

# Medycyna Komórkowa

TUESDAY, SEPTEMBER 10, 2024 • NOWY SYSTEM OPIEKI ZDROWOTNEJ • MEDYCINA-KOMORKOWA.COM



## Gazeta Wall Street Journal publikuje szczegóły przełomowego patentu Instytutu Badawczego dr Ratha dot. kombinacji składników odżywczych hamujących rozwój koronawirusa

Gdy rozeszła się wieść, że Urząd Patentowy Stanów Zjednoczonych przyznał Instytutowi Badawczemu Dr Ratha pięć patentów na kombinacje mikroskładników odżywczych do zwalczania ludzkich chorób, gazeta Wall Street Journal opublikowała szczegóły przełomowego patentu na naturalne podejście do zapobiegania i leczenia infekcji koronawirusowych. Historyczny rozwój w walce z SARS-CoV-2, wirusem odpowiedzialnym za COVID-19, rosnąca globalna świadomość tej rewolucyjnej naturalnej technologii zdrowotnej ostatecznie zagrozi wielomiliardowej sprzedaży leków i szczepionek przeciwko koronawirusom.

Jedna z największych gazet w Stanach Zjednoczonych, o dziennym nakładzie około 2,8 miliona egzemplarzy, Wall Street Journal jest gazetą głównego nurtu, która zdobyła 38 nagród Pulitzera za swoje dziennikarstwo. Jego odważna decyzja o opublikowaniu szczegółów patentu na kombinację mikroelementów w celu powstrzymania SARS-CoV-2 odzwierciedla fakt, że medialna blokada naturalnych podejść do walki z pandemią jest naukowo nieuzasadniona.

Rewolucyjne podejście do koronawirusa

Pierwsza na świecie oparta na nauce kombinacja mikroskładników odżywczych, opracowana przez Instytut Badawczy Dr Ratha, która została uznana przez Urząd Patentowy Stanów Zjednoczonych za środek zapobiegający i leczący infekcje SARS-CoV-2, hamuje jednocześnie wszystkie szlaki wykorzystywane przez koronawirusa do zainfekowania ludzkiego organizmu. Dzięki zastosowaniu witaminy C, kwercetyny, bajkaliny, N-acetylocysteiny, naringiny, resweratrolu, a także ekstraktów z brokułów, czarnej herbaty i kurkumy, podejście instytutu do COVID-19 różni się zasadniczo od podejścia stosowanego przez medycynę konwencjonalną i jej przestarzałego polegania na metodach farmaceutycznych.

Od samego początku pandemii, naukowcy z Instytutu Badawczego Dr Ratha postanowili nie koncentrować się na opracowywaniu szczepionek przeciwko oryginalnemu wirusowi (Wuhan) lub jednej z jego mutacji. Zamiast tego ich podejście opiera się na zmniejszeniu liczby specyficznych cząsteczek "drzwi" (receptorów ACE2) w organizmie

człowieka poprzez zastosowanie określonych kombinacji mikroelementów. Wszystkie koronawirusy wykorzystują receptory ACE2 w celu wnikięcia do komórek płuc i innych narządów.

Po przeprowadzeniu szczegółowych testów, kombinacja mikroelementów opracowana przez naukowców z instytutu okazała się skuteczna wobec wszystkich znanych mutacji SARS-CoV-2, w tym nie tylko oryginalnego wirusa, ale także jego wariantów Alpha, Beta, Delta, Gamma, Kappa i Omega. Ponieważ wszystkie warianty koronawirusów wykorzystują ten sam mechanizm receptora ACE2 do infekowania ludzkich komórek i te same enzymy do namnażania się w nich, wydaje się, że kombinacja ta może również pomóc w zapobieganiu zakażeniom przyszłym, nieznanym jeszcze wariantom koronawirusów.

Historyczny moment

**Rosnąca globalna świadomość opatentowanej technologii mikroelementów Instytutu Badawczego Dr Ratha ostatecznie zagrozi wielomiliardowym zyskom przemysłu farmaceutycznego.** Wraz z niedawnym badaniem potwierdzającym, że szczepionki mRNA wiążą się z **poważniejszymi szkodami**, niż pierwotnie twierdzono, publiczne zapotrzebowanie na skuteczne, bezpieczne alternatywne terapie na COVID-19 tylko wzrośnie.

**Uznanie przez Urząd Patentowy Stanów Zjednoczonych, że kombinacja naturalnych mikroelementów może zapobiegać i leczyć infekcje koronawirusowe, to historyczny moment.** Trzy lata po rozpoczęciu epidemii COVID-19, podjęto pierwsze zdecydowane kroki w kierunku zakończenia zdolności przemysłu farmaceutycznego do utrzymania obecnej pandemii jako źródła niebotycznych zysków. W rezultacie czeka nas teraz rewolucja w leczeniu chorób wirusowych. Nie chodzi już tylko o to, czy zmiana nastąpi, ale kiedy.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2022/12/wall-street-journal-newspaper-publishes-details-of-dr-rath-research-institutes-game-changing-patent-on-nutrient-combination-for-inhibiting-coronavirus/>



## **Dzieci w wieku szkolnym są bardziej narażone na uderzenie pioruna niż na śmierć z powodu koronawirusa**

Faktem jest, że ryzyko poważnych powikłań zdrowotnych lub śmierci z powodu COVID-19 jest niezwykle małe w przypadku dzieci w wieku szkolnym. Mimo to przemysł farmaceutyczny nadal naciska na szczepienie dzieci przeciwko

koronawirusowi. Oczywiście prostym powodem jest to, że - pomimo znanych zagrożeń dla zdrowia wynikających z tych zastrzyków - firmy farmaceutyczne mają interes finansowy w tym, aby jak najwięcej osób je otrzymano.

Badania opublikowane na początku tego roku wykazały, że zastrzyki firm Pfizer i Moderna częściej powodują poważne zdarzenia niepożądane niż zapobiegają hospitalizacji. Podobnie, izraelskie badanie wykazało, że szczepienia COVID-19 są związane ze wzrostem nagłych zdarzeń sercowo-naczyniowych.

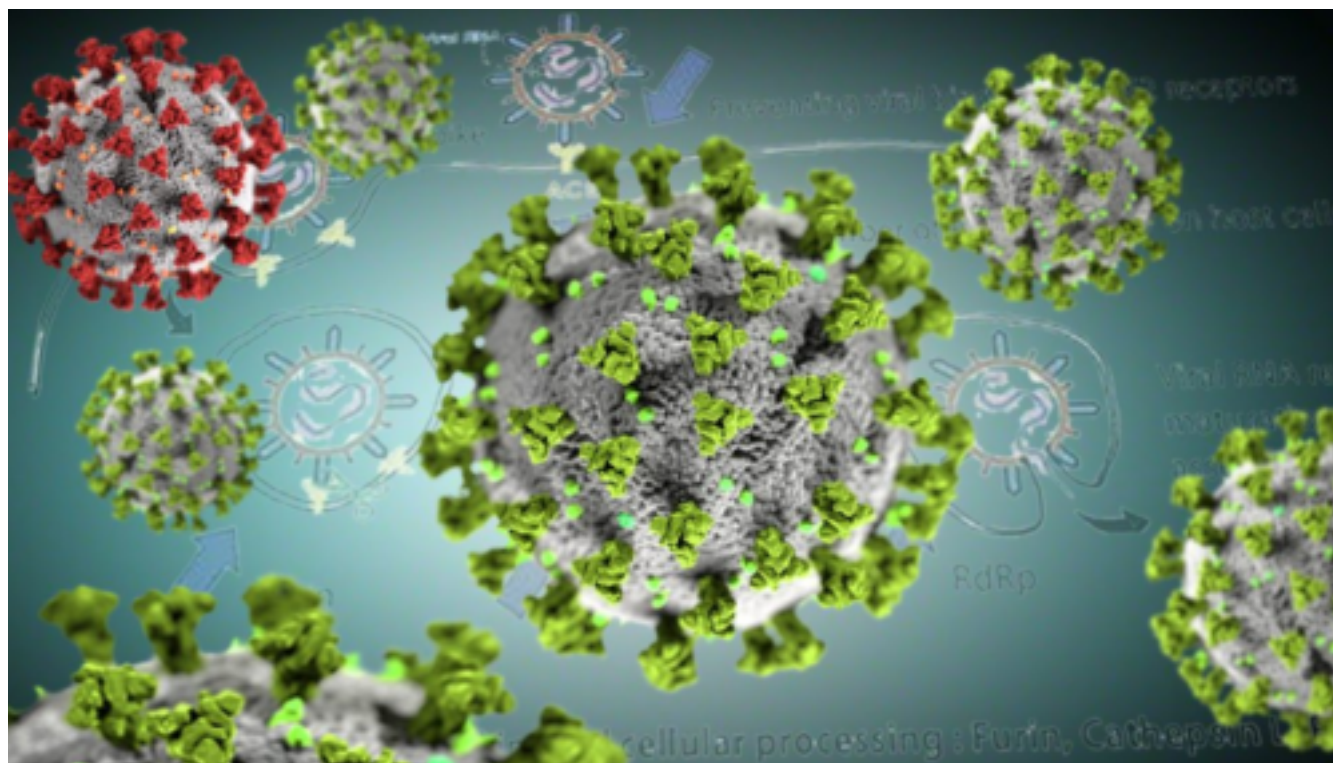
Obecnie wiadomo również, że formy mRNA zastrzyków przeciwko COVID-19 mogą powodować poważne uszkodzenia wątroby. Inne działania niepożądane związane ze szczepieniami mRNA obejmują bardzo niską liczbę płytek krwi (małopłytkowość); wysokie wskaźniki ciężkich, potencjalnie zagrażających życiu reakcji alergicznych (anafilaksja); zapalenie mięśnia sercowego (zapalenie mięśnia sercowego); zakrzepy krwi (zakrzepica); a nawet śmierć.

Nie dziwi zatem fakt, że podczas gdy te zagrożenia dla zdrowia są zasadniczo ignorowane przez zgodne z farmacją media głównego nurtu, rosną obawy dotyczące stosowania szczepionek przeciwko COVID-19. Już w październiku 2020 r. w badaniu finansowanym przez rząd USA stwierdzono, że ich ryzyko nie było odpowiednio ujawniane.

Aby przeczytać dogłębną analizę ryzyka związanego ze szczepionkami COVID-19, zobacz również **ten artykuł**.

Zobacz również **ten artykuł**, aby dowiedzieć się, jak badanie przeprowadzone przez naukowców z Instytutu Badawczego Dr. Rath wykazało skuteczność kombinacji naturalnych ekstraktów roślinnych i mikroelementów przeciwko oryginalnemu wirusowi SARS-CoV-2 oraz jego wariantom Alpha, Beta, Gamma, Delta, Kappa i Mu.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2022/09/school-age-children-more-likely-to-be-hit-by-lightning-than-die-of-coronavirus/>



## Badanie Instytutu Badawczego Dr Ratha wykazuje skuteczność specyficznej kombinacji ekstraktów roślinnych i mikroelementów przeciwko wariantom koronawirusa

Nowe badanie przeprowadzone przez naukowców z Instytutu Badawczego Dr Ratha porównuje skuteczność kombinacji ekstraktów roślinnych i mikroelementów w walce z wirusem SARS-CoV-2 oraz jego wariantami Alpha, Beta,

**Gamma, Delta, Kappa i Mu. Testując 5 różnych formuł na ludzkich komórkach płuc, okazało się, że kombinacja zawierająca witaminę C, N-acetylocysteinę i 7 specyficznych ekstraktów roślinnych jest wysoce skuteczna w jednoczesnym hamowaniu wielu mechanizmów infekcji wirusowej. Wraz z niedawno ustanowionymi dowodami klinicznymi potwierdzającymi, że wprowadzanie do organizmu witaminy C może skutecznie zwalczać COVID-19 nawet w jego zaawansowanych stadiach, naukowcy proponują wykorzystać ekstrakty roślinne, które mogą stanowić nowe podejście do walki z SARS-CoV-2 i jego różnymi mutacjami.**

Opublikowany artykuł w *European Journal of Microbiology and Immunology* opisuje, jak można przewidzieć, że kontrola szybko pojawiających się mutacji SARS-CoV-2 będzie zagrożona przez potrzebę potencjalnego opracowania nowych szczepionek dla każdego nowego wariantu, a także przez związane z tym naukowe, ekonomiczne i społeczne konsekwencje wynikające z zastosowania takiej strategii. W związku z tym staje się coraz bardziej oczywiste, że pilnie potrzebne są nowe podejścia do kontrolowania pandemii.

**W przeciwieństwie do zagrożeń związanych ze szczepionkami COVID-19 opartymi na RNA i DNA, zastosowanie związków naturalnych daje możliwość jednoczesnego kontrolowania wielu mechanizmów związanych z zakażeniem SARS-CoV-2 z wysokim marginesem bezpieczeństwa. Wcześniejsze badania przeprowadzone w Instytucie Badawczym Dr Ratha wykazały już skuteczność związków pochodzenia roślinnego w zwalczaniu komórkowych mechanizmów infekcyjności SARS-CoV-2.**

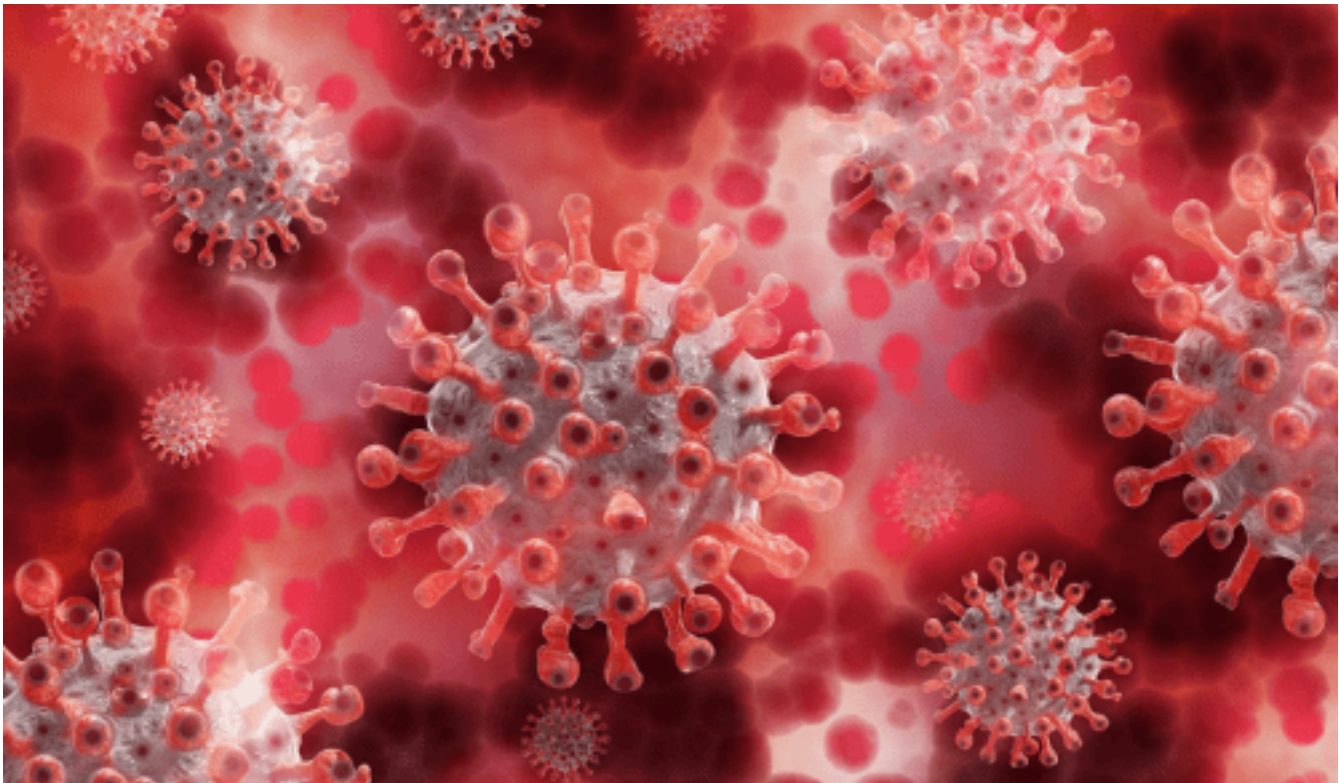
W najnowszym badaniu naukowcy z instytutu oceniali skuteczność kombinacji mikroelementów i ekstraktów roślinnych przeciwko nowo powstałym zmutowanym formom wirusa SARS-CoV-2 oraz aktywność kluczowych enzymów biorących udział w przetwarzaniu wirusa w ludzkich komórkach płuc. Podejście to miało na celu jednoczesne hamowanie wielu mechanizmów komórkowych zaangażowanych w zakaźność SARS-CoV-2, otwierając tym samym nowe możliwości globalnej kontroli pandemii.

Naukowcy odkryli, że wszystkie 5 testowanych kombinacji ekstraktów roślinnych i mikroelementów hamowało wiązanie się wirusa z jego receptorem komórkowym enzymu konwertującego angiotensynę 2 (ACE2) o co najmniej 50 procent. Szczególnie imponujące jest to, że formuła zawierająca witaminę C, N-acetylocysteinę, resweratrol, teaflawinę, kurkuminę, kwercetynę, naryngeninę, bajkalinę i wyciąg z brokułów była w stanie zahamować wiązanie o 90 procent, jak również zmniejszyć dostępność receptorów ACE2 na ludzkich komórkach płuc i zmniejszyć aktywność wirusowej polimerazy RNA zależnej od RNA (RdRp), enzymu niezbędnego do replikacji wirusa. 9-składnikowa kombinacja była skuteczna wobec wszystkich 6 wariantów SARS-CoV-2 użytych w badaniu.

Naukowcy twierdzą, że ich badanie, mające na celu jednoczesne kontrolowanie kilku mechanizmów komórkowych związanych z infekcyjnością SARS-CoV-2, reprezentuje nowe i kompleksowe podejście do COVID-19. Wyniki wyraźnie pokazują, że połączenie 9 ekstraktów roślinnych i mikroelementów może znacząco wpływać na krytyczne etapy w infekcyjności komórkowej oryginalnego szczepu SARS-CoV-2 i jego mutacji Alpha, Beta, Gamma, Delta, Kappa i Mu. **Wraz z klinicznymi dowodami na to, że dożylna witamina C w dużych dawkach znacznie zmniejsza śmiertelność z powodu COVID-19, naukowcy stwierdzają, że zastosowanie ekstraktów roślinnych może otworzyć nowe drogi do skutecznej globalnej kontroli pandemii.**

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2022/01/dr-rath-research-institute-study-demonstrates-efficacy-of-specific-combination-of-plant-extracts-micronutrients-against-coronavirus-variants>

---



## **Codzienne dawki witaminy D3, magnezu i witaminy B12 zmniejszają ciężkość choroby u starszych pacjentów zakażonych koronawirusem**

Nowe badanie przeprowadzone przez naukowców z Singapuru wskazuje, że codzienne dawki witaminy D3 (1000 IU), magnezu (150 mg) i witaminy B12 (500 mcg) mogą zmniejszyć nasilenie choroby u starszych pacjentów zakażonych koronawirusem. Podawana w warunkach szpitalnych przez okres do 14 dni, kombinacja składników odżywczych okazała się znacząco zmniejszać odsetek pacjentów z pogorszeniem stanu klinicznego, którzy wymagali tlenu i/lub intensywnej terapii. Naukowcy twierdzą, że wszystkie trzy składniki odżywcze, których użyli są łatwo dostępne, bezpieczne i niedrogie, a kombinacja ta może przynieść korzyści dużej części światowej populacji, zwłaszcza w krajach dotkniętych problemami ekonomicznymi.

Badanie opublikowane na serwerze [medRxiv](#), objęło 43 pacjentów z koronawirusem w wieku 50 lat i osób starszych, podzielonych na dwie grupy. W sumie 17 pacjentów otrzymało składniki odżywcze, a pozostałych 26 pacjentów, którzy nie otrzymali składników odżywczych, stanowiło grupę kontrolną. Pacjenci w grupie otrzymującej składniki odżywcze przyjmowali ich kombinację raz dziennie przez okres 5 dni.

Analizując wyniki, naukowcy stwierdzili, że tylko 3 (17,6 procent) z 17 pacjentów w grupie otrzymującej składniki odżywcze wymagało wsparcia tlenowego. W przeciwieństwie do tego 16 (61,5 procent) z 26 pacjentów w grupie kontrolnej wymagało tlenu. Co więcej, wszyscy pacjenci z grupy kontrolnej, którzy wymagali tlenu, potrzebowali również dalszego wsparcia intensywnej terapii. Co istotne, spośród 9 pacjentów, którym podano substancje odżywcze w ciągu pierwszego tygodnia od wystąpienia objawów, tylko 1 wymagał tlenoterapii. Naukowcy twierdzą, że wyniki badań dostarczają dowodów na to, że ich podejście może poprawić ciężkie wyniki wynikające z zakażenia koronawirusem.

Korzyści wynikające z podejścia opartego na synergii składników odżywczych

Co ciekawe, naukowcy zauważają, że składniki odżywcze użyte w badaniu mogą potencjalnie wywierać efekt synergiczny. Przykłady, które przytaczają, obejmują **ochronne działanie witaminy D przed infekcjami dróg oddechowych**. Magnez jest niezbędny do syntezy i aktywacji witaminy D i działa jako kofaktor w wielu enzymach zaangażowanych w metabolizm witaminy D. Witamina B12 jest niezbędna do wspierania zdrowego mikrobiomu jelitowego, który ma ważną rolę w rozwoju i funkcjonowaniu układu odpornościowego.

W ciągu ostatnich kilku dekad, naukowcy pracujący w Instytucie Badawczym Dr. Ratha byli pionierami w stosowaniu **synergicznych kombinacji** składników odżywczych. Ich praca wykazała, że **synergistyczne kombinacje** składników odżywczych mają kilka ważnych zalet w porównaniu z megadawkami pojedynczych składników odżywczych lub losowo dobranymi kombinacjami. Korzyści te obejmują maksymalizację skuteczności każdego pojedynczego składnika w kombinacji, zwiększenie biodostępności innych składników odżywczych i pomoc w utrzymaniu zrównoważonego metabolizmu komórkowego.

Zastosowanie synergicznych kombinacji składników odżywczych umożliwia również jednoczesne oddziaływanie na wiele celów biologicznych. Na przykład w przypadku nowotworu, **specyficzna kombinacja składników odżywczych opracowana w Instytucie Badawczym Dr Ratha jest w stanie hamować inwazję komórek rakowych i przerzuty, hamować namnażanie się komórek rakowych i wzrost guza, hamować powstawanie nowych naczyń krwionośnych, które zasilają guzy (angiogeneza) i indukować naturalną śmierć komórek rakowych (apoptoza).**

Pomimo wyraźnych zalet podejścia synergii składników odżywczych, większość badań nad naturalnym zdrowiem, publikowanych przez inne instytuty badawcze, nadal koncentruje się na stosowaniu pojedynczych składników odżywczych. Z tego powodu naukowcy z Singapuru zasługują na szczególne uznanie za wybór synergistycznego podejścia opartego na wielu składnikach odżywczych. Bez wątpienia, im szybciej synergistyczne podejście stanie się normą w środowisku naukowym, tym lepszy będzie nasz postęp w kierunku zdrowszego i wolnego od pandemii świata.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2020/06/daily-doses-of-vitamin-d3-magnesium-vitamin-b12-reduce-disease-severity-in-older-coronavirus-patients/>

---



## **Nagrodzony Noblem naukowiec, który odkrył HIV twierdzi, że koronawirus został stworzony w laboratorium**

W niezwykle istotnym wydarzeniu profesor Luc Montagnier - francuski naukowiec, który w 2008 roku otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny za odkrycie ludzkiego wirusa niedoboru odporności (HIV), dołączył do grona osób, które uważają, że nowy koronawirus został stworzony w laboratorium. W wywiadzie dla francuskiego kanału CNews, Montagnier zapewnił, że wirus został zaprojektowany przez biologów molekularnych. Stwierdzając, że zawiera on genetyczne elementy wirusa HIV, upierał się, że jego cechy nie mogły powstać w sposób naturalny.

Zapytany przez ankietera CNews, jaki był cel tych biologów molekularnych, Montagnier powiedział, że nie jest to jasne. "Moim zadaniem" - powiedział - "jest ujawnianie faktów". Podkreślając, że nie wiedział, kto to zrobił ani dlaczego, Montagnier zasugerował, że prawdopodobnie celem było zrobienie szczepionki na AIDS. Określając wirusa jako „zawodową pracę... bardzo drobiazgową pracę”, opisał jego genom jako „mechanizm sekwencji”.

„Jest część, która jest oczywiście klasycznym wirusem i jest inna, głównie pochodząca od nietoperza, ale ta część ma dodane sekwencje, szczególnie z wirusa HIV – wirusa AIDS” – powiedział.

Rosnąca liczba dowodów na to, że wirus został "zaprojektowany"

Montagnier podkreślił również, że nie jest pierwszym naukowcem, który twierdzi, że koronawirus został stworzony w laboratorium. Wcześniej, 31 stycznia 2020 roku, grupa badawcza z Indii **opublikowała pracę** sugerującą, że aspekty wirusa wykazują "niezwykłe podobieństwo" do HIV. Badacze stwierdzili, że ich wyniki sugerują, iż wirus miał "niekonwencjonalną ewolucję" i że dalsze badania są uzasadnione. Podczas gdy naukowcy następnie wycofali swój artykuł, Montagnier powiedział, że zostali do tego „zmuszeni”.

W lutym 2020 r. w osobnej **pracy naukowej** opublikowanej przez naukowców z South China University of Technology zasugerowano, że wirus "prawdopodobnie" pochodzi z laboratorium w Wuhan, mieście, w którym został po raz pierwszy zidentyfikowany. Co istotne, jedna z placówek badawczych cytowanych w tym artykule, Narodowe Laboratorium Bezpieczeństwa Biologicznego w Wuhan, jest podobno jedynym laboratorium w Chinach, które jest przeznaczone do badania bardzo niebezpiecznych patogenów, takich jak **Ebola i SARS**. Przed otwarciem tego laboratorium w 2018 r. eksperci ds. bezpieczeństwa biologicznego i naukowcy ze Stanów Zjednoczonych **wyrazili obawy**, że może się z niego wydostać wirus. Podobnie jak w przypadku pracy opublikowanej przez indyjskich badaczy, również praca chińskich naukowców została wycofana.

Zaangażowanie przemysłu farmaceutycznego

Profesor Montagnier już dawno udowodnił, że nie boi się kwestionować dominujących poglądów naukowego establishmentu. Wcześniej, w wywiadzie nagrany dla dokumentu o AIDS z 2009 roku "House of Numbers", opowiedział się za odżywianiem i antyoksydantami w walce z HIV/AIDS. Jako współodkrywca HIV i laureat nagrody Nobla, wypowiedzi Montagniera w tym wywiadzie stanowiły cenne wsparcie dla dr Ratha i innych naukowców, którzy już od lat ostrzegali świat przed farmaceutycznym biznesem związanym z epidemią AIDS.

W podobny sposób jego dzisiejsze stwierdzenie, że koronawirus został zaprojektowany przez biologów molekularnych, rodzi poważne pytania dotyczące możliwego zaangażowania przemysłu farmaceutycznego. Jak wnioskują Montagnier, stworzony przez człowieka wirus, którego genom składa się z "mechanizmu sekwencji" i zawiera elementy HIV, nie mógł zostać stworzony przez amatorów. Przy szacunkach całkowitych globalnych kosztów ekonomicznych koronawirusa, które wahają się od **4,1 biliona do 20 bilionów dolarów** lub więcej, bieżące pytania o jego pochodzenie raczej nie znikną w najbliższym czasie.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2020/04/nobel-prize-winning-scientist-who-discovered-hiv-says-coronavirus-was-created-in-laboratory/>

---



## Globalna polityka dotycząca koronawirusa. Jak długo będziemy zakładnikami farmacji?

Pojawia się coraz więcej dowodów na to, że globalna polityka dotycząca koronawirusów nie jest oparta na ochronie zdrowia ludzi. Rząd holenderski zwolnił ostatnio sekretarza stanu ds. gospodarczych po tym, jak skrytykowała ona krajowy "paszport szczepionkowy". Może to być postrzegane jako potwierdzenie, że każde niepodporządkowanie się rządowemu dekretnowi może potencjalnie kosztować cię utratę głosu, wolności słowa lub dochodów. Czy ta pandemia przejdzie do historii jako epizod, w którym przemysł farmaceutyczny próbował wziąć ludzkość za zakładnika?

Krajobraz elit politycznych

W międzynarodowym krajobrazie politycznym panuje chaos. Po tym, jak kilka krajów zażądało paszportu covidowego uprawniającego do wstępu do miejsc publicznych, 25 września przyszła kolej na Holandię. W odpowiedzi sekretarz stanu Mona Keijzer stwierdziła, że w obliczu wysokiego wskaźnika szczepień w kraju, "niewytłumaczalne" jest, aby ludzie musieli okazywać przepustkę na koronawirusa, jako dowód, że zostali zaszczepieni lub przebadani, aby uzyskać wstęp do kawiarni lub restauracji. Konsekwencją tego stwierdzenia było jej zwolnienie z pracy.

Keijzer powiedziała: "Jeśli znaleźliście się w społeczeństwie, w którym musicie się bać siebie nawzajem, chyba że możecie przedstawić jakieś dowody, to musicie podrapać się po głowie i zadać sobie pytanie: czy chcemy iść tą drogą?" Zwolnienie Keijzer za to, że ośmieliła się skrytykować decyzje polityków sygnalizuje, że najwyraźniej bezpieczniej jest milczeć.

**Ta pandemia wydaje się dotyczyć w mniejszym stopniu zdrowia publicznego, a bardziej kontroli społecznej, narzuconej przez małą grupę inwestorów finansowych, polityków i przemysł farmaceutyczny.**

Biznes ze szczepionek

Ukierunkowanie całej światowej populacji na potencjalnych odbiorców eksperymentalnych szczepionek przeciwko koronawirusom spowodowało gwałtowny wzrost zysków firm farmaceutycznych. Oto kilka przykładów biznesu farmaceutycznego związanego ze szczepionkami. W 2020 roku Niemcy przyznały firmom BioNTech i CureVac 745 milionów dolarów na przyspieszenie prac nad szczepionką COVID-19. Rząd USA wydał 18 miliardów dolarów na badania nad szczepionkami, ich produkcję i logistykę, a pod koniec roku zatwierdził do użytku dwa produkty: szczepionki mRNA-platformy Pfizer i Moderna. **Bardzo sporne jest to, że producenci tych szczepionek nie mogą być pozywani za skutki uboczne - ani też rząd nie jest w stanie zrekomensować Ci jakichkolwiek szkód, które możesz ponieść.**

**W czerwcu 2021 roku producent szczepionek BioNTech odnotował kwartalne przychody w wysokości prawie 5,31 mld euro, co oznacza wzrost o ponad 12 000% w porównaniu z rokiem poprzednim.**

Cenzura w mediach społecznościowych

Wśród rosnących kontrowersji, roszczeń i kontr-rozszczeń dotyczących bezpieczeństwa szczepionek przeciw COVID-19, kanały mediów społecznościowych dodały banery do wielu postów na ten temat, przekierowując



użytkowników do informacji ze Światowej Organizacji Zdrowia. Facebook poinformował, że będzie ograniczał dystrybucję treści od użytkowników, którzy naruszyli jego politykę dotyczącą COVID-19 i szczepionek, lub którzy wielokrotnie udostępniali treści oznaczone jako "fałszywe" przez jego tzw. system „sprawdzania faktów”. Doprowadziło to do tego, że media społecznościowe stworzyły system kontrolowanej „opinii publicznej”, w której rozwiązania niebędące szczepionkami są dyskredytowane jako „nienaukowe” przez ludzi, którzy pozornie mają niewielką lub żadną wiedzę naukową. Z 4,48 miliardami użytkowników, media społecznościowe mają ogromny globalny zasięg. Jest to zdecentralizowane podejście do wpływania na opinię publiczną, a zatem cenzurowanie jej przyczynia się do tworzenia klimatu strachu.

Koniec środowiska opartego na strachu

**W tym środowisku chodzi o strach, a szczepionka jest sprzedawana jako wybawienie.** Nasza Fundacja proponuje alternatywę. Istnieje tylko jeden naukowo przekonujący, politycznie odpowiedzialny - a przede wszystkim logiczny - sposób na przezwycięzenie ograniczeń obecnych strategii kontroli pandemii koronawirusów: **międzynarodowy ośrodek naukowy musi przenieść swoją uwagę z prób zidentyfikowania szczepionek przeciwko rosnącej liczbie mutacji koronawirusów, i zamiast tego skupić się na badaniu uniwersalnych mechanizmów obronnych, dzięki którym ludzkie komórki są w stanie bronić organizm przed potencjalnie wszystkimi podtypami i mutacjami koronawirusów.**

Faktem naukowym jest, że mikroelementy mogą regulować systemy komórek ludzkich w taki sposób, że stają się one zdolne do ochrony przed wszystkimi wariantami lub mutacjami koronawirusa.

Mikroelementy hamują jednocześnie kilka kluczowych mechanizmów wykorzystywanych przez koronawirusy do infekowania ludzkich komórek, w szczególności wiązanie się z receptorami na powierzchni komórek, wychwyt (internalizację) wirusa do wnętrza komórek oraz namnażanie (replikację wirusową) wewnątrz tych komórek.

Mikroelementy są jedynymi cząsteczkami, o których wiadomo, że stymulują ogólną obronę immunologiczną w ludzkim organizmie.

Skuteczny, bezpieczny i niedrogi środek ochrony zdrowia publicznego

Określone kombinacje mikroskładników odżywczych mogą hamować jednocześnie wszystkie znane kluczowe mechanizmy infekcji koronawirusowych, w tym:

Znaczące zahamowanie wiązania białka powierzchniowego koronawirusa (kolec) z receptorami ACE2 na powierzchni komórek ludzkich.

Znaczne zahamowanie wytwarzania receptorów ACE2 przez komórki ludzkie, a tym samym ograniczenie wiązania koronawirusów z tymi komórkami i możliwości ich zakażenia.

Znaczące zahamowanie wszystkich kluczowych białek (enzymów) biorących udział w wychwytywaniu, jak również namnażaniu koronawirusów wewnątrz komórek ludzkich.

Znaczący wzrost ogólnej funkcji układu odpornościowego, w tym produkcji komórek obrony immunologicznej (leukocytów), ich zdolności do migracji do miejsca zakażenia (chemotaksja) oraz usuwania wirusów i innych zakaźnych najeźdźców (fagocytoza).

Natychmiastowe zalecenie zwiększonego spożycia określonych mikroelementów należy uznać za skuteczny, bezpieczny i niedrogi środek ochrony zdrowia publicznego na całym świecie. Zespół naukowo-badawczy w Instytucie Badawczym Dr. Ratha jest gotów podzielić się bezpłatnie całą naukową wiedzą z każdym rządem na świecie, który chciałby zastosować tę wiedzę - i poszerzyć ją poprzez dalsze badania.

Głosuj na zdrowszy świat

Świat osiągnął jeden z najbardziej decydujących momentów w swojej historii: bitwę ludzkości o prawo do zapobiegania i powstrzymywania chorób za pomocą naukowo udowodnionych naturalnych metod zdrowotnych.

Stoimy u progu świata, w którym naturalne podejście do profilaktyki zdrowotnej może stać się prawem człowieka. Wprawdzie istnieje już nauka, która wspiera taki system opieki zdrowotnej, ale sama w sobie nie wystarczy. **Jeśli chcesz pomóc doprowadzić do świata, w którym naturalne metody profilaktyki zdrowotnej są prawem człowieka, teraz jest czas, aby wstać i podnieść swój głos!**

**Pomóż utorować drogę do stworzenia zdrowszego świata, podpisując tę petycję.**

Chcesz dowiedzieć się więcej o tym, kim jesteśmy i co robimy? Odwiedź nasze strony internetowe już teraz:

Portal: Skuteczna i bezpieczna globalna strategia zdrowia publicznego w walce z pandemią COVID-19 - Dr. Rath Education Services ([dr-rath-education.org](http://dr-rath-education.org))

Instytut Badawczy im. dr Ratha ([drathresearch.org](http://drathresearch.org))

Fundacja Zdrowia Dr. Ratha ([dr-rath-foundation.org](http://dr-rath-foundation.org))

Podziel się tymi informacjami z Twoim wewnętrznym kręgiem. Oświeć innych, a razem możemy dokonać zmian.

Źródła:

PRESS RELEASE: Badanie kliniczne kontrolowane placebo dowodzi, że witamina C znacznie zmniejsza śmiertelność u pacjentów w zagrażającym życiu stadium choroby COVID-19: Skuteczny, bezpieczny i łatwo dostępny sposób pomocy w opanowaniu globalnej pandemii - Fundacja Zdrowia Dr Ratha ([dr-rath-foundation.org](http://dr-rath-foundation.org))

**BADANIE: Hamowanie ekspresji ACE2 przez sam kwas askorbinowy i jego kombinacje z innymi związkami naturalnymi**

**REVIEW PAPER: Naukowe podstawy stosowania mikroskładników odżywczych jako skutecznej, bezpiecznej i przystępnej cenowo globalnej strategii zdrowia publicznego w celu wsparcia kontroli pandemii koronawirusów**

**Młodsza minister Mona Keijzer zwolniona za komentarze dotyczące zakażenia koronawirusem (DutchNews. nl)**

**Ile osób będzie korzystać z mediów społecznościowych w 2021 roku (65+ statystyk) (backlinko. com)**

**Firmy farmaceutyczne zgarniają miliardy dzięki szczepionkom COVID (medicalxpress. com)**

**Facebook doda informacje Światowej Organizacji Zdrowia do wszystkich postów na temat szczepionek COVID-19 - Fundacja Zdrowia Dr Ratha (dr-rath-foundation. org)**

**Niemcy przyznają BioNTech, CureVac 745 milionów dolarów na przyspieszenie prac nad szczepionką COVID-19**

**Jak szczepionka przeciw Covid-19 wstrzyknęła miliardy w Big Pharmę i uczyniła jej szefów bardzo bogatymi (forbes. com)**

**Szczepionka Covid: Nie możesz pozwać Pfizera ani Moderny za skutki uboczne (cnbc. com)**

**BioNTech ogłasza wyniki finansowe za drugi kwartał 2021 r. oraz aktualizację danych korporacyjnych**

**Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2021/11/global-coronavirus-policy-for-how-long-will-we-be-held-hostage-to-pharma/>**

---



## Badania nad mikroelementami dot. koronawirusów: nieuznawanie ich przez polityków zabija pacjentów

Rosnąca liczba badań wykazuje, że u krytycznie chorych pacjentów zakażonych koronawirusem występują niedobory kluczowych witamin i minerałów. Wiadomo, że niedobory te wiążą się ze zwiększonym ryzykiem śmiertelności. Biorąc pod uwagę, że badania wykazują również, iż leczenie mikroelementami znacznie zmniejsza śmiertelność z powodu wirusa, nieuznawanie przez polityków istnienia takich badań jest w rzeczywistości skazywaniem pacjentów na śmierć. Jeśli urzędnicy publiczni chcą uniknąć odpowiedzialności, nadszedł czas, aby zabrali głos.

Stwierdzenie niedoboru mikroskładników odżywczych u krytycznie chorych pacjentów z koronawirusem jest zgodne z koncepcją Medycyny Komórkowej dr Matthiasa Ratha. Rozwijana przez ponad dwie dekady i poparta licznymi badaniami przeprowadzonymi w Instytucie Badawczym Dr Ratha, Medycyna Komórkowa opiera się na nowym naukowym zrozumieniu, że podstawową przyczyną najczęstszych obecnie chorób jest chroniczny niedobór mikroelementów. W przypadku zastosowania tego odkrycia w dziedzinie **chorób zakaźnych**, umożliwi ono wzmocnienie odporności pacjentów poprzez dostarczenie im odpowiednich mikroelementów.

Niewykrywalny poziom witaminy C i inne niedobory

W najnowszym badaniu przeprowadzonym przez naukowców ze Stanów Zjednoczonych przebadano 21 krytycznie chorych pacjentów z koronawirusem na oddziale intensywnej terapii szpitala w Kolorado. U większości pacjentów stwierdzono **niski poziom witamin C i D**. Naukowcy w Hiszpanii dokonali podobnych ustaleń, odkrywając, że **poziom witaminy C u ponad 90 procent pacjentów z zespołem ostrej niewydolności oddechowej wywołanej koronawirusem był tak niski, że prawie niewykrywalny**.

Lekarze z Holandii twierdzą, iż istnieje związek między **niskim poziomem witaminy K a poważnymi powikłaniami wywołanymi przez koronawirusy**. Odkryli oni, że **pacjenci, którzy zmarli z powodu wirusa lub którzy musieli udać się na intensywną terapię, mają znacznie niższy poziom witaminy K niż osoby zdrowe**.

Ostatnie badania przeprowadzone w Niemczech dotyczyły **poziomu selenu** u pacjentów zakażonych koronawirusem. Badając 33 pacjentów Publicznego Szpitala Klinicznego w Aschaffenburg-Alzenau, naukowcy odkryli, że **niedobór tego minerału śladowego był istotnie związany z ryzykiem śmiertelności. Niedobór był bardziej nasilony u osób, które zmarły z powodu wirusa w porównaniu z pacjentami, którzy przeżyli**.

Badania opublikowane w American Journal of Clinical Nutrition wykazały podobny związek pomiędzy **poziomem selenu** a wskaźnikami wyleczenia lub śmierci pacjentów z koronawirusem. Badając dane z Chin, naukowcy odkryli, że pacjenci z obszarów takich jak Enshi City, które ma wysoki wskaźnik spożycia selenu, mieli większe szanse na wyleczenie się z wirusa. Natomiast w prowincji Heilongjiang, z niskim spożyciem selenu, wskaźnik zgonów był znacznie

wyższy niż w innych chińskich prowincjach.

Inne badania wykazały, że **niższy poziom cynku** wiąże się z gorszym wynikiem w przypadku zakażenia koronawirusem. W badaniu przeprowadzonym w Hiszpanii, naukowcy przebadali 249 pacjentów z koronawirusem przyjętych do szpitala w Barcelonie. Stwierdzili, że **pacjenci, którzy zmarli, mieli znacznie niższy poziom cynku niż ci, którzy przeżyli.**

Ratowanie życia dzięki wysokiej dawce witaminy C i innych mikroelementów

Badania przeprowadzone w Instytucie Badawczym Dr Ratha wykazały, że specyficzne kombinacje mikroskładników odżywczych mogą **blokować interakcję** pomiędzy miejscem wiązania "kolca" koronawirusa a jego specyficznymi komórkowymi "drzwiami wejściowymi" do ludzkich komórek - receptorem enzymu konwertującego angiotensynę 2 (ACE2). Interakcja, na którą ukierunkowane są badania, stanowi pierwszy krok w infekcjach koronawirusowych i jest to dokładnie ten sam mechanizm biologiczny, na który ukierunkowane są szczepionki opracowywane obecnie na całym świecie. Mikroelementy stosowane w badaniach Instytutu Badawczego Dr Ratha obejmują **witaminę C, aminokwasy lizynę, prolinę i argininę, ekstrakt z zielonej herbaty**, fitoskładniki: **kwercetynę, resweratrol i kurkuminę, ekstrakty z warzyw krzyżowych, przeciwutleniacz N-acetylocysteinę oraz minerały: selen, miedź i mangan.**

Inni naukowcy, stosujący podobne podejście oparte na wielu składnikach odżywczych, wykazali, że **codzienne dawki witaminy D3, magnezu i witaminy B12 zmniejszają nasilenie choroby u starszych pacjentów z koronawirusem.** Stwierdzili oni, że stosowanie tej kombinacji mikroskładników odżywczych znacząco zmniejszyło odsetek pacjentów z pogorszeniem stanu klinicznego, którzy wymagali tlenu i/lub wsparcia intensywnej terapii.

Jeszcze przed badaniami w Wuhan zespół medyczny z Second Affiliated Hospital of Xi'an Jiaotong University w Chinach poinformował o **skutecznym leczeniu** pacjentów z koronawirusem za pomocą witaminy C. W **komunikacie prasowym** zamieszczonym na stronie internetowej szpitala w lutym 2020 r. zespół opisał, jak pacjenci cierpiący na ciężkie wieńcowe zapalenie płuc, potencjalnie śmiertelne powikłanie zakażenia koronawirusem, **wyzdrowieli po leczeniu dużymi dawkami witaminy. Zespół medyczny zaleca, aby u krytycznie chorych pacjentów leczenie witaminą C rozpocząć jak najszybciej po przyjęciu do szpitala.** Co warto podkreślić, Shanghai Medical Association zaleca teraz szczególnie wysokie dawki witaminy C nawet w przypadku lekkiego zakażenia wirusem.

Zgony z powodu braku edukacji zdrowotnej

W świetle zgromadzonych dowodów nie do przyjęcia jest fakt, że **politycy i inni urzędnicy publiczni nie dzielą się ratującymi życie informacjami na temat mikroelementów odżywczych.** Z powodu braku edukacji na temat roli mikroelementów w zapobieganiu i leczeniu infekcji wirusowych, pacjenci umierają nie tylko z powodu samego koronawirusa. Umierają oni również z powodu zatajenia odkryć naukowych, które mogłyby uratować im życie.

Odpowiedzialni politycy muszą pilnie zacząć wypowiadać się na temat tej parodii. Gdy to zrobią, zostaną **sprawiedliwie nagrodzeni zaufaniem i szacunkiem swoich obywateli.** Ale ci politycy, którzy nadal ukrywają wiedzę o żywieniu i medycynie komórkowej przed swoimi obywatelami, mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności karnej, gdy pandemia w końcu się zakończy.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2020/10/coronavirus-micronutrient-studies-failure-of-politicians-to-acknowledge-them-is-killing-patients/>



## Lukrecja, która zabija SARS i inne śmiertelne wirusy

Lukrecja ma bogatą i starożytną historię stosowania jako leku, zakorzenioną zarówno w tradycji indyjskiej, chińskiej, greckiej, jak i egipskiej. Technicznie rzecz biorąc, jest rośliną strączkową, spokrewnioną z fasolą i grochem, a swoją słodycz zawdzięcza obecności glicyryzyny, związku 30-50 razy słodszy od cukru. To właśnie od tego związku pochodzi nazwa lukrecji, która wywodzi się od greckiego słowa γλυκέρριζα (glukurrhiza), oznaczającego "słodki" (gluku) "korzeń" (rrhiza). Ale właściwości glicyryzyny nie kończą się na jej słodkim smaku. Jest ona również jednym z najsilniejszych związków przeciwwirusowych, jakie kiedykolwiek zbadano.

Badanie na temat hamującego działania glicyryzyny przeciwko koronawirusowi związanemu z SARS, opublikowane w Lancet w czerwcu 2003 r., otrzymało niewiele informacji w mediach głównego nurtu, pomimo jego ogromnego znaczenia dla zdrowia ludzkiego. Proszę pamiętać, że zaledwie kilka miesięcy przed tym wydarzeniem Światowa Organizacja Zdrowia wydała komunikat prasowy (16 kwietnia 2003 r.), w którym stwierdziła, że niedawny wybuch śmiertelnego zespołu nagłej ostrej niewydolności oddechowej (SARS) w Azji został spowodowany przez te same koronawirusy, które wykorzystano w tym badaniu.

Przełomowe badanie Lancet zatytułowane „Glicyryzyna, aktywny składnik korzeni lukrecji i replikacja koronawirusa związanego z SARS” niemieccy naukowcy podsumowali w następujący sposób:

*"Niedawny wybuch SARS uzasadnia poszukiwanie związków przeciwwirusowych do leczenia tej choroby. W chwili obecnej nie zidentyfikowano żadnego specyficznego sposobu leczenia zakażenia koronawirusem związanego z SARS."*

A oto, co odkryli:

"Oceniliśmy potencjał przeciwwirusowy rybawiryny, 6-azurydyny, pirazofuryny, kwasu mykofenolowego i glicyryzyny wobec dwóch klinicznych izolatów koronawirusa (FFM-1 i FFM-2) pochodzących od pacjentów z SARS przyjętych do centrum klinicznego Uniwersytetu we Frankfurcie, Niemcy. Spośród wszystkich związków, glicyryzyna była najbardziej aktywna w hamowaniu replikacji wirusa związanego z SARS. Nasze wyniki sugerują, że glicyryzyna powinna być oceniana w leczeniu SARS."

Silne właściwości przeciwwirusowe lukrecji nie ograniczają się do koronawirusów związanych z SARS, ale były również badane w związku z innym wirusem zdolnym do wywołania epidemii/pandemii i potencjalnie śmiertelnym: grypą.

W badaniu na zwierzętach z 1997 roku, opublikowanym w czasopiśmie *Antibacterial Agents and Chemotherapy*, zatytułowanym: „Glicyryzyna, aktywny składnik korzeni lukrecji, zmniejsza zachorowalność i śmiertelność myszy zarażonych śmiertelnymi dawkami wirusa grypy” – naukowcy odkryli, że kiedy myszom podawano glicyryzynę w dawce 10 mg/kg masy ciała, wszystkie one przeżyły serię dziesięciu 50% śmiertelnych zastrzyków. Grupa kontrolna przeżyła tylko średnio 10,5 dnia, żadna mysz nie przeżyła do 21 dnia, czyli do końca eksperymentu.

Jeszcze bardziej niezwykle jest to, że kiedy komórki T śledziny myszy leczonych glicyryzyną zostały przeniesione na myszy wystawione na działanie tych samych śmiertelnych dawek wirusa grypy, przeżyło 100% z nich. Naukowcy odkryli, że potężne, ratujące życie działanie glicyryzyny przeciwko śmiertelnym dawkom grypy było wynikiem zwiększenia produkcji interferonu gamma przez komórki T.

Aby w pełni zrozumieć te ustalenia, musimy najpierw przyjrzeć się kwestii bezpieczeństwa. Lukrecja jest nadal

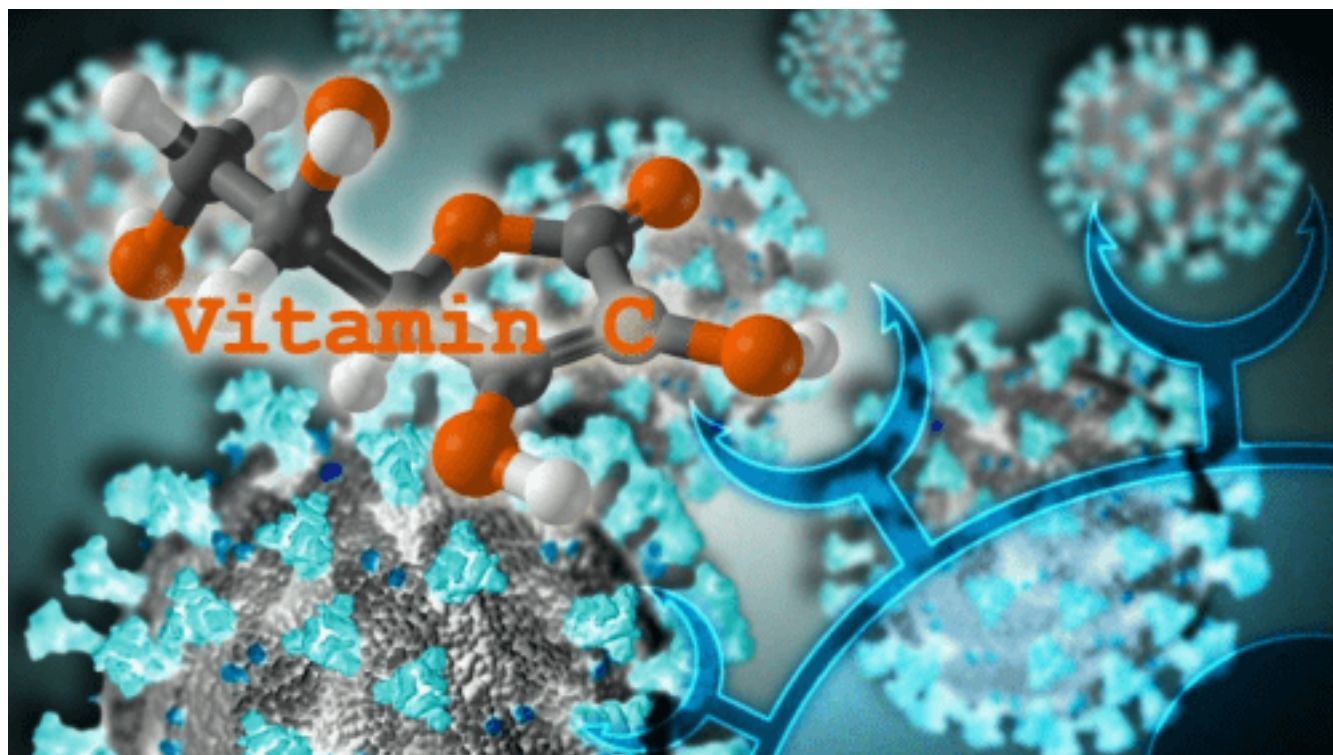
powszechnie postrzegana jako "niebezpieczne zioło", ze względu na jej zdolność do stymulowania wzrostu ciśnienia krwi u podatnych osób, gdy jest spożywana w nadmiarze, ale biorąc pod uwagę stosunkowo wyższą toksyczność większości leków, należy to postrzegać z przymrużeniem oka. Z drugiej strony ważne jest, aby zachować ostrożność podczas używania lukrecji lub jakiegokolwiek zioła do celów leczniczych i najlepiej uzyskać pomoc zielarza medycznego, który może współpracować z konwencjonalnymi lekarzami, gdy tylko jest to możliwe.

W Stanach Zjednoczonych glicyryzyna jest nadal klasyfikowana jako "Ogólnie Uznana za Bezpieczną", gdy jest używana jako środek aromatyzujący, ale nie jako słodzik. Został on również usunięty z większości cukierków "lukrecyjnych" i zastąpiony anyżem o podobnym smaku, ale taksonomicznie niepowiązany. W Unii Europejskiej zaleca się, aby ludzie spożywali nie więcej niż 100 mg dziennie, co odpowiada 50 gramom lukrecji, a w Japonii, gdzie glicyryzyna jest często stosowana jako substytut cukru, zalecany limit wynosi 200 mg dziennie. Powinno to dać wyobrażenie o tym, jaka jest powszechnie uważana za bezpieczną dzienną dawkę, i umieścić w perspektywie dawkę „terapeutyczną” 600 mg.

Ponadto ważne jest, aby wziąć pod uwagę, że nawet gdy glicyryzyna jest wyizolowana i stężona farmaceutycznie, jej względna toksyczność jest wyjątkowo niska w porównaniu z lekami przeciwwirusowymi, takimi jak rybawiryna.

Zgodnie z obowiązującą federalną Kartą Charakterystyki Substancji Niebezpiecznej (MSDS) dostarczoną przez producentów dotyczącą farmaceutycznie ekstrahowanej glicyryzyny i leku Ribawirin, ta pierwsza jest 30 razy mniej toksyczna niż druga (doustna 50% dawka śmiertelna dla myszy wynosi 9818 mg/kg w porównaniu z 300 mg/kg dla rybawiryny). Ważne jest również, aby zrozumieć, że glicyryzyna skompleksowana w całym korzeniu lub w postaci sproszkowanego korzenia, będzie inaczej traktowana przez organizm. Będzie uwalniana wolniej, będzie miała naturalnie występujące czynniki, które mogą łagodzić działania niepożądane, dlatego powinna być uważana za bezpieczniejszą niż wynika to z Karty Charakterystyki Substancji Niebezpiecznej na wyizolowanej glicyryzynie.

Źródło: <https://www.greenmedinfo.com/blog/can-licorice-save-world-next-pandemic-infection>



**Połączenie witaminy C z innymi naturalnymi związkami hamuje kluczowe mechanizmy zakażenia koronawirusem**

Nowe badanie opublikowane przez zespół badawczy z Instytutu Badań Dr. Ratha dostarczyło ważnego naukowego potwierdzenia skuteczności witaminy C i innych naturalnych związków w obniżaniu efektów ekspresji enzymu konwertującego angiotensynę II (ACE2) na poziomie komórkowym, białkowym i RNA. Obecny w wielu komórkach ludzkiego ciała - ACE2 przyciąga ostatnio wiele uwagi, ponieważ doniesiono, że jest on komórkowym punktem wejścia dla SARS-CoV2. Kierowany przez dr Aleksandrę Niedźwiecki zespół badawczy odkrył, że podczas gdy witamina C ma umiarkowany, ale stały wpływ na obniżenie ekspresji ACE2, połączenie jej z innymi naturalnymi związkami jeszcze bardziej zwiększa jej skuteczność. Naukowcy twierdzą, że zgodnie z ich najlepszą wiedzą, ich badanie jest pierwszym systematycznym podejściem eksperymentalnym do oceny związków naturalnych, które działają w synergii z witaminą C, aby utrudnić kluczowe mechanizmy infekcji koronawirusowej.

Badanie opublikowane w czasopiśmie Infectious Diseases: Research and Treatment journal, miało na celu sprawdzenie, czy modulacja ekspresji komórkowej ACE2 może być zaangażowana w zależne od witaminy C korzystne efekty. Naukowcy zastosowali eksperymentalne modele hodowanych ludzkich komórek śródbłonna mikronacyniowego i ludzkich komórek nabłonka pęcherzyków płucnych, aby przetestować wpływ witaminy C na ACE2 oraz w połączeniu z innymi naturalnymi związkami.

Wyniki pokazują, że sama witamina C ma umiarkowany, ale stały wpływ na obniżenie ekspresji ACE2 na poziomie komórkowym, białkowym i RNA. Palmitynian askorbylu - rozpuszczalna w tłuszczach forma witaminy C, był bardziej skuteczny niż kwas askorbinowy - rozpuszczalna w wodzie forma witaminy, w obniżaniu ACE2. Palmitynian askorbylu był również skuteczny przy znacznie niższych stężeniach, ponieważ może łatwo przekroczyć błony komórkowe i jest bardziej stabilny niż kwas askorbinowy.

Niektóre inne związki naturalne były podobnie skuteczne w obniżaniu ekspresji komórkowej ACE2. Największe efekty hamujące zaobserwowano dla bajkaliny (flawonoid), który obniżył ją o 75% oraz teaflawiny (polifenol) o działaniu antyoksydacyjnym, który obniżył ją o 50%. Co istotne, połączenie tych i innych związków z witaminą C jeszcze bardziej zmniejszyło ekspresję ACE2. Największy wpływ witaminy C zaobserwowano przy połączeniu jej z teaflawiną, która obniżyła ekspresję ACE2 o 87 procent. Połączenie witaminy C z cynkiem obniżyło ekspresję ACE2 o 62 procent, a połączenie jej z kwasem 10-undecenowym (kwas tłuszczowy) obniżyło ekspresję o 53 procent. Witamina C wykazała umiarkowane dodatkowe korzyści w zmniejszaniu ekspresji ACE2 w połączeniu z N-acetylocysteiną i bajkaliną.

Oprócz dostarczenia cennego naukowego potwierdzenia skuteczności mikroskładników odżywczych w kontrolowaniu ekspresji ACE2, badanie to dodatkowo potwierdza znaczenie uwzględniania interakcji składników odżywczych przy badaniu potencjalnych zastosowań terapeutycznych podejść opartych na mikroskładnikach odżywczych. Ponadto pokazuje, że witamina C - zarówno sama, jak i w połączeniu z innymi naturalnymi związkami - powinna być brana pod uwagę przy opracowywaniu profilaktycznych i terapeutycznych podejść do kontrolowania obecnej pandemii.

Instytut Badawczy Dr Ratha jest organizacją non-profit, która chętnie udziela bezpłatnych licencji rządowi i instytucjom publicznym na całym świecie.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2021/02/combining-vitamin-c-with-other-natural-compounds-impedes-key-mechanisms-of-coronavirus-infection/>



## Szczepionki, fitoskładniki i koronawirusy

Ponieważ światowe nadzieje na zakończenie obecnej "pandemii" opierają się na nowych szczepionkach, nadal istnieje wiele problemów dotyczących długoterminowego bezpieczeństwa eksperymentalnej technologii szczepionek opartych na genach. **Obecnie obie dostępne szczepionki firmy Pfizer/BioNTech i Moderna, opierają się na wprowadzeniu do komórek wirusowego RNA (mRNA). Szczepionki te wykorzystują syntetyczną wersję mRNA, którą wirus wykorzystuje do budowy swoich białek zakaźnych.** Komórki ludzkie odczytują RNA jako instrukcje do budowy tych białek wirusa, które następnie są wykrywane przez system immunologiczny i wywołują odpowiedź immunologiczną przeciwko wirusowi. Z drugiej strony, szczepionki DNA (niektóre z nich są jeszcze na etapie badań klinicznych) wykorzystują osłabione wirusy np. zmodyfikowane adenowirusy szympansa. Przykładami szczepionek DNA opartych na adenowirusach są szczepionki Johnsons & Johnson i rosyjska szczepionka Sputnik.

Koronawirus ma na swojej powierzchni kolce, które służą do przyczepiania się do komórek i zakażenia ich. Te białka kolczaste odgrywają krytyczną rolę w zakaźności koronawirusa, rozpoznając i wiążąc się z określonym miejscem na powierzchni komórki - enzymem konwertującym angiotensynę 2 (ACE2) w celu uzyskania dostępu do komórki.

**Podczas gdy szczepionki na bazie kwasu nukleinowego (DNA i RNA) do innych zakażeń wirusowych, takich jak HIV lub Ebola, były badane przez ponad dekadę, to mimo to nie zatwierdzono do tej pory ani jednej takiej szczepionki ze względów bezpieczeństwa. Dzięki pośpiesznym decyzjom podjętym w związku z obecną "pandemią", w badaniach klinicznych można było uwzględnić jedynie krótkoterminowe aspekty bezpieczeństwa. W rezultacie setki milionów zaszczepionych ludzi na całym świecie stają się królikami doświadczalnymi dla tej nie w pełni przetestowanej technologii.**

Należy kontynuować wysiłki na rzecz znalezienia innych bezpiecznych i skutecznych metod walki z koronawirusem. Nasze badania wykazały, że specyficzna kombinacja mikroelementów zawierających witaminę C, niektóre minerały, aminokwasy i ekstrakty roślinne, była skuteczna w **hamowaniu ekspresji receptora (ACE2) odpowiedzialnego za wejście koronawirusa do komórki.** Kluczowymi typami komórek są komórki nabłonka dróg oddechowych oraz komórki śródbłonka. W badaniu uzupełniającym przetestowaliśmy wpływ innej kombinacji składników odżywczych i ekstraktów roślinnych (fitoskładników) **na kluczowe etapy infekcji koronawirusem.** Etapy te obejmowały blokowanie interakcji pomiędzy miejscem wiązania koronawirusa a jego punktem zaczepienia w komórce, receptorem ACE2. Wykorzystując metody naukowe i najnowocześniejsze techniki stosowane w badaniach nad koronawirusami, udało nam się wykazać, że mikroelementy mogą hamować interakcję miejsca wiązania koronawirusa i specyficznego receptora komórkowego (ACE2) o 97%. **Oznacza to, że mikroelementy mogłyby prawie całkowicie zapobiec ryzyku infekcji wirusowej.** Ponadto, ten sam składnik mikroskładników odżywczych hamował ekspresję receptorów ACE2 na ludzkich komórkach nabłonka oddechowego w pęcherzykach płucnych nawet o 92%.

**Przy obecnym wyłącznym skupieniu się na szczepionkach, ważne jest nie tylko zwiększenie naszego zrozumienia tej genetycznej technologii szczepionek, ale także wykorzystanie badań opartych na sprawdzonych, bezpiecznych i skutecznych naturalnych metodach.**





## Czy koronawirus jest zaraźliwy?

Założenie, że koronawirus jest wysoce zaraźliwy i może powodować choroby, dostarczyło uzasadnienia dla zamknięcia całych narodów, zniszczenia globalnej gospodarki i wyrzucenia setek tysięcy ludzi z pracy. Wprowadzono obowiązek noszenia masek na twarzy, dystans społeczny oraz inne środki zapobiegawcze, które opierają się na założeniu, że małe wirusy mogą powodować poważne choroby i przenoszą się z człowieka na człowieka. Ale czy koronawirus jest zaraźliwy?

### Wdrażanie 5G i COVID-19

26 września 2019 r. w Wuhan (Chiny) włączono bezprzewodową piątą generację (5G) i 1 listopada oficjalnie uruchomiono 5G z siatką około dziesięciu tysięcy anten - więcej anten niż w całych Stanach Zjednoczonych i wszystkie skupione w jednym mieście. Wkrótce zaczęliśmy słyszeć o dziwnej nowej chorobie pochodzącej z tego wysoce uprzemysłowionego miejsca. Wzrost liczby przypadków nastąpił również 13 lutego, w tym samym tygodniu, w którym Wuhan włączył swoją sieć 5G do monitorowania ruchu.

Epidemia koronawirusa nastąpiła po instalacji 5G we wszystkich głównych miastach Ameryki, począwszy od Nowego Jorku jesienią 2019 r. w Uptown, Midtown i Downtown Manhattan, a także w częściach Brooklynu, Bronxu i Queens. Wkrótce potem pojawiły się Los Angeles, Las Vegas, Dallas, Cleveland i Atlanta, z około pięcioma tysiącami miast i miasteczek.

Europejczycy również dostrzegli silną korelację koronawirusa z wdrożeniem sieci 5G. Bartomeu Payeras Cifre, hiszpański epidemiolog, wykazał wyraźny i bliski związek między wskaźnikiem zakażeń koronawirusem a lokalizacją anteny 5G. Na przykład Mediolan i inne obszary w północnej części kraju mają najgęstszy zasięg 5G. Mimo że główne lotnisko we Włoszech znajduje się w Rzymie, to jednak w północnych Włoszech liczba przypadków koronawirusa jest dwudziestokrotnie większa.

W Szwajcarii firmy telekomunikacyjne zbudowały ponad dwa tysiące anten, ale Szwajcarzy wstrzymali przynajmniej część wdrażania 5G z powodu problemów zdrowotnych. W przeliczeniu na mieszkańca, Szwajcaria odnotowała znacznie mniej przypadków koronawirusa niż pobliskie kraje Francja, Hiszpania i Niemcy, gdzie 5G wdraża się pełną parą. Na szczególną uwagę zasługuje mały kraj San Marino, pierwszy kraj na świecie, w którym zainstalowano

5G (we wrześniu 2018 r.). Jego obywatele mieli najdłuższy kontakt z 5G i najwyższy wskaźnik zakażeń koronawirusem - czterokrotnie wyższy niż we Włoszech (które wdrożyły 5G w czerwcu 2019 r.) i dwadzieścia siedem razy wyższy wskaźnik niż Chorwacja, która nie wdrożyła 5G.

Iran ogłosił w lutym 2020 r., że „przeprowadził wszelkie przygotowania potrzebne do uruchomienia sieci 5G” i zakończył rozbudowę związanej z nią infrastruktury 4G-LTE „**do prawie wszystkich miast, miasteczek i wsi w całym kraju**”. Pierwsze przypadki COVID-19 **skorelowane są z tym ogłoszeniem**. Korea zainstalowała ponad siedemdziesiąt tysięcy baz 5G i do połowy marca zgłosiła ponad osiem tysięcy przypadków zachorowań. Japonia rozpoczęła testowanie 5G w tunelach na Hokkaido na początku lutego 2020 roku, a to miasto ma teraz najwięcej przypadków koronawirusa w Japonii - nawet więcej niż Tokio.

W Ameryce Południowej wdrożenie 5G miało miejsce w Brazylii, Chile i Ekwadorze oraz w Meksyku, z których wszystkie mają wiele przypadków koronawirusa. Kraje bez 5G (takie jak Gujana, Surinam, Gujana Francuska i Paragwaj) nie zgłosiły żadnych przypadków, mimo że warunki sanitarne w tych krajach są prawdopodobnie bardziej prymitywne. Paragwaj robi to, co powinny robić wszystkie kraje - buduje krajową sieć światłowodową bez wprowadzania sieci 5G.

System 5G został również zainstalowany na nowoczesnych statkach wycieczkowych oraz w wielu placówkach służby zdrowia.

Transmisje 5G w zakresie częstotliwości mikrofalowych (24-72 GHz).

Częstotliwości w tym zakresie nazywane są niejonizującymi. Podczas gdy przemysł telekomunikacyjny stanowczo zaprzecza jakimkolwiek nietermicznym wpływom na żywą tkankę, wiele badań wskazuje na powodowanie znacznych szkód dla delikatnych systemów elektromagnetycznych w ludzkim ciele, z powodu ciągłego narażenia na niejonizujące częstotliwości - bóle głowy, szum w uszach, zmęczenie, wysypki i nawet rak. W szczególności pola elektromagnetyczne o wysokiej częstotliwości, takie jak 5G, wpływają na przepuszczalność błony komórkowej. Architektura zdrowej komórki zapewnia, że nie jest ona przepuszczalna, **z wyjątkiem sytuacji kontrolowanych**.

Szczególnie niepokojący jest fakt, że niektóre nadajniki 5G nadają na częstotliwości 60 GHz. Według literatury branży telekomunikacyjnej częstotliwość ta jest **silnie pochłaniana przez tlen**, powodując rozpad cząsteczki O<sub>2</sub> i czyniąc ją bezużyteczną do oddychania. **Pomyśl o konsekwencjach tlenu, który nie wspiera życia!** Interesujące jest również posiadanie przez wojsko amerykańskie urządzeń do kontroli tłumy, które działają w zakresie 6-100 GHz. Wojskowy Aktywny System Odmowy działa poprzez wystrzelenie dużej mocy wiązki fal o częstotliwości **95 GHz** w ludzki cel i może przenikać przez skórę i wywoływać nieznosne doznania cieplne.

Zmiany technologiczne zbiegające się w celu budowy sieci 5G obejmują masowe „zagęszczenie” sieci 4G, a także ekspansję w pasmach częstotliwości fal milimetrowych, szczególnie na obszarach miejskich. **Fale milimetrowe** przechodzą tylko na niewielką odległość i nie mogą przenikać przez budynki. W odpowiedzi na to branża technologiczna pracuje nad dostarczeniem sygnału 5G do obszarów, w których pracujemy, bawimy się i śpimy.

Rozważmy niektóre objawy zgłoszone w związku z COVID-19. Wytyczne opublikowane w 2016 r. przez EUROPAEM EMF, stwierdzają, że „istnieją mocne dowody na to, że długotrwałe narażenie na niektóre pola elektromagnetyczne jest czynnikiem ryzyka chorób, takich jak niektóre nowotwory, choroba Alzheimera i niepłodność u mężczyzn”. Opisuując typowe objawy nadwrażliwości elektromagnetycznej (zwanej również chorobą mikrofalową), autorzy przytaczają „bóle głowy, trudności z koncentracją, problemy ze snem, depresję, brak energii, zmęczenie i **objawy grypopodobne**”.

Badanie opublikowane w *Oncology Journal* opisuje uszkodzenie płuc spowodowane radioterapią, która wykorzystuje krótsze fale z bliskiej odległości przez krótszy okres czasu. Oczywiście jest, że fale milimetrowe 5G - z nadajnikami 4G - mogą również powodować uszkodzenie płuc. Zdaniem autorów badania „w zależności od dawki i objętości napromienianego płuca może rozwinąć się ostre popromienne zapalenie płuc, charakteryzujące się suchym kaszlem i dusznością”.

Według *New York Post*, wielu pacjentów z COVID-19 zgłasza dziwne brzęczenie w całym ciele, „uczucie elektryzowania na skórze” lub uczucie pieczenia. Osoby wrażliwe na elektryczność zgłaszają podobne występowanie objawów, gdy zbliżają się do telefonu komórkowego lub korzystają z GPS w swoich samochodach. Inne zgłaszane objawy koronawirusa obejmują utratę węchu i smaku, gorączkę, bóle, duszność, zmęczenie, suchy kaszel, biegunkę, czyli wszystkie objawy udokumentowane przez osoby wrażliwe na prąd.

Korelacja wdrożenia 5G i przypadków COVID-19 - podobieństwo objawów - powinna dać nam chwilę do zastanowienia. Czy nie powinniśmy bliżej przyjrzeć się temu, zanim wprowadzimy obowiązkowe szczepienia i elektroniczne dowody tożsamości?

### **Wirusy kozłem ofiarnym**

Ponieważ wirusy są zawsze widoczne w żywych komórkach i wokół nich, naukowcy przypuszczają, że wirusy replikują się tylko wewnątrz żywych komórek organizmu - nie dzielą się tak jak komórki. Obecnie naukowcy wychodzą z założenia, że te wszechobecne wirusy mogą infekować wszystkie rodzaje form życia, od zwierząt i roślin po mikroorganizmy, w tym bakterie. Trudne do oddzielenia i oczyszczenia wirusy stały się wygodnym kozłem ofiarnym w przypadku chorób, które nie pasują do modelu bakteryjnego. Przeziębienie, grypa i zapalenie płuc - niegdyś uważane wyłącznie za choroby bakteryjne - są obecnie często definiowane jako choroby wirusowe.

Czy to możliwe, że naukowcy pewnego dnia odkryją, że cząsteczki te, podobnie jak niegdyś złośliwe bakterie, odgrywają korzystną rolę w organizmie? Tak naprawdę, naukowcy już to zrobili.

#### Postulaty Kocha

Heinrich Hermann Robert Koch (1843-1910) jest uważany za jednego z twórców nowoczesnej bakteriologii, który stworzył i ulepszył technologie laboratoryjne do izolacji bakterii. Jego badania doprowadziły do sformułowania tak zwanych postulatów Kocha, szeregu czterech zasad łączących określone mikroorganizmy z określonymi chorobami.

Postulaty są następujące:

Drobnoustrój musi być obecny u wszystkich osób mających daną chorobę i powinien mieć związek ze zmianami chorobowymi.

Drobnoustrój musi być wyizolowany w czystej kulturze od osoby chorej.

Drobnoustrój, wyosobniony od chorej osoby, po wprowadzeniu do ludzi lub zwierząt musi wywołać tą samą chorobę.

Drobnoustrój należy ponownie wyosobnić w czystej kulturze od eksperymentalnie zakażonego człowieka lub zwierzęcia w celu spełnienia trzeciego postulatu.

Jeśli wszystkie cztery warunki są spełnione, można udowodnić zakaźną przyczynę określonego zestawu objawów. Co jednak istotne, nawet Koch nie mógł znaleźć dowodu zarażenia własnymi postulatami! W rzeczywistości musiał zrezygnować z wymogu pierwszego postulatu, kiedy odkrył nosicieli cholery i tyfusu. Chociaż twierdził, że udowodnił, że bakteria wywołuje gruźlicę (TB), to lektura jego pracy pokazuje, że nie spełnił nawet jednego ze swoich czterech postulatów dotyczących gruźlicy.

Koch rozwinął swoje postulaty dotyczące bakterii, a nie wirusów. W 1937 roku Thomas M. Rivers zmodyfikował postulaty Kocha w celu określenia zakaźnego charakteru wirusów. Postulaty Riversa głosiły:

Wyizolowanie czynnika zakaźnego od chorego, hodowla w komórkach, przesączalność czynnika zakaźnego.

Pojawienie się podobnych objawów u zwierząt laboratoryjnych zakażonych patogenem z hodowli.

Ponowna izolacja tego samego wirusa od zakażonego zwierzęcia.

Wykrycie swoistej odpowiedzi immunologicznej względem wirusa.

Zauważ, że Rivers porzucił pierwszy postulat Kocha - to dlatego, że wiele osób cierpiących na choroby „wirusowe” nie jest nosicielami szkodliwego mikroorganizmu. Jednak nawet przy braku pierwszego postulatu Kocha naukowcy nigdy nie byli w stanie udowodnić, że określony wirus powoduje określoną chorobę, posługując się postulatami Riversa.

#### Czego naukowcy z Wuhan nie zrobili

Pod koniec 2019 roku władze Chin zauważyły, że pewna grupa ludzi zachorowała na chorobę, których objawy przypominały zapalenie płuc. Kiedy stan pacjentów nie poprawił się dzięki antybiotykoterapii, lekarze doszli do wniosku, że ten nowy typ zapalenia płuc musi być spowodowany przez nowy typ wirusa.

Gdy tylko chińskie władze medyczne podejrzewały wybuch nowej i groźnej choroby wirusowej, powinny były podjąć kroki w celu spełnienia postulatów Riversa. Pierwszy krok polegałby na zebraniu około pięciuset osób z Wuhan z identycznymi (lub co najmniej prawie identycznymi) objawami i znalezieniu pięciuset dobranych bezobjawowych grup kontrolnych (osoby w podobnym wieku, stylu życia, profilu choroby itp.), również z Wuhan.

Następnym krokiem powinno być wykonanie dokładnych badań mikrobiologicznych różnych płynów pobranych od tysiąca badanych. Powinno to obejmować przynajmniej krew, płwocinę, moczu i wymazy z nosa. W badaniu należało zastosować zarówno konwencjonalną mikroskopię świetlną (w poszukiwaniu bakterii), jak i mikroskopię elektronową (w poszukiwaniu wirusów). Gdyby badacze znaleźli nową bakterię lub wirusa u *wszystkich* chorych i *żadnego* u zdrowych ludzi, powinni byli następnie skrupulatnie wyizolować, oczyścić i wyhodować bakterię lub wirusa na neutralnym podłożu. Po wykonaniu tego etapu oczyszczony drobnoustrój powinien zostać wprowadzony do zwierząt testowych, przy użyciu normalnej drogi, po której mógłby się on rozprzestrzeniać (a nie, wstrzykując go bezpośrednio do mózgu zwierzęcia, jak to zrobiono w celu udowodnienia „zaraźliwej etiologii polio”).

Każdy rozsądny człowiek zgodziłby się, że takie badania powinny być wymagane przed podjęciem drakońskich środków na całym świecie w celu „zatrzymania rozprzestrzeniania się wirusa” lub „spłaszczenia krzywej”. A gdyby władze medyczne w Chinach nie były w stanie przeprowadzić tego typu dochodzenia, powinny były zwrócić się o pomoc do CDC w USA i równoważnych organizacji w Europie i Rosji lub do WHO, aby upewnić się, że dochodzenie zostało przeprowadzone starannie, prawidłowo i dokładnie.

Opinia publiczna nie zdaje sobie sprawy, że w przypadku COVID-19 - a także ostatnich kilkunastu „wirusowych” epidemii, z którymi mieliśmy do czynienia, w tym AIDS, SARS, Ebola, Zika, ptasiej grypy, zapalenia wątroby typu C i innych - naukowcy nie próbowali zademonstrować choćby jednej części postulatów Kocha czy Riversa.

Krótko mówiąc, żadne z dotychczas przeprowadzonych badań nie dostarczyło żadnego dowodu na to, że mamy do czynienia ze śmiertelną chorobą wirusową. Fakt, że choroba pojawia się w skupiskach, może wydawać się, że jest efektem „zarażenia”, ale równie odpowiednim wyjaśnieniem nie jest zarazek, ale teren. Jakie czynniki środowiskowe wpływają na wiele osób w tym samym miejscu w tym samym czasie? Jednym z oczywistych kandydatów jest

zanieczyszczenie elektromagnetyczne.

Pacjenci potrzebują tlenu

Dzisiejsze ofiary są starsze, zwykle mają wcześniej istniejące schorzenia, a głównymi objawami wydaje się być niedotlenienie, podobne do choroby na dużych wysokościach.

Dr Cameron Kyle-Sidell, pracując na pierwszej linii w szpitalu w Nowym Jorku, nakręcił film wyjaśniający, **co zaobserwował**. Kyle-Sidell mówi: „Nigdy nie widzieliśmy czegoś takiego!”. **Chorzy dosłownie łapią powietrze. W rzeczywistości respiratory, które szpitale starały się pozyskać, wyrządzają więcej szkody niż pożytku i mogą być przyczyną wysokiej śmiertelności.** Tacy pacjenci nie potrzebują pomocy w oddychaniu - **potrzebują więcej tlenu**, gdy biorą oddech. To, co opisuje Kyle-Sidell, **nie jest oznaką zaraźliwej choroby, ale zakłócenia naszych mechanizmów wytwarzania energii i dostarczania tlenu do czerwonych krwinek.**

**Wirusy i egzosomy**

Jesteśmy wdzięczni dr **Andrew Kaufmanowi**, który zamieścił w Internecie **kilka interesujących filmów**, w których wyjaśnia, że **wirusy są w rzeczywistości egzosomami**, co podziela wielu innych wirusologów. Wirusy i egzosomy są tej samej wielkości, tego samego kształtu, oba niosą RNA i oba przyłączają się do tych samych receptorów. Te małe cząsteczki nie atakują naszych komórek. Wręcz przeciwnie, egzosomy to cząstki uwalniane z komórki. Oprócz przenoszenia RNA, egzosomy otaczają toksyny i szczątki komórkowe w odpowiedzi na różne zniewagi - toksyny, stres (w tym strach), rak, promieniowanie jonizujące, infekcje, urazy, wiele chorób, odpowiedź immunologiczną i astmę. Krótko mówiąc, te **egzosomy / wirusy są wynikiem, a nie przyczyną choroby** i odgrywają główną rolę w krzepnięciu, sygnalizacji międzykomórkowej i wydalaniu odpadów.

Czy więc paskudne małe stworzenie zwane koronawirusem nas infekuje i powoduje choroby? Pamiętaj, że badacze nie potrafili wykazać, że straszna hiszpańska grypa jest zaraźliwa. Fakt, że wirusy są w rzeczywistości pomocnymi egzosomami i że wiele osób, u których wykryto koronawirusa jest bezobjawowych, sprawia, że ich rola jako sprawcy jest wysoce nieprawdopodobna.

Jeśli trochę posurfujesz w Internecie, przekonasz się, że egzosomy są najnowszą rzeczą w diagnostyce i terapii, mającą wiele zastosowań medycznych - od leczenia raka, przez gojenie się ran, po odbudowę włosów! Jeśli 5G, przeciążając obwody elektryczne organizmu i przechwytyjąc tlen, powoduje uszkodzenie komórek płuc, to z pewnością wynikiem będzie zwiększona produkcja egzosomów (błędnie nazywanych wirusami). Nic dziwnego, że leki przeciwwirusowe podawane we wczesnych dniach pandemii - ale obecnie w dużej mierze porzucone - powodowały tak straszne skutki uboczne, w tym reakcje alergiczne, gorączkę, nudności, wymioty, krwawienie, kwasicę cukrzycową mleczanową, uszkodzenie nerek, wątroby i trzustki. . . i problemy z oddychaniem. Te leki tłumiły organizm."

**Oczywiste jest, że w przypadku wirusów popełniamy ten sam błąd, jaki popełniliśmy z cholesterolem i tłuszczami nasyconymi, obwiniając substancję niezbędną do życia za spowodowanie choroby.** Zaledwie dwadzieścia lat temu lekarze „wiedzieli”, że bakterie są zabójcami - teraz wiemy, że bakterie są niezbędne dla zdrowia. **Jak długo zajmie nam nauczenie się, że tak zwane wirusy są naszymi przyjaciółmi?**

Ludzkość żyje od tysięcy lat z naszymi mózгами dostrojonymi do rezonansów Schumann Ziemi, naszych ciał i całego życia - skąpaną w statycznym polu elektrycznym o wartości stu trzydziestu woltów na metr. Elektryczna symfonia, która daje nam życie, jest miękka i delikatna. Drobne prądy elektryczne, które przepływają przez żyły liści lub komórki glejowe w naszym układzie nerwowym, kierują wzrostem i metabolizmem wszystkich form życia. Nasze komórki komunikują się szeptem w zakresie częstotliwości radiowych. **Dziś ten cichy szum życiodajnego prądu jest ogłuszany przez brzęk nakładających się i drażniących częstotliwości - od linii energetycznych, przez lodówkę, po telefon komórkowy - a teraz ostateczny atak, 5G.**

**Na szczęście atakowane komórki wytwarzają pochłaniające toksyny przekaźniki zwane egzosomami, które pomagają nam dostosować się do zagrożeń środowiskowych, w tym elektrosmogu.** Ci małe postacie zapewniają szybką adaptację genetyczną do zmian środowiskowych w czasie rzeczywistym. W końcu większość ludzi przystosowała się do światowych fal radiowych, elektryczności w naszych domach i wszechobecnego Wi-Fi. To właśnie egzosomy umożliwiły dokonanie tych zmian. **Czy te egzosomy mogą pomóc nam przystosować się do ekstremalnych zakłóceń 5G, dopiero się okaże.**

Thomas S. Cowan, MD

Sally Fallon Morell

Źródło: [https://www.greenmedinfo.com/blog/coronavirus-contagious\](https://www.greenmedinfo.com/blog/coronavirus-contagious)



## Według WHO 10% ludzi na świecie mogło być już zarażonych koronawirusem

W bardzo odkrywczym oświadczeniu dr Michael Ryan, szef ds. Nagłych wypadków w Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), przyznał, że „najlepsze szacunki” światowego organu sugerują, że obecnie około 1 na 10 osób na świecie mogło być zarażonych koronawirusem. Przy światowej populacji wynoszącej 7,8 miliarda oznacza to około 780 milionów osób zarażonych. Oznacza to, że wirus ma współczynnik śmiertelności około 0,14% - liczba znacznie niższa niż pierwotne szacunki WHO wynoszące 3,4% i znacznie bardziej porównywalne z grypą sezonową.

Biorąc pod uwagę, że blokady i inne autorytarne środki były napędzane przez modelowanie oparte na pierwotnych szacunkach śmiertelności WHO, przyznanie się dr Ryana do faktycznych szacunków zachorowalności rodzi ważne pytania. Na przykład WHO szacuje, że **nawet 650 000 osób** umiera każdego roku z powodu chorób układu oddechowego związanych z grypą sezonową. Chociaż podaje, że śmiertelność w przypadku grypy wynosi poniżej 0,1%, to śmiertelność z powodu koronawirusa wynosząca około 0,14% jest co najmniej w przybliżeniu porównywalna z grypą i ponad 24 razy niższa niż pierwotnie szacowano. W związku z tym, ogłaszając, że 10% światowej populacji mogło być zarażone już koronawirusem, dlaczego WHO nie wskazało, że wskaźnik śmiertelności jest znacznie niższy niż wcześniej podawano?

Margaret Harris, rzeczniczka WHO, wyjaśniając, skąd pochodzi 1 na 10 osób na świecie, stwierdziła, że jest to oparte na średnich badaniach przeciwciał przeprowadzonych na całym świecie. Obecność przeciwciał koronawirusa we krwi wskazuje, że dana osoba była w przeszłości zarażona wirusem i uzyskała pewien stopień ochrony przed nim. Chociaż statystyki zostały przedstawione przez WHO jako pokazujące, że świat jest zagrożony, równie prawdziwe byłoby stwierdzenie, że 99,86% ludzi, którzy zarazili się wirusem, przeżyło.

Nic z tego nie powinno być traktowane jako sugestia, że koronawirus nie jest niebezpieczny. Wirus jest niebezpieczny, ale tylko dla osób z osłabionym układem odpornościowym. Szczególnie zagrożone są osoby starsze i osoby cierpiące na schorzenia, takie jak choroby układu krążenia, choroby układu oddechowego, nadciśnienie i cukrzyca. Ale ponieważ świat stoi teraz w obliczu dalszych drakońskich blokad na podstawie tego, że tak zwana "druga fala" wirusa jest nieuchronna, zdecydowanie zasługujemy na odpowiednią analizę danych, na których opierają się rady WHO dotyczące polityki zdrowotnej.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2020/10/who-says-1-in-10-people-worldwide-infected-with-coronavirus-finding-implies-death-rate-closer-to-flu>



## Skuteczna i bezpieczna globalna strategia zwalczania koronawirusa

Ivanov V, Ivanova S, Niedzwiecki A, Rath M  
Dr. Rath Research Institute, San Jose, CA, USA

Obecna infekcja koronawirusem „żywi się” szeroko rozpowszechnioną, istniejącą już wcześniej pandemią: chronicznym niedoborem mikroskładników odżywczych, który dotyka setek milionów ludzi na całym świecie.

Jedynym znanym komórkowym „punktem wejścia”, przez który koronawirusy mogą infekować komórki organizmu, jest receptor II typu konwertujący angiotensynę (ACE2) (Lan 2020, Li W 2003, Hoffman 2005, Yan 2020, Zhou 2020).

ACE2 jest integralnym białkiem w błonie komórkowej obecnym w wielu typach komórek w organizmie człowieka, o szczególnie silnej ekspresji w układzie oddechowym, sercowo-naczyniowym, pokarmowym i moczowym. Wśród typów komórek wykazujących ekspresję ACE2, szczególnie dobrze zbadano komórki śródbłonna naczyń oraz komórki nabłonka układu oddechowego. Komórki wykazujące ekspresję ACE2 mogą być komórkami docelowymi, a ich rozmieszczenie w organizmie człowieka może wskazywać na potencjalne drogi zakażenia wirusem SARS (Hamming 2004, Wan 2020).

### Uzasadnienie naszych badań

Przez lata z powodzeniem przetestowaliśmy konkretne mikroskładniki odżywcze jako naturalne inhibitory infekcji wirusowych i określiliśmy wspólne cele biologiczne dla tych naturalnych związków – niezależne od konkretnych typów wirusów. Nasze badania wykazały, że witamina C, szczególnie w połączeniu z innymi naturalnymi związkami, takimi jak: lizyna, ekstrakt z zielonej herbaty, kwercetyna i innymi mikroelementami, może wpływać na kluczowe mechanizmy związane z zakażeniem wirusem ludzkiej grypy H1N1 (Jariwalla 2007), ptasiej grypy H5N1 (Deryabin 2008), ptasiej grypy H9N2 in vitro i in vivo (Barbour 2009) oraz HIV (Jariwalla 2010). Mikroelementy te skutecznie hamowały infekcyjność wirusów, ich namnażanie i rozprzestrzenianie i mogły chronić zainfekowane tkanki przed uszkodzeniami związanymi z zakażeniem. Ponadto te naturalne składniki miały lepszą skuteczność w ochronie np. komórek zakażonych wirusem ptasiej grypy niż leki przeciwwirusowe, takie jak Tamiflu i Amantadyna (Deryabin 2008).

### Suplementacja komórkowa

Zastosowana w badaniu formuła mikroskładników odżywczych została opracowana w Instytucie Badawczym dr Ratha (San Jose, Kalifornia). Formuła rozpuszczona w 0,1N HCl zgodnie z protokołem US Pharmacopeia (USP 2040) została oznaczona jako roztwór podstawowy. W celach doświadczalnych komórek na pożywce wzrostowej podawano wskazane dawki formuły w 100  $\mu$ L/dołek przez 3-7 dni. Stężenie robocze suplementu wyrażano jako milionowe części stężenia podstawowego na ml (mpsc/mL). Skład formuły oraz stosowane w doświadczeniach dawki przedstawiono w tabeli 1. Proces zapalny w komórkach SAEC został wywołany przez współinkubację z 10 ng/ml

ludzkiego czynnika TNF alfa lub z 100 ng/ml ludzkiej interleukiny-6 (Sigma).

#### **Badanie ACE2 ELISA**

Dołki z płytkami hodowlanymi zostały dwukrotnie przepłukane solą fizjologiczną buforowaną fosforanami (PBS) i utrwalone 3% roztworem formaldehydu/0,5% Triton X100/PBS przez 1h w temperaturze 4°C, a następnie czterokrotnie przepłukane PBS. Następnie dodano 200 µL 1% albuminy surowicy bydlęcej BSA (Sigma) w PBS. Płyta była następnie inkubowana przez noc w temperaturze 4°C. Poliklonalne królicze przeciwciała antyACE-2 (Sigma) dodano do 100 µL 1%BSA/PBS i inkubowano 1.5 godziny w temperaturze pokojowej (RT). Po trzech cyklach przemycia z 0,1% BSA/PBS, do dołków dodano 100 µL króliczych przeciwciał anty-IgG sprzężonych z peroksydazą chrzanową (HRP, Sigma) na 1 h w temperaturze pokojowej (RT). Po trzech cyklach płukania 0,1%BSA/PBS pozostałą aktywność HRP oznaczono poprzez inkubację 100 µL roztworu substratu TMB (Sigma) przez 20 min w RT, po czym dodano 50 µL 1N H2SO4 i dokonano pomiaru gęstości optycznej przy długości fali 450 nm za pomocą czytnika mikropłytek (Molecular Device). Wyniki są wyrażone jako procent kontroli bez dodatków (wartość średnia +/- SD, n=6). Średnia wartość kontroli nieswoistej (dołki inkubowane bez przeciwciała antyACE2) (n=6) została odjęta od wszystkich wartości próbek.

*Tabela 1: Zestawienie i stężenie badanych mikroskładników odżywczych*

#### **Specyficzna formuła mikroskładników zmniejsza ekspresję receptora ACE2**

Wpływ badanej formuły mikroelementów na ekspresję komórkową ACE2 przedstawiono na wykresie 1A dla komórek śródbłonka aorty ludzkiej oraz na wykresie 1B dla komórek ludzkiego płuca (ludzkie komórki nabłonkowe dróg oddechowych, SAEC).

W każdym typie komórek specyficzna formuła mikroelementów była w stanie obniżyć ekspresję tych wirusowych „drzwi wejściowych do komórek” w sposób zależny od stężenia. Spadek ekspresji ACE2 dla najwyższego badanego stężenia mikroskładników odżywczych wyniósł 50% w komórkach śródbłonka i 41% w komórkach nabłonkowych dróg oddechowych.

Wykres 1: Wpływ badanej formuły mikroskładników odżywczych na ekspresję ACE2 w ludzkich komórkach śródbłonka aorty (A) i komórkach nabłonkowych dróg oddechowych (B). Zwiększenie stężenia specyficznej mieszanki mikroskładników odżywczych może hamować ekspresję receptora ACE2 i w komórkach śródbłonka aorty ludzkiej o 50% (A) oraz w komórkach nabłonkowych dróg oddechowych o 41% (B).

#### **Znaczenie synergii mikroskładników odżywczych w kontroli ekspresji ACE2**

W celu zweryfikowania działania badanej formuły mikroskładników odżywczych, oceniliśmy również skuteczność działania jej poszczególnych składników na hamowanie produkcji receptora ACE2 w komórkach nabłonkowych dróg oddechowych.

Wyniki przedstawione na wykresie 3 pokazują, że wszystkie poszczególne mikroskładniki, tj. kwas askorbinowy (witamina C), roślinny polifenol: galusan epigalokatechiny (EGCG), kwercetyna, N-acetylocysteina jako prekursor biologicznego antyoksydacyjnego glutationu, a także naturalne aminokwasy: lizyna i prolina były w stanie w różnym stopniu obniżyć ekspresję receptora ACE2.

Należy jednak zaznaczyć, że skuteczne dawki tych różnych związków naturalnych, wymagane do obniżenia ekspresji komórkowej receptora ACE2, muszą być znacznie wyższe w porównaniu do ilości tych samych związków naturalnych użytych jako część składowa badanej formuły mikroelementów.

Tak więc, przytoczona w tym badaniu formuła mikroelementów służy jako przykład „synergii”- ważnej zasady biologii. Synergia opisuje konkretne interakcje związków biologicznych – w tym przypadku mikroskładników odżywczych – współdziałających ze sobą w celu uzyskania efektu, którego nie można uzyskać z żaden składnik odżywczy stosowanego indywidualnie w określonej dawce. Synergia osiąga maksymalny efekt biologiczny poprzez regulację metabolizmu komórkowego i nie wymaga dużych ilości pojedynczych związków bioaktywnych.

*Fig. 3. Changes in ACE2 expression in small airway epithelial cells (SAEC) in the presence of various micronutrients applied at higher concentrations than the ones present in the nutrient mixture.*

#### **Nowe podejście do kontroli koronawirusów**

Receptor ACE2 jest kluczową strukturą komórek ludzkiego organizmu, który pośredniczy w wiązaniu i dostępie do komórek koronawirusów. Nasze badania pokazują, że specyficzna formuła mikroskładników odżywczych może znacząco zmniejszyć ekspresję tych komórkowych „punktów wejścia” w ludzkich komórkach płuc (komórki nabłonka płuc) oraz w komórkach naczyń (komórki śródbłonka).

Udowodniona przez nas skuteczność działania specyficznej formuły mikroskładników odżywczych znacznie obniżająca ekspresję wiążącego wirusa receptora ACE2 mogłaby być potencjalnie jeszcze bardziej wzmocniona poprzez identyfikację dodatkowych naturalnych związków, które uzupełniałyby ten skład.

Nasze badania potwierdzają wcześniejsze doniesienia obserwacyjne, w których wysokie dawki dożylniej witaminy C lub innych indywidualnych witamin były z powodzeniem stosowane w leczeniu klinicznym pacjentów dotkniętych koronawirusem. Dotychczasowe badania naukowe ustalające mechanizm działania takich mikroelementów na koronawirusa były jednak nieliczne, albo nie istniały.

Według naszej wiedzy jest to pierwszy raport dostarczający naukowego dowodu na skuteczność działania specyficznej formuły naturalnych związków hamującej kluczowy mechanizm wnikania koronawirusa do komórek ludzkiego organizmu.

### **Synergia mikrośladników odżywczych jest kluczem**

Warto zauważyć, że każdy pojedynczy składnik tej przebadanej formuły mikrośladników odżywczych jest w stanie również indywidualnie regulować ekspresję receptorów ACE2 w ludzkich komórkach. Zastosowana w naszych badaniach zasada synergii składników odżywczych pozwala osiągnąć pożądany efekt komórkowy przy znacznie niższym stężeniu mikrośladników odżywczych w porównaniu do tych osiąganych przy ich zastosowaniu indywidualnym. Uzyskanie wyższych stężeń poszczególnych mikroelementów w osoczu ludzkim na ogół wymaga podania dożylnego, natomiast stężenie składników odżywczych w badanym składzie jest osiągane poprzez optymalną suplementację doustną.

### **Odpowiedź na "burzę cytokinową"**

Zaawansowane stadium infekcji koronawirusowej charakteryzuje się eskalacją „walki biologicznej” pomiędzy czynnikiem zakaźnym a własnym systemem obronnym organizmu. Ta walka stanowi podstawę stanu zapalnego. Zaawansowanym etapom zakażenia koronawirusem towarzyszy nadmierna reakcja zapalna, za którą odpowiadają cytokiny zapalne. Obejmuje to zwiększenie liczby IL-1, IL-6 i IL-10, TNF-alfa i wielu innych cytokin oraz zwiększenie liczby białych krwinek, które są kluczowe dla obrony immunologicznej, takich jak neutrofile, naturalne komórki zabójcze (NK), T-krwinki pomocnicze i komórki dendrytyczne. Właśnie ta intensywne biologiczna komunikacja mająca na celu walkę z zakażeniem została opisana jako „burza cytokinowa”.

Ponieważ liczba wyrażonych receptorów ACE2 jest związana z wyższym stadium zapalnym, to spadek liczby produkowanych białek ACE2 byłby logicznie związany ze zmniejszeniem stanu zapalnego. Aby zbadać tę zależność i zasymulować rzeczywistą sytuację, jak to ma miejsce w przypadku zakażenia koronawirusem, stymulowaliśmy komórki nabłonka płuc czynnikiem martwicy nowotworów alfa (TNF-alfa), głównym regulatorem burzy cytokinowej (Parameswaran 2010).

Nasze wyniki pokazują, że w środowisku zapalnym, tj. w obecności podwyższonego poziomu TNF-alfa, mikroelementy są jeszcze bardziej skuteczne i mogą obniżyć ekspresję receptora ACE2 o ponad 80%. Biorąc pod uwagę fakt, że białko ACE2 nie tylko określa tempo wnikania wirusa do komórek, ale także bierze udział w aktywnym wydzielaniu cytokin zapalnych (Li G, 2020), podtrzymując tym samym środowisko prozapalne, to wyniki te nie mogą być przecenione. Przetestowana w tym badaniu mieszanka mikrośladników odżywczych jest zdolna do przerwania błędnego cyklu pomiędzy zakażeniem koronawirusem -> zwiększeniem ekspresji receptora ACE2/zwiększonej ilości wejść wirusa do komórki-> zwiększonej produkcji cytokin zapalnych -> jeszcze większą ekspresją receptora ACE2 -> zaawansowanym zapaleniem i tak dalej.

Nie znamy żadnego wcześniejszego opisu w literaturze naukowej tak wyraźnego wpływu mikroelementów na komórkowe „drzwi wejściowe” koronawirusa, zwłaszcza w warunkach zapalnych. Wyniki te sprawiają, że specyficzna formuła mikrośladników odżywczych jest głównym kandydatem do przerwania często śmiertelnej spirali pomiędzy zwiększonym zachorowaniem na koronawirusa a postępującym zapaleniem.

### **Odpowiedź na „burzę wolnych rodników”**

Istnieje ścisły związek między infekcją, zapaleniem i produkcją tzw. wolnych rodników tlenowych. Wolne rodniki to wysoce agresywne molekuly, wykorzystywane między innymi przez aktywowane białe krwinki do atakowania i zabijania wirusów i innych patogenów. Jeśli infekcja trwa zbyt długo z powodu słabego układu odpornościowego, to chronicznie podwyższony poziom „stresu oksydacyjnego” może spowodować znaczne uszkodzenie tkanek organizmu i jeszcze bardziej pogłębić chorobę zakaźną. Ostatnio przedstawiono szczegóły tej biologicznej „bitwy sygnałowej” pomiędzy TNF-alfa i wolnymi rodnikami tlenowymi (Blaser 2016).

Stres oksydacyjny został zaproponowany jako czynnik pogarszający stan zdrowia podczas infekcji koronawirusowych (Potus 2020). Obserwację tę potwierdza fakt, że zarówno palenie papierosów (Smith 2020), jak i zanieczyszczenie powietrza – oba charakteryzujące się narażeniem na wysoki poziom wolnych rodników tlenowych – są związane ze zwiększonym ryzykiem infekcji koronawirusem. Co istotne, stwierdzono również, że palenie tytoniu zwiększa ekspresję receptorów ACE2 w tkance płucnej człowieka (Cai 2020), co silnie wskazuje na fakt, że temu proutleniającemu działaniu mogą przeciwdziałać antyoksydanty.

Kilka składników badanej przez nas formuły mikroelementów, w tym kwas askorbinowy, polifenole zielonej herbaty (EGCG), N-acetylocysteina i kwercetyna, są silnymi przeciwutleniaczami. Właściwości te mogą być odpowiedzialne za niezwykłą skuteczność badanej formuły mikrośladników odżywczych, która jest przedstawiana w niniejszej publikacji.



## **Korzyści płynące ze stosowania formuły mikroskładników odżywczych w walce z koronawirusami: Podsumowanie dowodów naukowych**

Wyniki naszych badań przyczyniają się do lepszego zrozumienia kluczowych mechanizmów chorobowych związanych z zakażeniami koronawirusowymi. Korzyści płynące z zastosowania mikroskładników odżywczych w celu przeciwdziałania postępowi choroby i zakwalifikowania ich jako podstawowego środka zapobiegającego przyszłym pandemiom zostały podsumowane na grafice nr 4.

*Grafika 4: Naukowe uzasadnienie zwiększonego spożycia mikroskładników odżywczych jako skutecznej, bezpiecznej i przystępnej cenowo globalnej strategii zdrowotnej mającej na celu zwalczanie koronawirusa i jednocześnie pomagającej zapobiegać przyszłym pandemiom.*

Związki między niedoborem mikroelementów a stanem zapalnym, stresem oksydacyjnym i innymi mechanizmami chorobowymi związanymi z zakażeniami są udokumentowane w tysiącach publikacji naukowych dostępnych na stronie pubmed.gov i innych. Bardziej szczegółowa dyskusja wykraczałaby poza zakres tej publikacji.

Decydującą korzyścią prezentowanego tutaj podejścia do mikroskładników odżywczych jest ich istotna rola we wzmacnianiu układu odpornościowego, począwszy od zwiększonej produkcji białych krwinek, poprzez ich przyspieszoną migrację w kierunku infekcji (chemotaksja), aż po poprawę zdolności do zabijania i usuwania patogenów (fagocytoza). Żadna szczepionka ani syntetyczny lek nie jest w stanie poprawić w ten sposób ogólnej odpowiedzi immunologicznej w obronie przed czynnikami zakaźnymi.

### **Nowe globalne strategie zdrowia publicznego oparte na optymalnym zaopatrzeniu w mikroskładniki odżywcze**

Do tej pory skupiono się głównie na potencjalnych szczepionkach i tzw. lekach „antywirusowych”, które to są zawarte w oficjalnych zaleceniach większości rządów, jak również Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).

Co ciekawe, większość opracowań dotyczących szczepionek za cel stawia sobie przechwycenie wirusa do receptora ACE2 za pomocą przeciwciał, które przyczepiają się do wiążącego białka SPIKE na powierzchni wirusa – lub receptora ACE2 na powierzchni ludzkiej komórki. Jeśli podejście to zakończy się sukcesem, może ono ewentualnie ograniczyć przedostawanie się wirusa do komórek. Jednakże, przeciwciała te miałyby niewielki wpływ, lub nie miałyby żadnego wpływu, na ekspresję liczby receptorów ACE2, ponieważ nie są w stanie regulować ekspresji ACE2 w rdzeniu komórki. Ponieważ receptory ACE2 są nie tylko „drzwiami wejściowymi” dla wirusa, ale są również odpowiedzialne za utrzymanie się choroby, w tym za replikację wewnątrzkomórkową wirusa (Li, G. 2020), to regulacja receptora ACE2 w dół staje się lepszą strategią w porównaniu ze zwykłym blokowaniem już powstałych receptorów (efekt steryczny).

Wykres 5: Porównanie strategii opartych na szczepionkach (B) w porównaniu z mikroskładnikami odżywczymi (C).

*55A: Koronawirus wchodzi przez receptor ACE2 do komórek śródbłonna naczyń i nabłonka płuc. Liczba wyrażonych receptorów jest regulowana na poziomie komórkowego DNA w jądrze komórkowym. 5B: Szczepionki indukują produkcję przeciwciał przez układ odpornościowy. Jeśli się to powiedzie, to mogą one zmniejszyć wiązanie wirusa z receptorem i jego wejście do komórki. Jednakże szczepienie ochronne miałoby ograniczony wpływ na liczbę ekspresji receptorów przez komórki. 5C: Mikroskładniki odżywcze wchodzi do komórek i poprzez ich wpływ na DNA, prowadzi do zmniejszenia ekspresji receptora ACE2 na powierzchni komórki. Tak więc „drzwi wejściowe” dla wirusa nie są po prostu blokowane przez przeciwciała, jest tych „drzwi wejściowych” mniej – lub nie ma ich wcale.*

Jeśli w takiej analizie uwzględnimy również dostępne tzw. leki „przeciwwirusowe”, to przewaga strategii opartej na mikroelementach staje się jeszcze bardziej przekonująca. Większość leków „antywirusowych” – w tym zatwierdzony już lek „Remdesivir” – nie tylko atakuje wirusa, jak sama nazwa wskazuje, ale na ogół interweniuje w rozmnażanie komórek. Dlatego też przyjmowanie takich leków niemalże nieuchronnie prowadzi do zmniejszenia produkcji i funkcji komórek odpornościowych, czyli osłabienia obrony immunologicznej organizmu. Już pierwsze badanie kliniczne z takim „antywirusowym” lekiem musiało zostać przedwcześnie zakończone z powodu wystąpienia poważnych skutków ubocznych (Wang Y, 2020).

W tabeli nr 2 porównano omawiane obecnie strategie dotyczące szczepionek i leków przeciwwirusowych ze strategią zdrowotną opartą na mikroelementach.

Tabela 2: Porównanie długoterminowej strategii zdrowia publicznego opartej na mikroskładnikach odżywczych z innymi obecnie diskutowanymi sposobami, a mianowicie szczepionkami i lekami „przeciwwirusowymi”. Dla oznaczonych \* patrz koniec publikacji.

Porównanie to ilustruje istotne powody dla zastosowania strategii opartych na mikroelementach w walce z obecną pandemią.

### **Potencjalne przeszkody dla strategii zdrowia publicznego opartej na mikroskładnikach odżywczych**

Główną przeszkodą we wdrożeniu skutecznej, bezpiecznej i przystępnej cenowo strategii zdrowotnej opartej na mikroskładnikach odżywczych jest biznes inwestycyjny zbudowany wokół opatentowanych leków syntetycznych, czyli przemysł farmaceutyczny. Lukratywne opłaty licencyjne z tytułu opatentowanych leków stanowią dla tej branży „zwrot

z inwestycji”, stanowiąc tym samym podstawę jej modelu biznesowego.

Mikroskładniki odżywcze są biologicznie aktywnymi naturalnymi związkami, których generalnie nie można opatentować. Ich szerokie zastosowanie musi zatem osłabić biznes inwestycyjny oparty na opatentowanych lekach. Nic dziwnego, że przytłaczające korzyści zdrowotne witamin i innych mikroskładników odżywczych zostały zaniedbane w edukacji medycznej i często są publicznie dyskredytowane. Ponadto od prawie 30 lat międzynarodowy organ, tzw. Komisja Kodeksu Żywnościowego (Codex Alimentarius Commission), otwarcie dąży do wprowadzenia ogólnościatowego zakazu terapeutycznego stosowania witamin i suplementów (Taylor 2020). Te trwające dziesiątki lat aktywne wysiłki mające na celu odsunięcie na boczny tor terapii naturalnych mogły nawet przyczynić się do szybkiego rozprzestrzeniania się obecnej pandemii: mogły one uniemożliwić ludziom na całym świecie przyjmowanie mikroelementów jako naukowo udowodnionego sposobu na wzmocnienie ich odporności.

W świetle ludzkich i ekonomicznych kosztów obecnej "pandemii", wyniki przedstawionych tu badań są przekonujące. Mogą one utorować drogę do powszechnej akceptacji mikroelementów jako integralnej części nowoczesnej medycyny i podstawy profilaktycznej opieki zdrowotnej. Medycyna Komórkowa oparta na mikroskładnikach odżywczych łączy w sobie szerokie korzyści zdrowotne z ogólnym bezpieczeństwem, co jest argumentem, którego nie należy lekceważyć w świetle faktu, że każdego roku dziesiątki tysięcy ludzi umiera z powodu skutków ubocznych syntetycznych leków na receptę (Light 2020).

#### **Nieograniczony dostęp do zdrowia naturalnego opartego na nauce musi stać się niezbywalnym prawem człowieka.**

Absolutny priorytet należy nadać strategiom w zakresie zdrowia publicznego, których celem jest wzmocnienie układu odpornościowego wszystkich ludzi, aby zwiększyć odporność na każdy czynnik zakaźny w przyszłości. Ponieważ mikroskładniki są jedynym naukowym podejściem do wzmacniania ogólnego układu odpornościowego człowieka, to ludzie na całym świecie muszą rozpowszechniać te ratujące życie informacje na temat zdrowia i dbać o to, by nadal zachowali swobodny dostęp do mikroelementów. Nieograniczony dostęp do mikroskładników odżywczych i inne oparte na nauce naturalne podejście do zdrowia muszą stać się niezbywalnym prawem człowieka.

#### **Informacje dodatkowe**

\* Instytut Badawczy dr Ratha działa na zasadzie non-profit. Jego prace koncentrują się na badaniach nad korzyściami zdrowotnymi mikroskładników odżywczych w walce z chorobami układu krążenia i raka oraz chorobami zakaźnymi. Dla przedstawionej w tej publikacji formuły mikroskładników odżywczych zgłoszono patenty w celu ochrony tej wiedzy. Jednak w odróżnieniu od branży inwestycji farmaceutycznych, dla której patenty służą jako środek do generowania zwrotu z inwestycji, nasze patenty zostały zgłoszone w celu ochrony tej wiedzy dla ludzkości i zapobiegnięciu jej niewłaściwemu wykorzystaniu do innych celów.

Jesteśmy gotowi udzielić bezpłatnej licencji na naszą ekspertyzę, łącznie ze składem tej formuły każdemu rządowi lub instytucji publicznej na całym świecie. Wiedza ta nie może być jednak bezpośrednio lub pośrednio sublicencjonowana firmom farmaceutycznym, ponieważ mogą one nie być zainteresowane zastąpieniem swoich lukratywnych, opatentowanych leków skutecznymi, bezpiecznymi i niedrogimi mikroelementami.

Źródło: <https://www.dr-rath-education.org/effective-and-safe-global-public-health-strategy-to-fight-the-covid-19-pandemic>

---



## W naszym organizmie jest mnóstwo koronawirusów, ale nie SARS-CoV-2

Pulmonolog Wolfgang Wodarg twierdzi, że w naszym ciele jest to około 7-15% koronawirusów, co przekłada się na bardzo dużą ich liczbę, biorąc pod uwagę, że szacuje się, że nasz organizm zawiera 380 bilionów wirusów. Wokół jest więc mnóstwo koronawirusów, ale nie ma **SARS-CoV-2**, czyli wirusa, który powoduje COVID.

Badanie z lutego 2020 r. wykazało obecność wielu koronawirusów, ale nie ma SARS-CoV-2

Europejskie badanie z lutego 2020 r. zatytułowane **Wiele koronawirusów, ale bez SARS-CoV-2** pokazuje, że nie ma żadnych konkretnych dowodów na istnienie nowego koronawirusa. Wnioski z tego badania są aktualne do dziś.

To badanie otwiera oczy. Zwróć uwagę, jak autorzy wyraźnie wspominają, że podobna sytuacja miała miejsce w przypadku wcześniejszych „pandemii”, takich jak MERS, która nigdy nie została potwierdzona. Zwróć również uwagę, jak twierdzą, że podczas gdy wszyscy mają obsesję na punkcie **nieistniejącego SARS-CoV-2**, w organizmie są inne znane wirusy, które są ignorowane.

*„W czasie epidemii bliskowschodniego zespołu oddechowego (MERS) -koronawirusa w 2012 roku zwracaliśmy uwagę na brak diagnozy tego wirusa wśród podróżnych powracających z pielgrzymki Hadżdż do Francji. Zamiast MERS-CoV wykryto wirusy grypy A i B.*

Należy stwierdzić, że testy te zostały przeprowadzone przy użyciu testu PCR, który jest krytykowany za niewłaściwe wykorzystanie, tj. do diagnozy zamiast do badań (jak było zamierzone). Nawet gdy placówka medyczna stosowała własne testy i metody badawcze, to nadal nie znalazła dowodów na istnienie SARS-CoV-2. Każdy test był negatywny!

*Od 1 stycznia 2020 r. przebadaliśmy 5080 próbek dróg oddechowych pod kątem różnych podejrzanych infekcji wirusowych dróg oddechowych i zidentyfikowaliśmy w 3380 przypadkach wirusy układu oddechowego. W kolejności malejącej były to: wirus grypy A (n = 794), wirus grypy B (n = 588), rinowirus (n = 567), syncytialny wirus oddechowy (n = 361), adenowirus (n = 226), metapneumowirus (n = 192), enterowirus (n = 171), bakawirus (n = 83), wirus paragrypy (n = 24) i parechowirus (n = 8). Wśród zdiagnozowanych wirusów były również 373 pospolite ludzkie koronawirusy (HCoV), w tym 205 HCoV-HKU1, 94 HCoV-NL63, 46 HCoV-OC43 i 28 HCoV-229E... ”*

Pokazuje to, że cały nacisk położono na rzekomym nowym wirusie, podczas gdy normalne powszechne choroby powodujące śmierć zostały całkowicie zignorowane. Chociaż badanie tego nie pokazuje, większość tych wirusów została dokooptowana i klasyfikowana jako COVID, aby zwiększyć jego liczbę.

*„Dlatego zaskakujące jest to, że cała uwaga skupiła się na wirusie, którego śmiertelność ostatecznie wydaje się być tego samego rzędu wielkości, co w przypadku pospolitych koronawirusów lub innych wirusów układu oddechowego, takich jak grypa lub syncytialny wirus oddechowy, podczas gdy cztery pospolite wirusy HCoV zdiagnozowane pozostają*

niezauważone, chociaż ich częstość występowania jest wysoka. W rzeczywistości cztery powszechne HCoV często nie są nawet identyfikowane w rutynowej diagnostyce w większości laboratoriów, chociaż genetycznie bardzo się od siebie różnią i wiążą się z różnymi objawami”.

W artykule off Guardian z czerwca 2020 r. nadal nie znaleziono żadnego dowodu na SARS-CoV-2

Niedawny artykuł Off Guardian z czerwca 2020 r. pokazuje, że naukowcom nie udało się udowodnić, że koronawirus spełnia postulaty Kocha. Autorzy twierdzą, że „przeszukali internet i nie znaleźli żadnego dowodu na to, że naukowcy wykonali proste kroki wymagane do wykazania, że SARS- CoV-2 bezsprzecznie spełnia jeden warunek z części składowych trzeciego postulatu Kocha”.

„Te części to:

izolacja od komórek ludzkiego pacjenta, DNA nowego koronawirusa pełnej długości, sekwencjonowanie wyizolowanego DNA, następnie ustalenie, że identyczna sekwencja nie występuje w żadnym innym wirusie, a następnie replikacja lub klonowanie DNA w celu utworzenia nowej kopii wirusa, wstrzyknięcie nowej kopii wirusa do statystycznie znaczącej liczby żywych żywicieli (zwykle zwierząt laboratoryjnych) i sprawdzenie, czy u tych zwierząt wystąpią dyskretne objawy diagnostyczne związane z COVID-19, a nie objawy diagnostyczne jakiegokolwiek innego zakażenia lub choroby.

„Kilku naukowców twierdziło, że niektóre lub wszystkie postulaty zostały spełnione. Ich prace zostały pochwalone przez media, urzędników służby zdrowia i polityków. Problem polega na tym, że każdy z tych dokumentów bazuje na pobieżnych i niedokładnych badaniach”.

Oczywiście, częścią tego całego oszustwa było to, że COVID celowo podano absurdalnie niejasnym i szerokim kryteriom dotyczącym objawów, więc można zakwalifikować prawie każdy rodzaj przeziębienia, grypy lub choroby układu oddechowego jako COVID. Nie ma on „dyskretnych objawów diagnostycznych” - zgodnie z projektem! Autorzy podają następnie przykłady naukowców, którzy twierdzą, że spełnili postulaty Kocha dotyczące COVID, ale po dokładniejszym badaniu już tego nie potwierdzili.

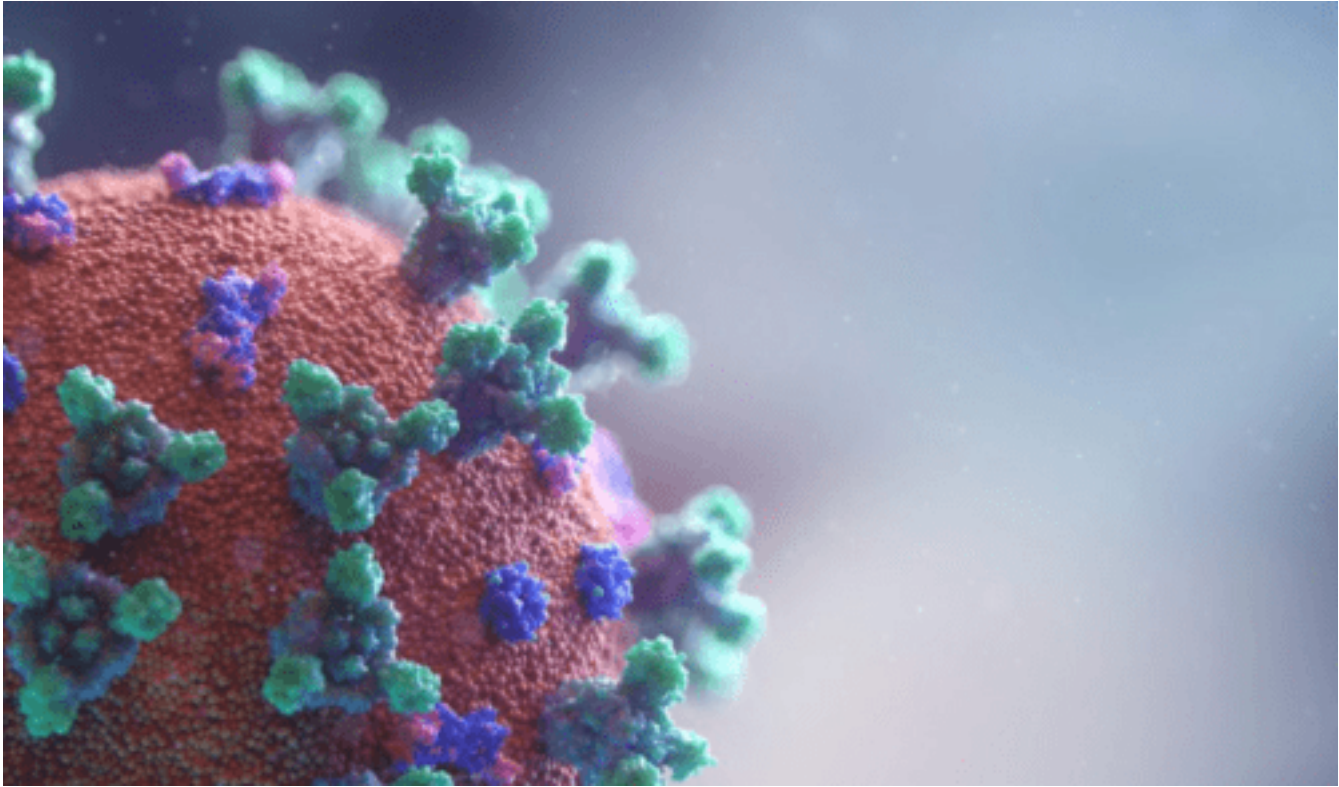
Doktor Tim O'Shea **zaoferował nagrodę w wysokości 5000 USD** każdemu, kto może udowodnić istnienie diagnozy COVID / SARS-CoV-2.

Końcowe przemyślenia

Musimy nadal kwestionować podstawowe założenia leżące u podstaw tej "pandemii". Jest obecnie miesiąc lipiec, a oszustwo nie wykazuje żadnych oznak osłabienia, a wszystkie rodzaje nikczemnych programów są dopiero w przygotowaniu (druga fala, szczepionki RNA, obowiązkowe szczepienia itp.). Istnieje wiele koronawirusów, ale cała oficjalna narracja opiera się na istnieniu nowego wirusa. Tymczasem pomyśl o wszystkich ludziach, którzy zginęli w tym okresie szalonej blokady, bo bali się odwiedzić klinikę lub szpital oraz z wielu innych powodów. Ci ludzie to tylko niewielka część ogromnego stresu, niepokoju, strachu, namacalnych krzywd i śmierci, które ludzie na całym świecie ponieśli z powodu tego **oszustwa** bez potwierdzenia nowego wirusa. Rozpowszechniaj prawdę. Od tego zależy nasza wolność.

Źródło: <https://thefreedomarticles.com/plenty-of-coronaviruses-but-no-sars-cov2-study>

---



## Formuła mikroskładników odżywczych blokuje “bramy wejściowe” komórek przed koronawirusem

San Jose, Kalifornia  
2 lipca 2020 r.

Zespół naukowców Instytutu Badawczego dr Ratha pod kierownictwem dr Aleksandry Niedzwiecki dowiódł, że specyficzna formuła mikroskładników odżywczych jest w stanie znacząco zmniejszyć liczbę receptorów znajdujących się na ludzkich komórkach, które są niezbędne do powstawania infekcji wirusowej w ludzkim organizmie.

Odkąd receptor drugiego typu enzymu konwertującego angiotensynę (ACE2) został zidentyfikowany jako tzw. "brama wejściowa" koronawirusów do zainfekowania ludzkiego organizmu, to celem światowych badań stało się znalezienie sposobu na zamknięcie tej "bramy". Część badaczy skupiła się na szukaniu szczepionki, która miałaby produkować przeciwciała w organizmach pacjentów i która mogłaby blokować te "bramy wejściowe". Inna grupa badaczy przyjęła bardziej bezpośrednie podejście, starając się znaleźć sposób na zmniejszenie liczby tych "punktów wejścia" poprzez obniżenie ich produkcji na poziomie DNA w jądrze komórkowym.

Jednak to właśnie Instytut Badawczy dr Ratha uprzedził wszystkich i wygrał tę naukową rywalizację. Nasi naukowcy publikacją prezentowanego badania dowiedli bowiem, że określona formuła mikroskładników odżywczych, składająca się z bioaktywnych naturalnych cząsteczek, jest w stanie znacząco zmniejszyć liczbę receptorów ACE2 w tych typach komórek, które w największym stopniu atakuje koronawirus, a mianowicie w komórkach nabłonkowych płuc i w komórkach śródbłonna.

Szczególnie istotny jest tutaj fakt, że pod wpływem stymulacji komórek prozapalnymi molekułami (cytokinami) - co odpowiada stanowi rzeczywistej infekcji w organizmie - aż 81% ekspresji receptora ACE2 zostało zahamowanych, pozostawiając jedynie mniej niż 20% "bram wejściowych" dla wirusów.

Ponadto, po raz kolejny dowiedliśmy, że witaminy są niezbędne dla optymalnego funkcjonowania systemu odpornościowego poprzez poprawę produkcji komórek obronnych, ich migracji, a także ich zdolności do zabijania patogenów. Wszystkie te naukowe fakty są równocześnie potwierdzone w każdym szanującym się podręczniku biologii i biochemii. Co warto podkreślić, tak szerokie spektrum obrony biologicznej jest warunkiem wstępnym dla zapobiegania przyszłym pandemiom.

Z natychmiastowym skutkiem zapewnia to ludziom i rządów całego świata bezpieczną i przystępną strategię kontrolowania obecnej pandemii i pomocy w zapobieganiu przyszłym. Ponadto, dzięki ukierunkowanej uprawie bogatych w witaminy owoców i warzyw, podejście to może również okazać się realną strategią zapobiegania przyszłym

pandemiom na skalę globalną, w tym w krajach rozwijających się.

Institut Badawczy dr Ratha jest częścią organizacji non-profit. Z tego też powodu jesteśmy skłonni nieodpłatnie udzielać licencji na naszą wiedzę rządóm i instytucjom publicznym na całym świecie.

Link do badania:

<https://www.jcmnh.org/effective-and-safe-global-public-health-strategy-to-fight-the-covid-19-pandemic-specific-micronutrient-composition-inhibits-coronavirus-cell-entry-receptor-ace2-expression>

**Kontakt:**

Jörg Wortmann

E-mail: [info@dr-rath-foundation.org](mailto:info@dr-rath-foundation.org)

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2020/07/micronutrient-combination-suppresses-cell-entry-door-for-coronavirus>

---



## Niebezpieczne skutki uboczne leku na koronawirusa

Pod koniec kwietnia przedstawiono światu preparat farmaceutyczny Remdesivir, który rzekomo ma pomóc osobom zakażonym w czasie obecnej pandemii. Czy jednak lek ten daje chorym uzasadnioną nadzieję, czy też jest tylko kolejnym niewypałem?

Najpierw spójrzmy jednak na tło całej tej sytuacji: W ostatnich miesiącach ludzie na całym świecie zetknęli się z chorobą wirusową, która szybko przerodziła się w pandemię. Głównym tego powodem nie była agresywność patogenu, ale osłabienie układu odpornościowego setek milionów ludzi na całym świecie.

Ogólnoswiatowy problem osłabionego układu odpornościowego nie jest dziełem przypadku, ale został celowo wywołany i służy interesom przemysłu farmaceutycznego. Optymalne zaopatrzenie w witaminy i inne naturalne mikroskładniki odżywcze jest jedynym, naukowo udowodnionym środkiem wzmacniającym układ odpornościowy. Jednak ta potencjalnie ratująca życie wiedza została celowo ukryta przed ludźmi – w interesie miliardowego biznesu inwestycyjnego z opatentowanymi preparatami farmaceutycznymi. Obecna pandemia, czyli podatność całej ludzkości na nowego wirusa, jest nieuniknioną konsekwencją znacznie większej “pandemii”, a mianowicie niedoboru odporności

w organizmach setek milionów ludzi, która to rozprzestrzeniła się na całym świecie od dziesięcioleci i to też w interesie biznesu farmaceutycznego z ich opatentowanymi lekami.

Teraz, gdy ludzie stanęli w obliczu globalnych konsekwencji wywołanych przez ten wielomiliardowy biznes inwestycyjny, to osoby odpowiedzialne za ten stan rzeczy używają obecnego kryzysu do wystawiania się jako "wybawców ludzkości". Jednakże, wszystkie dyskutowane obecnie preparaty farmaceutyczne są toksyczne, a do ich znanych skutków ubocznych zalicza się m.in. uszkodzenie układu odpornościowego, niewydolność organów, a nawet deformacje płodów.

Pierwszym lekiem, który został oficjalnie zatwierdzony przez rząd USA dla pacjentów zakażonych podczas pandemii, jest Remdesivir, lek amerykańskiego koncernu Gilead. Doradca rządu USA ds. pandemii, Anthony Fauci, ogłosił światu, że preparat ten jest rodzajem cudownego lekarstwa dla pacjentów, którzy zarazili się podczas pandemii. Niezależna prasa światowa inaczej oceniła wystąpienie Fauciego – mówi się w niej o propagandzie farmaceutycznej.

**Poniżej, dr Matthias Rath odpowiada na najważniejsze pytania związane z tym tematem.**

Doktorze Rath, w jakim celu opracowano Remdesivir?

Ten preparat farmaceutyczny został przygotowany do stosowania przeciwko dwóm rodzajom wirusów, występujących głównie w Afryce – wirusowi Ebola i wirusowi Marburg. Jednak w obu przypadkach nie spełniły one pokładanych w nich nadziei. Obecnie lek ten przebadano w celu sprawdzenia, czy jest skuteczny przeciwko wirusowi, który wywołuje obecną pandemię.

Jakie są rezultaty tych badań?

Pierwsze duże badanie kliniczne z tym lekiem zostało przeprowadzone w Chinach – miejsca wybuchu obecnej pandemii. Lekarze i naukowcy stwierdzili, że preparat działał niekorzystnie na pacjentów, którzy zostali zakażeni koronawirusem. W rzeczywistości badanie zostało zakończone przed czasem – zmarło więcej pacjentów przyjmujących lek (14%), w porównaniu do 13% osób z grupy kontrolnej (bez leku). Częstotliwość występowania niewydolności oddechowej lub zespołu ostrej niewydolności oddechowej była 5-krotnie wyższa w grupie otrzymującej Remdesivir niż w grupie kontrolnej, a częstotliwość występowania niewydolności krążeniowo-oddechowej była 3-krotnie wyższa.

Wniosek naukowców brzmiał: "W badaniu z hospitalizowanymi pacjentami cierpiącymi na ciężką infekcję COVID-19, Remdesivir nie wykazał żadnych korzyści w odniesieniu do przebiegu klinicznego lub infekcji wirusowej". Wyniki tego badania zostały opublikowane w jednym z najbardziej prestiżowych czasopism medycznych, The Lancet, w dniu 29 kwietnia 2020 r.

Drugie badanie zostało również przedwcześnie zakończone. Nie przez naukowców czy pacjentów, ale przez niejakiego Anthonyego Fauciego. Poprzez to posunięcie chciał on zapobiec poinformowaniu mediów na całym świecie o nieskuteczności tegoż preparatu. I tak oto w dniu opublikowania chińskiego badania, 29 kwietnia udzielił wywiadu w telewizji amerykańskiej i przechwalał się tym, co New York Times podsumował później jako jedynie "skromne" korzyści jakie daje stosowanie leku.

Jednakże Fauci musiał na oczach kamer przyznać, że nie było znaczącej różnicy w liczbie zgonów między osobami, którym podano lek a grupą placebo. Jedynie czas powrotu do zdrowia został skrócony o kilka dni, z 15 do 11. Dziwne wystąpienie Fauciego nie zawierało żadnych informacji o działaniach niepożądanych leku, długoczasowych wynikach badań ani innych kluczowych danych. W istocie, do tej pory nie nastąpiła naukowa publikacja tegoż badania.

W rzeczywistości było to czysto propagandowe wystąpienie Anthonyego Fauciego, po którym ceny akcji Gileada od razu poszybowały w górę. Nie dziwi też, że liczni członkowie amerykańskiego komitetu, który opracował wytyczne dotyczące obecnej pandemii, są finansowo zależni od grupy Gilead. Po publikacji wywiadu większość z tych tzw. ekspertów prawie natychmiast zaprzeczyła tym powiązaniom.

Jaka jest zasada działania tego preparatu farmaceutycznego?

Remdesivir jest syntetyczną molekułą, która naśladuje jeden z elementów składowych łańcuchów materiału genetycznego (DNA, RNA) tak zwanych "analogów nukleozydów". Kiedy substancja ta jest wstrzykiwana pacjentowi, to ta syntetyczna molekuła zostaje włączana do materiału genetycznego – zamiast do naturalnego budulca genetycznego – i w ten sposób zapobiega proliferacji komórek.

Fauci i stojące za nim interesy farmaceutyczne sprawiały wrażenie, że ten preparat farmaceutyczny, który poważnie ingeruje w metabolizm komórkowy, może być wykorzystywany do konkretnego blokowania replikacji wirusa. Na razie nie ma na to jednak żadnego dowodu. Pewne jest natomiast, że molekuła ta jest nie tylko włączona do materiału genetycznego wirusa, ale także utrudnia zdrową reprodukcję wszystkich innych komórek organizmu.

Jakie są główne skutki uboczne tego preparatu?

Przyjmując ten lek, uszkodzeniu ulegają przede wszystkim komórki, które charakteryzują się szybką reprodukcją. Należą do nich przede wszystkim komórki krwi, które tworzą się w szpiku kostnym. Preparat prowadzi do zmniejszenia własnej produkcji wszystkich trzech rodzajów komórek krwi: czerwonych krwinek (erytrocytów), płytek krwi (trombocytów) i białych krwinek (leukocytów), które są odpowiedzialne za obronę organizmu i optymalny układ odpornościowy. W świecie medycznym ten niszczący szpik kostny zabieg – efekt działania preparatu – jest dobrze

znany i jest określany w terminologii medycznej jako “mielotoksyczność”.

Czy ten szkodliwy wpływ na komórki krwi pacjentów został udowodniony w jednym z wyżej wymienionych badań?

Tak, badanie kliniczne opublikowane w *The Lancet* potwierdziło w przedstawionych wynikach, że liczba pacjentów cierpiących na niedobór krwinek czerwonych (niedokrwistość) była o 50% większa niż w grupie kontrolnej. Ponadto w grupie leczonej tym lekiem liczba pacjentów z niedoborem płytek krwi była o 200% większa niż w grupie kontrolnej.

Czy uszkodzenie szpiku kostnego i osłabienie układu odpornościowego występuje tylko w przypadku stosowania Remdesiviru, czy też jest to znany skutek uboczny wszystkich tzw. leków przeciwwirusowych?

Wszystkie preparaty farmaceutyczne oparte na tym mechanizmie działania (włączenie syntetycznych cząsteczek do DNA) niszczą szpik kostny. Przyjmowaniu tych preparatów towarzyszą nieuniknione skutki uboczne oraz wzrasta ryzyko anemii, zaburzeń krzepnięcia krwi, a przede wszystkim osłabienia układu odpornościowego.

Jak jako lekarz albo pacjent mam podchodzić do tych wyników?

Przyjmując Remdesivir i podobne preparaty przez dłuższy okres czasu pacjent ma niewielką szansę – jeśli w ogóle – na poprawę. Z drugiej strony, osłabienie układu odpornościowego jest niebezpiecznym skutkiem ubocznym – określonym z góry przez mechanizm działania tych preparatów – którego zawsze należy się spodziewać.

Czy lekarze powinni przepisywać ten preparat w celu zapobiegania infekcji?

Każdy lekarz po skończonych studiach medycznych wie o wspomnianych już niebezpiecznych skutkach ubocznych. Ostatecznie to właśnie lekarz bierze na siebie odpowiedzialność za to, czy podać ten lek pacjentowi, który zaraził się wirusem obecnej pandemii, czy też nie.

Jeśli jednak lekarz zaleci Remdesivir w celu zapobiegania tej lub innej chorobie zakaźnej, to jest to nie tylko nadużycie, ale także działanie na szkodę pacjenta. Ze względu na działanie immunosupresyjne Remdesiviru szansa na zakażenie nie zmniejsza się, a wręcz przeciwnie – jeszcze bardziej wzrasta. Zalecenie takie musi zatem skutkować podjęciem kroków prawnych przeciwko lekarzowi, politykowi lub organowi wydającemu takie zalecenie. Bowiem takie zalecenie świadomie zagraża zdrowiu i życiu pacjentów.

Czy istnieją przykłady, że tego rodzaju preparaty farmaceutyczne są rzeczywiście zalecane w celu zapobiegania chorobom wirusowym?

Tak, oczywiście. Kampania firm farmaceutycznych na rzecz walki z epidemią HIV w RPA i innych krajach rozwijających się miała na celu nie tylko dystrybucję toksycznych preparatów “antyretrowirusowych” (ARV) wśród pacjentów zakażonych HIV, ale także zmuszenie całej populacji do ich przyjmowania.

W tym celu międzynarodowe koncerny farmaceutyczne założyły osławioną grupę lobbystów ‘pusher’, a nawet finansowały partię polityczną, która została założona pod hasłem “ARVs dla wszystkich! (ARVs for all) w celu wywarcia wpływu na opinię publiczną. Zasiłki społeczne miały być wypłacane tylko tym pacjentom HIV, których komórki odpornościowe – przy pomocy toksycznych leków antyretrowirusowych – zostały zepchnięte poniżej wartości progowej, która ledwo graniczyła z przeżyciem.

Ten model biznesowy firm farmaceutycznych z kryzysem HIV w krajach rozwijających się był równie prosty, co pozbawiony jakichkolwiek skrupułów. Miał dwa główne cele służące ekspansji międzynarodowego rynku farmaceutycznego:

Przepisywanie leków antyretrowirusowych pacjentom cierpiącym na chorobę niedoboru odporności, której znane działania niepożądane doprowadziły do dalszego osłabienia układu odpornościowego.

Uszkodzenie układu odpornościowego większości populacji, która nie została jeszcze zakażona HIV, poprzez przyjmowanie tych toksycznych preparatów jako środka zapobiegawczego w celu uczynienia ludności podatną na zakażenie.

Oba kroki miały na celu dalsze stymulowanie rynku antybiotyków i niezliczonej ilości innych preparatów farmaceutycznych, który rynek jest wart miliardy.

Nasza fundacja wyczerpująco podsumowała ten pozbawiony skrupułów “farmaceutyczny kolonializm” w dokumencie “End AIDS!

**Uważam, że moim obowiązkiem jest zwrócenie uwagi obywateli Europy i świata na to, że lobbysci farmaceutyczni i spragnieni władzy politycy niewątpliwie będą próbowali reklamować ten pozbawiony skrupułów model biznesowy ludziom na całym świecie jako “środek ostrożności” przed tą i przyszłymi pandemiemi.**

To poważne oskarżenia. Czy nie są to wyjątki w ramach działalności biznesowej przemysłu farmaceutycznego?

Nie, to nie jest wyjątek, ale reguła – w rzeczywistości podstawa farmaceutycznej działalności inwestycyjnej z chorobą. Rynek tej wielomiliardowej branży inwestycyjnej jest dziś powszechną chorobą, a cały model biznesowy tej branży jest nastawiony na utrzymanie i ekspansję tego rynku. Podstawa biznesowa tej branży inwestycyjnej jest zrozumiała dla wszystkich, wystarczy tylko na chwilę zatrzymać się i pomyśleć:

Weźmy np. chemioterapię. To jest właśnie wielomiliardowy, globalny rynek farmaceutyczny. Chemia jest zalecana i podawana chorym na raka, pomimo tego, że jej najczęstszym efektem ubocznym jest rozwój nowego nowotworu w organizmie pacjenta. Aby ukryć ten fakt, statystyki przeżycia chemioterapii są podawane tylko przez trzy lub pięć lat.



Albo interes związany z obawą ludzi przed atakiem serca. Przez prawie trzy dekady przemysł farmaceutyczny wmawiał ludziom, że podwyższony poziom cholesterolu jest przyczyną zawałów serca i udarów. A jedynym sposobem zapobiegania, tej często śmiertelnej chorobie, było przyjmowanie statyn obniżających jego poziom.

Dziś wiemy, że podwyższony poziom cholesterolu nie jest główną przyczyną uszkodzeń naczyń krwionośnych i złągów miażdżycowych – w przeciwnym razie oprócz zawałów serca mielibyśmy również zawały nosa, ucha czy łokcia. Wiemy również, że statyny stymulują komórki ściany naczyń krwionośnych do produkcji zwiększonej ilości cząsteczek wapnia, dlatego też leki te nie spowalniają zwapnienia tętnic, ale wręcz przeciwnie – jak wykazują badania kliniczne – znacząco ten proces przyspieszają.

**Dokładnie ta sama zasada jest stosowana w odniesieniu do chorób zakaźnych i jeśli nie będziemy się jej sprzeciwiać, to zostanie ona wdrożona przez popleczników interesów farmaceutycznych na całym świecie i to w czasie trwania obecnej pandemii. Jest tylko jeden skuteczny sposób, aby temu zapobiec. Musimy nazwać model biznesowy przemysłu farmaceutycznego tym, czym jest w rzeczywistości: Największym oszustwem w historii ludzkości, obiecującym zdrowie ludziom na całym świecie – ale tak naprawdę, żerującym na ukierunkowanej kontynuacji i rozprzestrzenianiu się powszechnych chorób.**

Jakie są alternatywy dla ochrony przed przyszłymi pandemiami?

Ponieważ patogeny przyszłych pandemii nie są znane, pomoc może tylko sensowna profilaktyka: Wzmocnienie obrony immunologicznej naszego organizmu. Musimy zapewnić produkcję wystarczającej ilości białych krwinek, które będą mogły optymalnie spełniać swoje zadania obronne przed różnymi patogenami w organizmie.

Za każdym razem, gdy rozmawiamy z innymi ludźmi, powinniśmy powtarzać im, że: Jedynym naukowo udowodnionym środkiem budowania zdrowej obrony immunologicznej jest optymalne zaopatrzenie w witaminy i inne mikroelementy – zarówno poprzez zbilansowaną dietę, jak i codzienną suplementację.

**Dziękuję doktorze Rath!**

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2020/05/effetti-collaterali-pericolosi-intervista-con-il-dr-rath-sul-farmaco-coronavirus-remdesivir>



# W szpitalach w Nowym Jorku leczono pacjentów z koronawirusem, wysokimi dawkami witaminy C

Media głównego nurtu informują, że lekarze w stanie Nowy Jork leczą pacjentów z koronawirusem dużymi dawkami witaminy C. Raporty te, prowadzone na stronach internetowych mediów w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i innych państwach, opisują, że pacjenci Ci czują się „znacznie lepiej” po otrzymaniu witaminy C. Trzeba jednak podkreślić fakt, że dużą rolę odegrało skuteczne leczenie pacjentów z koronawirusem w Chinach za pomocą witaminy C oraz opublikowany kilka dni temu list otwarty dr Ratha do ludzi i rządów na całym świecie, który został już przeczytany przez dziesiątki tysięcy ludzi.

Dr Andrew G. Weber, specjalista od pulmonologii i opieki krytycznej, w wywiadzie udzielonym dla gazety New York Post powiedział, że swoim pacjentom z koronawirusem, przebywającym na intensywnej terapii, udziela 1500 miligramów dożylną witaminy C - trzy lub cztery razy dziennie. Rzecznik "Northwell Health" - zintegrowanej sieci opieki zdrowotnej, która prowadzi 23 szpitale w stanie Nowy Jork, powiedział w wywiadzie dla gazety New York Post, że witamina C jest obecnie „szeroko stosowana” w ich placówkach do leczenia koronawirusa.

Co istotne, dr Weber opisuje, że poziom witaminy C u pacjentów z koronawirusem gwałtownie spada, gdy cierpią oni na sepsę, która zagraża im życiu. Ta reakcja zapalna pojawia się wówczas, gdy organizm nadmiernie reaguje na infekcję. Obserwacja Webera jest podobna do tej, którą opisał dr. Paul E. Marik, lekarz intensywnej terapii w "Eastern Virginia Medical School" w Stanach Zjednoczonych, który stosował dożylną kombinację witaminy C, witaminy B1 i hormonu hydrokortyzonu i wykazał niezwykle wyniki w leczeniu sepsy.

## Cenzura mediów głównego nurtu

Podczas, gdy ogólnościatowe media głównego nurtu nie publikują informacji na temat naturalnych terapii, opublikowanie tej historii przez niektóre media jest oznaką, że nasze przesłanie o roli mikroelementów w walce z infekcjami zaczyna się przebijać. Biorąc pod uwagę dowody naukowe i kliniczne, potwierdzające skuteczne terapie oparte na witaminach, ciągłe zaniedbywanie przez rządy jakichkolwiek znaczących wzmianek na temat zdrowego odżywiania, w instrukcjach dotyczących koronawirusa, jest jawnym zaniedbaniem ich obowiązku.

Jak opisuje dr Rath w swoim Liście otwartym, naturalne środki zdrowotne oparte na nauce, mogą pomóc ludziom na całym świecie w zahamowaniu obecnej epidemii koronawirusa. Jedynym powodem, dla którego takie podejścia nie są jeszcze powszechnie stosowane, jest fakt, że nasze systemy opieki zdrowotnej są nadal w dużej mierze zdominowane przez wpływ przemysłu farmaceutycznego, którego model biznesowy opiera się na produkcji opatentowanych leków syntetycznych. Rosnąca popularność bezpiecznych i skutecznych naturalnych metod leczenia stanowi bezpośrednie zagrożenie finansowe dla tego modelu biznesowego.

Ostatecznie, aby osiągnąć „Zdrowie dla wszystkich”, konieczne jest rozbicie ogólnościatowego bloku informacyjnego na temat naturalnych terapii. Bez istnienia takiej blokady nigdy nie miałyby miejsca ograniczenia naszych praw obywatelskich, które doprowadziły do zablokowania całych krajów, powodując bezprecedensowe szkody dla światowej gospodarki. Dzieląc się naukowymi faktami na temat naturalnych terapii, można uratować miliony istnień ludzkich.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2020/03/new-york-state-hospitals-treating-coronavirus-patients-with-high-doses-of-vitamin-c>

---



## Dlaczego koronawirus nie spowodował choroby u nietoperzy?

Większość ekspertów uważa, że koronawirus najprawdopodobniej pochodzi od nietoperzy. Potem "przeskoczył" na inny gatunek, prawdopodobnie na pangolin, a następnie na ludzi. Dlaczego więc wirus nie spowodował choroby u nietoperzy i pangolin?

Jak opisuje dr Rath w swoim ostatnim Otwartym Liście, podczas gdy obecna pandemia koronawirusa powoduje choroby i śmierć wśród ludzi na całym świecie, zwierzęta są rzadko nią dotykane. Mogą one być nosicielami wirusa, ale nie rozwijają śmiertelnej choroby. W rzeczywistości, starając się przetestować potencjalne terapie, naukowcy na całym świecie poszukują bezskutecznie odpowiedniego modelu zwierzęcego, w którym wirus powoduje chorobę. Dlatego też należy ostrożnie słuchać wszelkich ekspertów naukowych, którzy doradzają rządowi lub zwracają się do społeczeństwa w sprawie możliwych rozwiązań pandemii.

Metabolizm człowieka różni się od metabolizmu, zasadniczo wszystkich innych zwierząt, przez jego niezdolność do syntezy witaminy C z glukozy. Większość zwierząt produkuje witaminę C w dużych ilościach do 20.000 miligramów dziennie w porównaniu do masy ciała człowieka. U ludzi brakuje tej zdolności z powodu mutacji genetycznej, która wystąpiła podczas ich ewolucji. Tak więc wszyscy ludzie są dziś zależni od optymalnego spożycia witaminy C, z diety lub z suplementów. Obecnie większość ludzi na świecie cierpi z powodu niedoboru witaminy C, którego skutkiem jest m.in. osłabienie tkanki łącznej i osłabienie naszego systemu odpornościowego. W ten sposób wirusy i wiele innych organizmów zakaźnych może łatwo dostać się do organizmu i znaleźć zbyt małą odporność immunologiczną, aby z nimi walczyć.

Czym ten nowy wirus różni się od innych koronawirusów?

Rodzina koronawirusów składa się z 39 różnych gatunków. Spośród nich tylko siedem rodzajów zaraża i wywołuje choroby u ludzi. Cztery gatunki koronawirusa wywołują łagodne objawy podobne do przeziębienia, a tylko trzy rodzaje wywołują ciężkie i prawdopodobnie śmiertelne infekcje: SARS-CoV - powodujący ciężki ostry zespół oddechowy, MERS-CoV - bliskowschodni zespół niewydolności oddechowej i obecny SARS-CoV2, który jest odpowiedzialny za obecną chorobę COVID-19.

SARS-CoV2 jest kuzynem koronawirusa, który spowodował SARS, posiadającym około 79% podobieństwa w swoim składzie genetycznym. Choć jednak są one podobne, to nie są takie same, a ich objawy chorobowe są różne. SARS został rozpoznany pod koniec lutego 2003 r. w Chinach. Na całym świecie 8.098 osób zachorowało na SARS, a 774 zmarło, przy czym śmiertelność na tę chorobę wyniosła 10%.

MERS-CoV został po raz pierwszy rozpoznany w Arabii Saudyjskiej we wrześniu 2012 roku. Na całym świecie MERS-CoV odpowiedzialny był za 2.494 przypadki MERS i 858 zgonów, a wskaźnik śmiertelności wyniósł 37%.

Trwająca epidemia SARS-CoV2 oraz wskaźnik zakażeń i śmiertelności wydają się inne niż, zarówno przy SARS-CoV, jak i MERS-CoV. Na dzień 10 marca w Stanach Zjednoczonych odnotowano 866 przypadków COVID-19, w tym 28

zgonów, natomiast w Kanadzie odnotowano 45 przypadków. Wydaje się, że SARS-CoV2 jest mniej śmiertelny niż dwa pozostałe szczepy koronawirusa, ale za to jest bardziej zaraźliwy.

Niektórzy mówią, że COVID może stać się endemiczny. Co to oznacza?

Agresywne choroby, takie jak SARS, prowadzą do wybuchów epidemii, w których liczba nowych przypadków gwałtownie wzrasta w danym regionie. Skuteczne środki w zakresie zdrowia publicznego, oparte na dowodach naukowych, zmniejszają liczbę nowych pacjentów zarażonych, dopóki te agresywne choroby nie zostaną opanowane. Natomiast choroba endemiczna jest stale obecna w danym regionie geograficznym. Dobrym przykładem choroby endemicznej jest malaria, która jest stale obecna w regionach tropikalnych Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

Epidemia SARS z 2003 r. została opanowana dzięki połączeniu skutecznych międzynarodowych metod nadzoru oraz lokalnych, opartych na dowodach środków w zakresie zdrowia publicznego. Międzynarodowe systemy nadzoru ostrzegały władze o pojawieniu się nowej choroby, pomagając w ustanowieniu wytycznych dla podróźnych, linii lotniczych i załogi. Uruchomiona została również globalna reakcja, która zapobiegła rozprzestrzenianiu się choroby i pomogła w lokalnych działaniach w zakresie zdrowia publicznego, mająca na celu identyfikację i kwarantannę osób zakażonych. Do lipca 2003 r., cztery miesiące po wybuchu epidemii, rozprzestrzenianie się SARS z człowieka na człowieka ustało.

W jaki sposób wirusy te przenoszą się na ludzi?

Większość nowych chorób dotyczących ludzi to choroby odzwierzęce, co oznacza, że pochodzą one od dzikich zwierząt (głównie ssaków), a następnie przenoszą się na ludzi. Wśród ssaków, to nietoperze mają większą liczbę zoonotycznych wirusów. Mogą one powodować u nietoperzy co najwyżej objawy łagodne. Ludzie i zwierzęta wchodzące w interakcję z nietoperzami (lub ich moczem, kałem lub śliną) mogą złapać te odzwierzęce wirusy chorobotwórcze, a następnie rozprzestrzenić je na inne zwierzęta lub ludzi.

Tak właśnie było w przypadku dwóch poprzednich wybuchów epidemii koronawirusa. W 2003 r. koronawirus SARS przedostał się z nietoperzy na ludzi, którzy sprzedawali żywność na targu. W 2012 r. koronawirus MERS przedostał się z nietoperzy na wielbłądy, a następnie z wielbłądów na ludzi. W wyniku obecnej epidemii COVID-19, Chiny wprowadziły stały zakaz sprzedaży dzikich zwierząt na targowiskach.

Dlaczego nietoperze nie chorują od wirusa?

Nietoperze są niesamowitymi zwierzętami, bo są jedynymi ssakami, które potrafią latać. Naukowcy doszli do wniosku, że ich genetyczne modyfikacje związane z lataniem, korzystnie wpłynęły na system odpornościowy nietoperzy. Ich układ odpornościowy zwalcza infekcje wirusowe, zapobiegając zachorowaniu nietoperzy z powodu wielu wirusów, które mają.

W jaki sposób organizmy osiągną "rozejm" z wirusem?

Wynik zainfekowania zwierzęcia wirusem zależy od dwóch ogólnych czynników: Pierwszym jest to, jak silny, czyli zjadliwy, jest szczep wirusa. Drugim jest skuteczność obrony immunologicznej zakażonego zwierzęcia. Początkowo wirus może być bardzo zabójczy dla zwierząt. Szybkie zabicie żywiciela nie jest jednak korzystne dla wirusa, ponieważ ogranicza jego zdolność do rozprzestrzeniania się na inne zwierzęta. W związku z tym z czasem wirus staje się mniej groźny. Z drugiej strony, zwierzęta wrażliwe na wirusa szybko umierają, podczas gdy zwierzęta z wrodzoną odpornością na wirusa przeżywają, przekazując tę odporność swojemu potomstwu. Taka kombinacja zdarzeń, w długim okresie czasu prowadzi do równowagi, w której układ odpornościowy zwierzęcia jest w stanie opanować zakażenie wirusem bez jego całkowitego wyeliminowania. U ludzi ten rodzaj równowagi można zaobserwować w przypadku infekcji opryszczką.

Źródła:

<https://www.dr-rath-foundation.org/2020/03/why-dont-viruses-make-their-original-hosts-sick>

<https://medicalxpress.com/news/2020-03-dont-viruses-hosts-sick.html>

---



## Zatrzymajmy wirusa! Zakończmy histerię!

List otwarty dr Matthiasa Ratha do ludzi i rządów na całym świecie.

**Pandemia zagraża obecnie zdrowiu i życiu ludzi na całym świecie oraz rujnuje gospodarki. Fala uderzeniowa tej pandemii przewyższona jest tylko zuchwałością, dzięki której ukrywane są przed ludźmi informacje potencjalnie ratujące życie oraz skuteczne sposoby powstrzymania wirusa.**

Życie społeczne jest zakłócanie, podstawowe prawa obywatelskie są odbierane, a szkody ekonomiczne w niespotykanych proporcjach są akceptowane, a wszystko to w imię ograniczenia pandemii. A jednak ani tak zwani „eksperti”, ani politycy, którym doradzają, nie udzielają ludziom najbardziej podstawowych, potencjalnie ratujących życie, porad zdrowotnych: Optymalne spożycie witamin i innych niezbędnych mikroelementów jest kluczowym środkiem zaradczym dla każdego, kto chce wzmocnić swój system odpornościowy. Ten fakt naukowy - uznany poprzez dziewięć Nagród Nobla i udokumentowany w niezliczonych podręcznikach biologii i biochemii na całym świecie - jest powszechnie ukrywany praktycznie w każdym zaleceniu dotyczącym zdrowia publicznego.

Celowe ukrywanie naturalnych sposobów wzmocnienia układu odpornościowego, które są obecnie łatwo dostępne, jest całkowicie nieodpowiedzialne. Te ukrycia to nie przypadek. Jest to w interesie korporacyjnych firm, które próbują czerpać ogromne korzyści ekonomiczne z trwającego kryzysu, głównie branży farmaceutycznej.

Publikacja tego listu otwartego wykołei jednak te plany i przyspieszy upadek tych korporacyjnych firm.

Cele tego listu:

Edukować ludzi i rządy na całym świecie na temat naukowych, skutecznych i bezpiecznych środków, które pomogą powstrzymać obecną pandemię.

Zapewnić kurs edukacyjny na temat korzyści zdrowotnych witamin przeciwko infekcjom wirusowym.

Ochrona i poprawa zdrowia milionów ludzi, korzystających z tej wiedzy.

Ograniczenie szkód ekonomicznych pandemii dla małych i dużych przedsiębiorstw, a także gospodarek krajowych.

Przywrócenie życia do normalności na naszej planecie.

List Otwarty składa się z trzech głównych części:

Oparte na nauce naturalne środki zdrowotne, które mogą pomóc ludziom w obecnej epidemii.

Dlaczego wcześniej nie słyszałeś o tych naturalnych podejściach zdrowotnych.

Co możesz teraz zrobić i jak możesz pomóc, we wprowadzeniu profilaktyki zdrowotnej w swojej społeczności.

I. Oparte na nauce naturalne środki zdrowotne, które mogą pomóc ludziom w obecnej epidemii

Jest to fakt bezsporny, że ani krajowe, ani międzynarodowe organy ds. Zdrowia nie dostarczają ludziom podstawowych faktów naukowych, które mogą uratować życie.

1. Dlaczego wirus wywołujący obecną pandemię przynosi ludziom choroby i śmierć?

Większość zwierząt produkuje witaminę C w dużych ilościach do 20 000 miligramów dziennie w porównaniu do masy ciała człowieka.

Podczas gdy obecna pandemia powoduje choroby i śmierć wśród ludzi na całym świecie, rzadko dotyczy to zwierząt. Mogą przenosić wirusa, ale nie rozwijają śmiertelnej choroby. Dlatego każdy wysiłek naukowy mający na celu znalezienie terapeutycznego rozwiązania pandemii jest skazany na niepowodzenie, bez zajęcia się tym krytycznym aspektem.

Metabolizm człowieka różni się od metabolizmu zasadniczo wszystkich innych zwierząt, brakiem możliwości syntezy witaminy C z glukozy. Większość zwierząt produkuje witaminę C w dużych ilościach do 20 000 miligramów dziennie w porównaniu do masy ciała człowieka. Ludzie i ssaki naczelne nie mają tej zdolności z powodu mutacji genetycznej, która wystąpiła podczas ich ewolucji. Tak więc wszyscy ludzie są dziś uzależnieni od optymalnego spożycia witaminy C, z diety lub z suplementów. Większość ludzi na świecie cierpi na niedobór witaminy C, który powoduje osłabienie tkanki łącznej oraz osłabienie naszego układu odpornościowego. W ten sposób wirusy i wiele innych organizmów zakaźnych mogą łatwo dostać się do organizmu i napotkać zbyt małą odporność immunologiczną, aby z nimi walczyć.

2. Witamina C w walce z pandemią

Witamina C może pomóc zwalczać infekcje wirusowe na wiele sposobów:

Spowalnianie lub blokowanie wirusowego dostępu i rozprzestrzeniania się go w ciele

Poprawie funkcji odpornościowej i odporności na infekcje wirusowe

Hamowanie namnażania wirusa w zainfekowanych komórkach

Indukowanie samobójstwa (apoptozy) wirusowo zainfekowanych komórek

Te przeciwwirusowe mechanizmy witaminy C zostały naukowo wykazane w wielu innych wirusach atakujących ludzi, w tym:

Wirus grypy

Wirus opryszczki

Wirus polio

Wirus indukujący białaczkę (HTLV)

Wirus Coxsackie

Wirus cytomegalii i wirus paragrypy

Ludzki wirus niedoboru odporności (HIV)

W przypadku stosowania witaminy C przeciwko ludzkiemu wirusowi niedoboru odporności (HIV), jednej z najnowszych epidemii nawiedzających ludzkość, w badaniach naukowych wykazano, że witamina C hamuje namnażanie się tego wirusa o ponad 99 procent. Nic więc dziwnego, że wysokie dawki witaminy C skutecznie blokują zasadniczo wszystkie badane dotąd ludzkie wirusy, w tym także grypę.

Wykazano również, że witamina C jest skuteczna przeciwko wirusowi, który powoduje obecną globalną pandemię. W lutym tego roku udostępniono pierwsze raporty kliniczne z chińskich klinik, w których pacjenci poważnie zakażeni obecnym wirusem prawie całkowicie wyzdrowiali po otrzymaniu dużej dawki witaminy C.

W tym samym czasie chiński rząd transportował witaminę C tonami do dotkniętych regionów w celu zwalczania rozprzestrzeniania się epidemii wśród ludności. Fakt ten tłumaczy ogromny spadek liczby nowych infekcji na początku marca tego roku.

3. Rola naturalnego aminokwasu lizyny w walce z pandemią

Wirusy atakują komórki naszego ciała, na przykład komórki nabłonka wyściełającego ludzkie płuca. Aby się rozprzestrzeniać, wirusy przeprogramowują informacje genetyczne komórek, aby wytworzyć narzędzia biologiczne, których potrzebuje wirus. W ten sposób rozprzestrzenia się w tkance ludzkiej i ostatecznie staje się jawną infekcją.

W ramach tego procesu wirusy zainfekowane w komórkach aktywują enzymy (katalizatory), które są w stanie przeciąć otaczającą tkankę łączną (np. Kolagen), jak nożyce biologiczne. Zasadniczo wszystkie wirusy aktywują takie enzymy jako warunek wstępny rozprzestrzeniania się i rozwijania w pełni choroby.

Naturalny aminokwas lizyna jest w stanie blokować te enzymy, a tym samym hamować rozprzestrzenianie się wirusa w organizmie.

4. Przełomowe odkrycia opublikowane wraz z laureatem Nagrody Nobla Linusem Paulingiem

Dr Matthias Rath (po prawej) z dwukrotnym laureatem Nagrody Nobla Linusem Paulingiem (po lewej).

W 1992 roku opublikowałem artykuł naukowy wraz z laureatem Nagrody Nobla Linusem Paulingiem, podkreślając znaczenie łączenia witaminy C z lizyną dla maksymalizacji hamowania procesów chorobowych, szczególnie

związanych z chorobami wirusowymi oraz rakiem. Krótko mówiąc, zarówno komórki rakowe, jak i komórki zainfekowane wirusem wykorzystują ten sam mechanizm aktywacji enzymów i niszczenia tkanek. Ten przełomowy artykuł kończy się następującym stwierdzeniem:

*„Przewidujemy, że zastosowanie lizyny, szczególnie w połączeniu z askorbinianem, doprowadzi do przełomu w kontroli wielu form raka i chorób zakaźnych”.*

Połączenie witaminy C i lizyny jest szczególnie korzystne, ponieważ te mikroelementy działają na różne mechanizmy choroby. Podczas gdy lizyna pomaga blokować związany z chorobą rozkład tkanki łącznej, witamina C stymuluje nowe wytwarzanie tej „stabilności tkanki”.

Fakt, że oba te mikroelementy nie mogą być wytwarzane w ludzkim ciele, podkreśla potrzebę ich uzupełniania w optymalnych ilościach - szczególnie podczas trwających procesów chorobowych.

Szczególną atrakcją tej przełomowej publikacji było zalecenie połączenia tych dwóch naturalnych mikroelementów z syntetycznymi pochodnymi aminokwasu lizyny. Na przykład kwas traneksamowy jest wielokrotnie skuteczniejszy niż lizyna w blokowaniu nadmiernego rozpadu tkanek. Można je teraz przetestować jako potencjalne środki terapeutyczne w walce z obecną pandemią.

Skuteczność lizyny w blokowaniu infekcji wirusowych została później przetestowana w badaniu ze szczególnie złośliwym wirusem HTLV-1, który powoduje białaczkę u ludzi. W tej wywołanej wirusem chorobie ludzkiej - na którą nie ma lekarstwa - wykazano, że suplementacja lizyną blokuje rozmnażanie się wirusa. Co ważniejsze, lizyna była również w stanie spowodować, że komórki zainfekowane wirusem popełniły „biologiczne samobójstwo” (apoptozę).

Zatem kontrola tego wirusa nie była możliwa za pomocą leku farmaceutycznego, ale z mikroelementu zidentyfikowanego poprzez zrozumienie podstawowych mechanizmów chorób komórkowych.

5. Synergia mikroelementów: wkład naukowy Instytutu Badawczego dr Ratha

Dr Aleksandra Niedzwiecki

W 1999 r. w Kalifornii założono Instytut Badawczy Dr Ratha, którego dyrektorem jest dr Aleksandra Niedzwiecki. Z biegiem lat nasz zespół badawczy rozszerzył testy konkretnych mikroskładników odżywczych pod kątem różnych chorób, w tym chorób wirusowych. Udowodniono, że oprócz witaminy C i lizyny, kilka innych naturalnych związków działa synergistycznie, blokując rozmnażanie i rozprzestrzenianie się wirusa. Substancje te obejmują ekstrakty z zielonej herbaty, prolinę, N-acetylocysteinę, selen i niektóre inne mikroelementy.

Kombinacja tych mikroelementów została pomyślnie przetestowana pod kątem różnych wirusów. Wyniki badań są dostępne na stronie internetowej naszego instytutu badawczego.

Według mojej wiedzy, nie istnieje żaden lek farmaceutyczny o porównywalnej skuteczności, bezpieczeństwie i przystępności cenowej w stosunku do naukowo przetestowanego podejścia opartego na synergii mikroskładników odżywczych.

Jak możesz skorzystać z tej wiedzy

Dotychczasowa część artykułu skupiona została na udowodnieniu, że naturalne podejście do zdrowia w chorobach wirusowych nie jest kwestią przypuszczeń, ale faktem naukowym. Możesz wykorzystać tę wiedzę zdrowotną na dwa podstawowe sposoby: w postaci odżywiania bogatego w witaminy lub poprzez przyjmowanie suplementów diety.

#### **Zdrowe odżywianie**

Witamina C jest szczególnie bogata w owocach cytrusowych, jagodach, jabłkach i wielu warzywach. Dieta bogata w takie owoce i warzywa to pierwszy krok w optymalizacji naszego układu odpornościowego.

Lizyna jest szczególnie bogata w mięsie, rybach, mleku, serze i groszku.

Ekstrakty z zielonej herbaty można optymalnie spożywać, pijąc duże ilości organicznej zielonej herbaty.

Pomocne mineralne pierwiastki śladowe znajdują się w orzechach, fasoli, zbożach, rybach, serze, tofu.

#### **Suplementy**

W walce z wirusami witamina C i lizyna - jeśli są przyjmowane osobno - muszą być spożywane w większych ilościach, zwykle w zakresie kilku gramów, aby były skuteczne.

Korzystnie jest łączyć witaminę C i lizynę z ekstraktem z zielonej herbaty, proliną, N-acetylocysteiną, selenem i niektórymi pierwiastkami śladowymi, aby skorzystać z efektu synergii, jaki wytwarzają.

Zalecenia te są pomocne dla ludzi w celu wzmocnienia ich układu odpornościowego, a tym samym zapobiegania infekcjom wirusowym.

Jeśli dana osoba jest już zarażona, należy przyjąć witaminę C (askorbinian sodu) najlepiej w postaci preparatu dożylnego oraz lizynę w celu uzyskania maksymalnej skuteczności.

Skuteczność wysokiej dawki dożylny witaminy C w terapii pacjentów dotkniętych obecną epidemią została skutecznie wykazana w klinice w Wuhan w Chinach. Pacjenci otrzymujący to leczenie powrócili do zdrowia po infekcji i mogli zostać następnie zwolnieni z kliniki.

Jakie są odpowiedzi medycyny farmaceutycznej na obecny kryzys?

W przeciwieństwie do skutecznego i bezpiecznego podejścia naturalnego, narzędzia przemysłu farmaceutycznego w walce z chorobami wirusowymi są raczej ograniczone.

Wobec braku konkretnej szczepionki, firmy farmaceutyczne promują tak zwane leki „przeciwwirusowe”. Nazwa „przeciwwirusowy” już wprowadza w błąd, ponieważ sugeruje, że leki te wpływają konkretnie na wirusy. Faktem jest jednak, że leki te wpływają zarówno na namnażanie wirusa, jak i na wzrost komórek naszego organizmu.

Na przykład lek przeciwwirusowy obecnie szeroko dyskutowany w walce z obecną pandemią, zastępuje pewne elementy budulcowe w DNA zarówno wirusów, jak i komórek organizmu. Skutki uboczne takich leków są przewidywalne: w szczególności uszkadzają one narządy takie jak np. szpik kostny - miejsce produkcji głównych komórek odpornościowych (leukocytów). Przy zmniejszonym wytwarzaniu białych krwinek działanie tych leków jest w najlepszym razie krótkoterminowe, a w większości przypadków wręcz katastrofalne.

Inny lek propagowany obecnie jako domniemana nadzieja przeciwko obecnej pandemii został pierwotnie opracowany w celu zwalczania zapalenia stawów. Ale nikt nie mówi o tym, że ten lek związany był z setkami zgonów. Masowa promocja takich leków w obecnej pandemii może prawdopodobnie zabić więcej pacjentów z powodu ich skutków ubocznych, niż umarłaby na skutek infekcji wirusowej.

Niezależnie od wątpliwej skuteczności, a także poważnych skutków ubocznych, producenci tych opatentowanych leków syntetycznych są już uważani przez międzynarodowe środowiska finansowe za najbardziej intratne firmy naszych czasów!

## II. Dlaczego wcześniej nie słyście o tych naturalnych podejściach zdrowotnych

Aby zrozumieć, dlaczego ta ratująca życie informacja jest przed Tobą skutecznie ukrywana, musimy zająć się niektórymi krytycznymi aspektami działalności farmaceutycznej.

### 1. Jak działa model biznesowy przemysłu farmaceutycznego

W wielu częściach świata system opieki zdrowotnej jest obsługiwany przez rządy.

W krajach Europy, Ameryki Północnej i innych krajach opieka zdrowotna jest w dużej mierze zdominowana przez wpływ dużych prywatnych korporacji, branży farmaceutycznej. Aby zrozumieć zdumiewającą ciszę na temat naturalnych rozwiązań zdrowotnych, musimy przyjrzeć się modelowi biznesowemu tej branży.

#### Zasady stosowane przez przemysł farmaceutyczny

Przemysł farmaceutyczny nie jest przede wszystkim sektorem ochrony zdrowia, ale przedsiębiorstwem inwestycyjnym, które ostatecznie odpowiada tylko przed swoimi akcjonariuszami.

Rynkami tego wartego bilion dolarów przemysłu inwestycyjnego są istniejące choroby. Jej strategia biznesowa polega na globalnym rozszerzeniu tych „chorób”.

Towarami napędzającymi ten przemysł są opatentowane leki syntetyczne, z wygórowanymi opłatami patentowymi określającymi „zwrot z inwestycji”.

Zapobieganie chorobom i ich eliminacja grozi zniszczeniem „rynku chorób”, a na dłuższą metę doprowadzi do upadku przemysłu farmaceutycznego.

Aby zabezpieczyć swoją przyszłość, lobbyści przemysłu farmaceutycznego walczą ze skutecznymi naturalnymi, nie opatentowanymi podejściami zdrowotnymi, a szczególnie przed wysoce skutecznymi terapiami witaminowymi.

Ukrywanie naturalnych terapii zdrowotnych w obecnej pandemii jest potwierdzeniem stosowania tych zasad.

### 2. Oszustwa, przekupstwa i nienasycona chciwość

Na podstawie powyższej analizy, w 1997 r. w publicznej prezentacji w Chemnitz w Niemczech, opisałem działalność farmaceutyczną związaną z chorobami jako największą przeszkodę dla zdrowia ludzkiego. W kolejnych latach opublikowano wiele książek, które to potwierdzają i opisują niszczycielski wpływ, jaki „biznes na chorobach” wywiera na ludzi i społeczeństwa na całym świecie. Nawet eksperci, którzy wcześniej zajmowali wpływowe stanowiska w placówce medycznej, publicznie to potwierdzili.

W oparciu o powyższą analizę dotyczącą modelu biznesowego przemysłu farmaceutycznego oczywiście jest, że taki przemysł może przetrwać i rozwijać się tylko wtedy, gdy jego prawdziwe oblicze będzie ukrywane przed ogółem społeczeństwa;

W polityce, mediach i medycynie wygórowane zyski z tego „biznesu na chorobach” są wykorzystywane do finansowania armii lobbystów. Politycy znajdujący się pod wpływem branży farmaceutycznej i jej tak zwani eksperci, opracowują protekcyjny przepisy na szczeblu krajowym i międzynarodowym w celu zapewnienia globalnego monopolu na produkty zdrowotne i edukacji zdrowotnej dla przemysłu farmaceutycznego. W Europie restrykcyjne przepisy, takie jak „dyrektywa w sprawie suplementów żywnościowych” oraz „rozporządzenie w sprawie oświadczeń żywieniowych i zdrowotnych” zostały celowo opracowane w celu ochrony przemysłu farmaceutycznego. Pomimo ponad 44 000 naturalnych oświadczeń zdrowotnych, które zostały przedłożone do zatwierdzenia w Europie, mniej niż 300 uzyskało zezwolenie. I dzieje się tak pomimo ponad stu badań naukowych prowadzonych obecnie nad witaminami i innymi mikroelementami.

W ciągu ostatnich dziesięcioleci wiele wiodących mediów międzynarodowych znalazło się pod wpływem przemysłu



farmaceutycznego. Dotyczy to również mediów internetowych. Na przykład inwestor branży farmaceutycznej George Soros, był „dobroczyńcą” Fundacji Wikimedia, organizacji stojącej za Wikipedią. Aby ukryć swoje powiązania z bardzo zamożnymi dobroczyńcami powiązanych z biznesem farmaceutycznym, Wikipedia przedstawia się jako demokratyczna platforma informacyjna, do której podobno każdy może się przyłączyć.

Wikipedia atakuje naukowców i obrońców zdrowia, którzy odważą się ujawnić prawdziwe oblicze branży farmaceutycznej. W tym kontekście zachęcam do odwiedzenia strony Wikipedii i przeczytania artykułu o mnie, a następnie porównania go z prawdą.

### 3. Historia obejmująca zbrodnie przeciwko ludzkości

Kierownicy IG Farben zostali oskarżeni w Norymberdze za zbrodnie przeciwko ludzkości.

Międzynarodowe koncerny farmaceutyczne w ciągu swojej 150-letniej historii, zaangażowane były w zbrodnie przeciwko ludzkości. Na przykład niemieckie gałęzie przemysłu chemicznego i farmaceutycznego stały się **ekonomiczną siłą** napędową dwóch wojen światowych.

Dokumenty Trybunału ds. Zbrodni Wojennych w Norymberdze (sprawa VI) ukazują, że Bayer, BASF i inne firmy („Kartel IG Farben”) stały się głównymi sponsorami korporacyjnymi stojącymi za wzrostem władzy nazistów.

W Trybunale tym kilku dyrektorów firmy Bayer, BASF i innych niemieckich firm chemicznych i farmaceutycznych zostało skazanych za zbrodnie przeciwko ludzkości, w tym za wykorzystywanie niewinnych więźniów obozu koncentracyjnego Auschwitz przez testowanie na nich eksperymentalnych opatentowanych leków.

Naturalne zdrowie jest przed nami ukrywane

Jako naukowiec, który opublikował przełomowe odkrycia w dziedzinie naturalnego zdrowia, które - z naukowego punktu widzenia - zagrażają całemu modelowi biznesowemu branży farmaceutycznej, stałem się „świadkiem historii” dla wyzwolenia zdrowia ludzkiego.

Moje publikacje napisane z Linusem Paulingiem, streszczone poniżej, przedstawiły zasadniczo nowe koncepcje naukowe opisujące, w jaki sposób cząsteczki naturalne odgrywają decydującą rolę w zwalczaniu najczęstszych chorób naszych czasów, a mianowicie chorób sercowo-naczyniowych, raka i chorób wirusowych.

#### **Choroby układu krążenia**

Choroby sercowo-naczyniowe, zawały serca i udary są zasadniczo konsekwencją długotrwałego niedoboru witamin, szczególnie witaminy C. Moja książka podsumowująca te odkrycia została w ciągu ostatniej dekady przetłumaczona na 14 języków i zmieniła sposób postrzegania tego poważnego problemu zdrowotnego na całym świecie. Dziś w niektórych krajach śmiertelność z powodu zawałów serca spadła o ponad 50 procent.

Zastanówmy się krótko, co to oznacza. Leki farmaceutyczne zmniejszające objawy chorób sercowo-naczyniowych są największą pojedynczą grupą leków dla przemysłu farmaceutycznego. Zmniejszenie chorób sercowo-naczyniowych o ponad 50% przekłada się z grubsza na utratę wpływów z tych leków o ponad 50% - każdego roku.

#### **Choroba zakaźna**

Jedną z największych pandemii, przed obecną, był kryzys związany z HIV / AIDS. W 2002 roku wraz z naszym zespołem badawczym zostałem zaproszony przez Południowoafrykańską Radę ds. Badań Medycznych do przyłączenia się do wysiłków rządu Republiki Południowej Afryki w celu opanowania tej epidemii w ich kraju poprzez zastosowanie wiedzy z zakresu badań nad witaminami w chorobach wirusowych. Bitwa o ustanowienie naturalnego zdrowia jako globalnej odpowiedzi na HIV / AIDS została udokumentowana w naszej książce END AIDS !

Dziesięć lat później, w listopadzie 2013 r., Journal of American Medical Association (JAMA) opublikował wyniki 2-letnich badań osób zakażonych wirusem HIV, które otrzymywały codzienną suplementację mikroskładnikami odżywczymi. Badanie zakończyło się następującymi wnioskami: „Dowody te potwierdzają stosowanie określonej suplementacji mikroskładnikami odżywczymi jako skutecznej interwencji u dorosłych zakażonych wirusem HIV we wczesnych stadiach choroby HIV, co znacznie zmniejsza ryzyko postępu choroby”.

#### **Nowotwór**

Jak opisano powyżej, przedstawiliśmy również zupełnie nowe rozumienie dotyczące kontroli rozprzestrzeniania się raka, a mianowicie poprzez zastosowanie naturalnych związków, takich jak lizyna i witamina C. Kompleksowe badania nad tym nowym sposobem kontrolowania epidemii raka zostały podsumowane przez dr Niedzwiecki i przeze mnie w naszej książce r. „Zwycięstwo nad rakiem”.

W br. biuletyn amerykańskiego National Cancer Institute (NCI), jednej z największych instytucji zajmujących się badaniami nad rakiem na świecie, zalecił lekarzom stosowanie dużych dawek witaminy C w leczeniu nowotworów. Podsumował to następująco:

*„ . . . biorąc pod uwagę obecne wysokie koszty finansowe nowych leków przeciwnowotworowych, racjonalne wydaje się zwiększenie skuteczności obecnych terapii poprzez badanie ich interakcji klinicznych z witaminą C. Naszym zdaniem wdrożenie tego paradygmatu leczenia może przynieść korzyści wielu pacjentom z rakiem. ”*

Styczeń 2020 - Armageddon dla branży farmaceutycznej

Zastanówmy się, co oznacza to zalecenie w biuletynie największej instytucji badawczej ds. raka na świecie. Po stuleciu propagowania toksycznej chemioterapii dla milionów pacjentów z rakiem na całym świecie jako rzekomego

lekarstwa na tę chorobę. Po wyłudzeniu bilionów dolarów od pacjentów i organów zdrowia publicznego za pomocą tej mistyfikacji - teraz jest jasne, że ta prosta witamina jest lepsza od wszystkich drogich, toksycznych leków.

Przy obecnej rocznej sprzedaży opatentowanych farmaceutycznych leków przeciwnowotworowych przekraczających 100 miliardów dolarów, ten lukratywny rynek został nagle zagrożony unicestwieniem przez skuteczne, niedrogię terapię witaminową. Łatwo zrozumieć, że styczeń 2020 r. oznaczał „Armageddon” dla branży farmaceutycznej.

Aby jeszcze bardziej wyjaśnić ten decydujący moment w historii, trzeba podkreślić, że biznes farmaceutyczny od ponad stu lat podtrzymuje raka jako prawie pewny wyrok śmierci. To ciągle zagrożenie śmiercią zostało strategicznie wykorzystane do zdyscyplinowania milionów ludzi, aby zaakceptowali biznes farmaceutyczny jako jedynych dostawców „nowoczesnej medycyny”.

W styczniu 2020 r. miliarderoi inwestorzy przemysłu farmaceutycznego - a także dziesiątki tysięcy interesariuszy z całego świata - od polityki, mediów i medycyny - zdali sobie sprawę, że jeśli informacje o skuteczności witaminy C rozprzestrzenią się na cały świat, to zostaną oni uznani jako współnicy ludobójczych praktyk medycznych. Miliony ludzi, społeczności i krajowe służby zdrowia na całym świecie pozwą firmy farmaceutyczne i lobbystów za bezprecedensowe szkody zdrowotne i ekonomiczne, jakie spowodowały przez dziesięciolecia.

Na tym tle widoczne były nowe dramatyczne przemówienia i środki podobne do stanu wojennego, wprowadzone przez niektórych polityków. Z reguły: im głośniej krzykliwi i im więcej drakońskich środków narzucali, tym większy był ich strach przed pociągnięciem do odpowiedzialności w zbliżającym się prawnym „oczyszczeniu” przez ludzi świata.

Wśród tych głosów politycznych, wiodący byli, co nie dziwi, przedstawiciele z kluczowych krajów eksportujących leki. Ich retoryka była naprawdę niesamowita. Emmanuel Macron mówi Francuzom, że żyją w czasach wojny, a Angela Merkel mówi Niemcom o kryzysie, którego nie widziano „od II wojny światowej”, to tylko dwa przykłady.

Zorganizowane tłumienie korzyści zdrowotnych witamin jest przestępstwem przeciwko ludzkości

Celowe zaniechanie i pomijanie naukowo udokumentowanych korzyści zdrowotnych witamin przez polityków w dobie obecnego kryzysu jest przestępstwem. Te naturalne opcje zdrowotne są łatwo dostępne dla milionów ludzi i mogą im uratować życie. Żaden polityk nie uniknie już argumentu, że „o tym nie wiedział”.

Patrząc na obecny kryzys, musimy zadać sobie pytanie:

Czy ludzie na całym świecie mogliby lepiej zrozumieć rolę witamin i innych mikroelementów we wzmacnianiu układu odpornościowego milionów ludzi?

Czy rozpowszechnianie tych informacji w ciągu ostatnich dziesięcioleci, w ramach polityki zdrowia publicznego - a zwłaszcza wśród dzieci i seniorów - pomogłoby powstrzymać, a nawet uniknąć obecnej pandemii i wielu innych?

Odpowiadając na te pytania, ludzie na całym świecie muszą bliżej przyjrzeć się roli rządu niemieckiego i jego dziesięcioletniemu wysiłkom na rzecz zakazania naturalnych terapii, w tym witamin, na skalę światową. Wysiłek ten miał tylko jeden cel: ochronę działalności eksportowej niemieckich firm farmaceutycznych, które przez wiele lat były wiodącymi eksporterami leków na świecie.

Za przewodnictwem rządu niemieckiego podjęto międzynarodowe wysiłki, aby zakazać na całym świecie wszelkich oświadczeń zdrowotnych o profilaktyce i terapii dotyczących witamin i innych naturalnych substancji, których nie można opatentować. W ciągu ostatniego ćwierćwiecza niemiecki rząd, za pośrednictwem tak zwanej „Komisji Kodeksu Żywnościowego”, korzystał z organizacji międzynarodowych, takich jak Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) i Organizacja ds. Żywności i Rolnictwa (FAO), i starał się narzucić te całkowicie nieetyczne cele w ponad 200 krajach.

W wyniku tej pozbawionej skrupułów globalnej strategii, badania i edukacja na temat korzyści zdrowotnych witamin i innych naturalnych terapii były systematycznie dyskredytowane, niedofinansowane i często wręcz zakazane w większości krajów na świecie.

Przy ustalonych korzyściach zdrowotnych witamin we wzmacnianiu układu odpornościowego i zwalczaniu infekcji wirusowych konsekwencje systematycznego tłumienia tej wiedzy dla ludzi na całym świecie są oczywiste: Obecnej pandemii można by w dużej mierze uniknąć, gdyby wiedza ta stała się częścią zdrowia publicznego na całym świecie.

Oczywiste jest również, że braki gospodarcze w niektórych krajach, gdzie ludzie mają mniejszy dostęp do świeżych owoców i warzyw lub suplementów diety, znacznie zwiększyłyby podatność na choroby miliony ludzi żyjących w takich krajach lub regionach. To może wyjaśnić, dlaczego obecna pandemia dotyka szczególnie takie kraje jak Iran, które zmagają się z wieloletnimi sankcjami gospodarczymi. We Włoszech dziesięciolecia nierównowagi handlowej między bogatszymi i biedniejszymi krajami w Unii Europejskiej sprawiły, że kraj ten jest słaby ekonomicznie, a jego obywatele szczególnie narażeni są na koronawirusa.

Krótko mówiąc, cały świat płaci obecnie cenę za dziesięciolecia nieodpowiedzialnych działań rządu niemieckiego i nienasyconą chciwość międzynarodowego biznesu farmaceutycznego. W oparciu o powyższe informacje, ludzie i rządy na całym świecie będą teraz mieli solidne podstawy do dochodzenia odszkodowania za ogromne szkody gospodarcze, jakie ponieśli podczas obecnego kryzysu.

Nowe prawdy przechodzą przez trzy etapy

Arthur Schopenhauer: „Są trzy fazy ujawniania się prawdy. Najpierw prawda jest ośmieszana, potem spotyka się z gwałtownym oporem, a na koniec traktowana jest jako oczywistość.”

Filozof Arthur Schopenhauer powiedział kiedyś: „Są trzy fazy ujawniania się prawdy. Najpierw prawda jest

ośmieszana, potem spotyka się z gwałtownym oporem, a na koniec traktowana jest jako oczywistość." Walka o wyzwolenie naturalnego zdrowia nie jest tu wyjątkiem.

Moje publikacje i Linusa Paulinga na początku lat 90-tych wywołały gwałtowne reakcje. Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA), agencja wówczas mocno zaatakowana przez lobbystów branży farmaceutycznych, ogłosiła, że - zgodnie z prawem - chce przekształcić witaminy w leki na receptę.

Ten protekcyjnistyczny plan, zainicjowany w interesie przemysłu farmaceutycznego, zasadniczo nie przyniósł rezultatów. Dziesiątki milionów konsumentów witamin - „największy ruch oddolny od czasów wojny w Wietnamie” (Newsweek) - broniło prawa do swobodnego dostępu do naturalnego zdrowia. Skutkiem tego była uchwalona w USA ustawa z 1994 r., która po raz pierwszy zezwoliła na publiczne publikowanie oświadczeń zdrowotnych z witaminami i innymi naturalnymi substancjami.

To nowe prawo faktycznie zakończyło prawie sto lat historii w USA, podczas której ratujące życie informacje na temat naturalnego zdrowia były celowo uciszane.

Na poziomie międzynarodowym pojawiło się także wiele reakcji, które wykraczają poza zakres tego listu. Przykładem była decyzja rządu chińskiego o rozpoczęciu masowej produkcji witaminy C, dzięki czemu Chiny są obecnie największym producentem tej niezbędnej witaminy. Bez decyzji - podjętej ponad 25 lat temu - Chiny mogłyby nie być w stanie tak skutecznie poradzić sobie z obecną pandemią.

Pomimo całego oporu nasz zespół badawczy i ja mogliśmy przyczynić się do obrony i stopniowego poszerzania tej cennej wiedzy zdrowotnej. Podczas dwóch poprzednich pandemii, ptasiej grypy i SARS, byłem zmuszony podnieść głos w wiodących międzynarodowych gazetach i opublikować „Informacje na temat zdrowia publicznego” na temat wartości witamin w walce z tymi pandemiemi.

W 2003 roku, u szczytu globalnego przerażenia SARS, opublikowałem w „*South China Morning Post*” fakty dotyczące walki z tą chorobą naturalnymi metodami naukowymi. Znaczenie tej informacji dla obecnej pandemii jest oczywiste: wirus wywołujący obecną pandemię jest bliskim krewnym wirusa SARS z 2003 r.

W 2005 r. *New York Times* opublikował mój List otwarty „Do ludzi i rządów świata” na temat zachęcających wyników naszego badania dotyczącego HIV / AIDS w Afryce Południowej. Cały list otwarty zatytułowany był: „Powstrzymaj ludobójstwo AIDS przez kartel farmaceutyczny!”

W 2006 roku, podczas globalnego kryzysu ptasiej grypy, opublikowałem kolejną informację o zdrowiu publicznym w „*New York Times*” .

Pandemie SARS i ptasiej grypy zniknęły.

Patrząc wstecz, od czasu naszych przełomowych publikacji na początku lat 90-tych, światowa społeczność naukowców wniosła ponad 100 000 badań naukowych na temat korzyści zdrowotnych witamin i innych mikroelementów.

Katastrofalna rola tak zwanych „ekspertów” w manipulowaniu opinią publiczną

W miarę trwania obecnego kryzysu coraz więcej polityków twierdzi, że ich decyzje opierają się na instrukcjach tzw. ekspertów. Warto zatem bliżej przyjrzeć się, kim są ci „eksperci” i których interesom służą przede wszystkim.

Niezależnie od tego, czy są naukowcami, wirusologami, dziennikarzami czy samozwańczymi „ekspertami” - zasadniczo wszyscy są bezpośrednio lub pośrednio zależni od branży farmaceutycznej.

W obecnym kryzysie eksperci ci upewniają się, czy politycy, którym „doradzają”, podejmują działania zgodne z interesem branży farmaceutycznej. Nic więc dziwnego, że globalna retoryka strachu dociera do nas ze wszystkich kanałów - i że głosy opowiadające się za skutecznymi naturalnymi alternatywami są uciszone. To musi się skończyć!

Ludzie z każdego narodu mają prawo natychmiast dowiedzieć się, że istnieją skuteczne, bezpieczne i niedrogie środki, w postaci witamin, dostępne obecnie w celu wzmocnienia ich układu odpornościowego i ochrony zdrowia przed infekcjami wirusowymi. Pozbawienie ludzi z całego świata tych informacji potencjalnie ratujących życie, jest przestępstwem przeciwko ludzkości!

Zachęcam Was, czytelników tego listu, do przesłania nam nazwisk takich „ekspertów” z waszego kraju, którzy - umyślnie lub przez zaniedbanie - wprowadzają w błąd mieszkańców ich kraju w sprawach życia i śmierci. Dopilnujemy, aby ci „eksperci” zostali umieszczeni na specjalnej stronie internetowej, aby powstrzymać tę nieodpowiedzialną dezinformację.

#### **Podsumujmy:**

W ostatnich latach witaminy, a także niektóre inne mikroelementy, okazały się lepsze od opatentowanych leków farmaceutycznych przeciwko niemal wszystkim chorobom ludzkim - w tym chorobom serca, rakowi i wielu chorobom zakaźnym. Ludzie na całym świecie coraz częściej domagają się dostępu do naturalnych terapii opartych na nauce, a nie toksycznych leków syntetycznych.

W obliczu zniknięcia rynku farmaceutycznego, branża ta poniesie długoterminowe straty w wysokości dziesiątek bilionów dolarów.

Aby opóźnić upadek, kartel farmaceutyczny będzie miał tylko jedną opcję: uzyskać bezpośredni dostęp do szczebli wykonawczych rządów na całym świecie i narzucić kontynuację działalności poprzez wdrożenie przepisów

nadzwyczajnych.

Takie przepisy obejmowałyby szereg środków, które uznają działalność farmaceutyczną za „nadrzędną”. Będą egzekwować obowiązkowe stosowanie leków lub szczepień. Krótko mówiąc, takie środki wprowadziłyby dyktaturę korporacyjną w interesie tego biznesu farmaceutycznego.

Oczywiście żadne społeczeństwo demokratyczne nie poddałoby się tak mocno władzy nad interesami korporacyjnymi. Przemysł farmaceutyczny musi więc stworzyć globalny scenariusz strachu i podziwu, który zasadniczo paraliżuje życie społeczne i biznes na całym świecie. Tylko w takim stanie globalnego paraliżu ludzie na świecie zaakceptują te drakońskie środki.

Niewiele scenariuszy jest w stanie stworzyć taką psychologiczną sytuację globalnego paraliżu. Jednym z nich jest użycie broni masowego rażenia w scenariuszu wojennym. Kolejną w czasie pokoju jest globalna epidemia chorób, czyli obecnie trwająca pandemia.

Aby sztucznie stworzyć taką globalną atmosferę, w branży farmaceutycznej wykorzystuje się tak zwanych „ekspertów”: lekarzy i naukowców, którzy są bezpośrednio na liście płac branży farmaceutycznej, albo pośrednio od niej zależni poprzez „finansowanie ze strony trzeciej”.

Ci tak zwani „eksperti” pełnią wiele funkcji w imieniu swoich interesariuszy branży farmaceutycznej:

Aby chronić własne towary, muszą za wszelką cenę upewnić się, że ludzie nie rozpoznają alternatywnych metod leczenia. Aby to osiągnąć, muszą publicznie zdyskredytować udowodnione naukowo korzyści zdrowotne witamin.

Muszą się przedstawiać jako jedyni dostawcy rozwiązań zdrowotnych i de facto „wybawcy ludzkości”.

Muszą się upewnić, że (ogólnie naukowo nieświadomi) politycy zwracają się do nich, aby uzyskać instrukcje dotyczące publicznych oświadczeń oraz wydawania nadzwyczajnych zarządzeń i przepisów.

Muszą nakarmić media - z których większość zależy od branży farmaceutycznej poprzez reklamy - swoją perspektywą „eksperską”, działając zasadniczo jako agenci kartelu farmaceutycznego.

Tak więc dzisiejsza firma farmaceutyczna celowo nadużywa obecnej pandemii, inicjując „wojnę psychologiczną” przeciwko ludziom na świecie, mając jeden główny cel: zapewnić sobie przetrwanie i zyski warte wiele bilionów dolarów w przyszłości.

Miliarderzy inwestujący w branży farmaceutycznej już myślą, że mają wszelkie powody do radości, poprzez:

oczekiwaną niespodziankę w zyskach ze sprzedaży leków antywirusowych i innych potencjalnie toksycznych leków na stworzony przez nich globalny rynek,

przetrwanie ich skazanego na porażkę „interesu na chorobach” - w razie potrzeby poprzez zniesienie demokracji, nałożenie odpowiednich ustaw i ustanowienie stałych „dyktatur korporacyjnych”,

zaskakującą łatwość, z jaką mogą odstraszyć miliony ludzi, aby poddali się strachowi - manipulując osobami podejmującymi decyzje polityczne i mediami za pośrednictwem tak zwanych „ekspertów”, którzy są bezpośrednio lub pośrednio ekonomicznie zależni od branży farmaceutycznej.

Bez ujawnienia tego oszustwa w Liście otwartym, ludzie na całym świecie nie są w stanie przejrzeć tego oszukańczego planu - ani go zakończyć.

Ujawnienie tego podstępu - zwłaszcza manipulowanie opinią publiczną przez „ekspertów” interesów miliarderów - nie pozwoli na kontynuację tego oszustwa. Ten biuletyn został opublikowany w celu zakończenia obecnej hysterii, umożliwienia milionom ludzi wzmocnienia układu odpornościowego za pomocą skutecznych naturalnych środków - i upewnienia się, że życie na Ziemi powróci do normy.

III. Co możesz teraz zrobić i jak możesz pomóc, we wprowadzeniu profilaktyki zdrowotnej w swojej społeczności

Istnieje powód do obaw o obecną pandemię, aby podjąć odpowiedzialne działania w celu jej powstrzymania. Ale nie ma powodu do hysterii lub poddania się ogólnemu paraliżowi psychicznemu, który przede wszystkim służy napędzającym go interesom korporacyjnym.

Istnieje powód, aby postępować zgodnie z zaleceniami władz dotyczącymi bezpieczeństwa, ale nie ma powodu, by rezygnować z naszych podstawowych praw człowieka. Przeciwnie, teraz jest czas na ich obronę.

Ten list otwarty oferuje skuteczne, bezpieczne i niedrogie porady w celu wzmocnienia odporności wszystkich osób. Ale ta rada wykracza daleko poza obecną pandemię. Witaminy i inne niezbędne mikroelementy skutecznie pomagają również zapobiegać innym chorobom, w tym chorobom układu krążenia i nowotworom. Tak więc dla obywateli i rządów na całym świecie, obecny kryzys stanowi wyjątkową okazję do zapoznania się z szybkim postępem w tej dziedzinie nauk medycznych i poczynienia gigantycznego postępu w kierunku globalnego systemu opieki zdrowotnej, który koncentruje się na zapobieganiu i zwalczaniu chorób.

Niniejszym wzywam:

## **1. Ludzi na całym świecie**

Postępuj zgodnie z instrukcjami władz. Następujące zalecenia są zaleceniami dodatkowymi:

Krótkoterminowo:

Przygotuj - idealnie świeże - owoce i warzywa, bogate w witaminy i niezbędne aminokwasy, twoje główne odżywianie przez cały dzień.

Zwalcz izolację, strach i paraliż, uważnie czytając ten list i studiując zawarte w nim linki.

Zapoznaj się z aktualną wiedzą na temat korzyści mikroskładników odżywczych z największej na świecie biblioteki internetowej Pubmed.gov . Jeśli szukasz następujących słów kluczowych, będziesz zaskoczony dostępną dziś wiedzą:

Vitamin and infection (witaminy i infekcje) 7700 publikacji naukowych,

26 000 publikacji naukowych na temat vitamin and cardiovascular (witamin i układu krążenia),

Vitamin and cancer (witaminy i rak) 55 000 publikacji naukowych,

Polyphenols and infection (polifenole i infekcje) 14 000 publikacji naukowych,

Polyphenols and cardiovascular (polifenole i układ krążenia) 18 000 publikacji naukowych,

Polyphenols and cancer (polifenole i rak) 30 000 publikacji naukowych.

Możesz używać internetowych programów do tłumaczenia, aby tłumaczyć dostępne streszczenia tych badań na swój własny język. Nawet jeśli teksty są naukowe, zdziwisz się, ile możesz zrozumieć.

Po przejrzaniu tego bogactwa naturalnych informacji zdrowotnych, zachęcam do włączenia telewizora i oglądania wiadomości lub poczytania gazety. Prawie nic nie usłyszysz o tysiącach badań nad korzyściami zdrowotnymi witamin. W ten sposób możesz sam doświadczyć niesamowitej „ciszy” mediów.

Porozmawiaj o korzyściach zdrowotnych witamin w walce z infekcjami i innymi chorobami ze wszystkimi, których znasz - w swojej rodzinie, społeczności, kościele i klubie sportowym itp.

Wyślij e-mailem fakty, których nauczyłeś się z tego listu i prześlij je wszystkim, których znasz.

Wydrukuj ten list i wyślij jego kopie pocztą do osób, które, tak jak Ty, mogą być również zainteresowane poznaniem tej ważnej informacji.

Prawie żaden decydent polityczny - od szczebla lokalnego do krajowego - nie posiada tych informacji. Wyślij go więc do burmistrza i przedstawicieli politycznych społeczności lokalnej. Następnie zadzwoń do nich telefonicznie i upewnij się, że je przeczytali. Powinieneś także poprosić ich o przekazanie tych informacji wyższemu szczeblom rządowym.

Przede wszystkim pomóż poprawić swój układ odpornościowy, swoich dzieci i bliskich, opracowując „rodzinny plan zdrowotny” oparty na zdrowym odżywianiu. W ten sposób obecny kryzys zmieni się w pozytywne doświadczenie zmieniające życie.

Średnioterminowo:

Utwórz grupę podobnie myślących ludzi w swoim sąsiedztwie, w pracy lub w swojej społeczności.

Nie daj się odizolować po upływie niezbędnego czasu.

Upewnij się, że naturalne, zapobiegawcze zdrowie stanie się integralną częścią polityki w Twojej społeczności.

Włącz historię kartelu farmaceutycznego i jej motywy do nadużywania obecnej pandemii, na stałe w programach nauczania szkół i szkolnictwa wyższego. W ten sposób upewnimy się, że przyszłe pokolenia zostaną „uodpornione” na wszelkie próby takich nadużyć w przyszłości. Skorzystaj z informacji otrzymanych w niniejszym liście otwartym.

Rozpocznij szkolne programy edukacji żywieniowej na temat zdrowia i załóż szkolne ogrody, w których dzieci mogą dowiedzieć się o ścisłym związku między żywieniem bogatym w witaminy a naturalnym zdrowiem.

Pomóż tworzyć projekty ogrodnicze w lokalnych domach seniorów, które są szczególnie dotknięte obecnym kryzysem. W całej społeczności należy zadbać o to, aby sadzić rośliny, krzewy i drzewa bogate w witaminy, a także dostarczać pokrewne informacje zdrowotne.

Długoterminowo:

Zostań architektem nowego, profilaktycznego systemu opieki zdrowotnej.

Pomóż kontrolować i znacznie zmniejszyć wiele chorób zakaźnych, chorób sercowo-naczyniowych, raka i innych problemów zdrowotnych dotyczących dzisiejszych ludzi.

## **2. Samorządy lokalne**

Poinformujcie lokalną społeczność o znaczeniu żywienia bogatego w witaminy i suplementów diety, aby poprawić ich układ odpornościowy.

Założcie lokalne programy, aby zapewnić bezpłatne suplementy diety dla osób najbardziej zagrożonym koronawirusem, zwłaszcza dzieciom w lokalnych przedszkolach i szkołach oraz osobom starszym mieszkającym w domu lub w domach seniorów.

Wspierajcie lokalne firmy, a także publiczne i prywatne organizacje i instytucje, dofinansowując dystrybucję suplementów diety dla ich pracowników.

### **3. Rządy krajowe**

Nie pozwólcie, aby „eksperci” byli bezpośrednio lub pośrednio związani z branżą farmaceutyczną.

Powołajcie naukowców i lekarzy, którzy są aktywni w dziedzinie badań nad mikroskładnikami odżywczymi, do swoich politycznych decyzji.

Wprowadźcie edukację żywieniową i profilaktyczną opieki zdrowotnej do programu nauczania instytucji edukacyjnych, od szkół podstawowych po szkolnictwo wyższe.

Rozpocznijcie krajową produkcję witamin i innych niezbędnych mikroelementów na dużą skalę, aby niskim kosztem zapewnić te ważne składniki odżywcze i zmniejszyć zależność od zagranicznych producentów.

Skierujcie publiczne uniwersytety w swoim kraju, w kierunku tworzenia departamentów zdrowia zapobiegawczego i żywieniowego.

Uruchomcie niezależne krajowe instytuty badawcze, które skupiać się będą na potrzebach zdrowotnych mieszkańców twojego kraju, skupiając się na zdrowiu profilaktycznym, zamiast utrzymywać zależność od branży farmaceutycznej, która jest przede wszystkim ukierunkowana na akcjonariuszy.

### **4. Rządy krajów rozwijających się**

Zapoznajcie się z przytłaczającą wiedzą na temat kompleksowych korzyści zdrowotnych owoców i warzyw bogatych w witaminy, które rosną obficie w regionach tropikalnych i subtropikalnych.

Zainicjujcie ogrodnictwo w szkole i społeczności dzięki roślinom bogatym w witaminy w całym kraju. Zezwólcie na wypożyczanie lub bezpłatny transfer nieużywanej ziemi pod budowę ogrodów społecznościowych na dużą skalę.

Promujcie wiedzę na temat żywienia bogatego w witaminy i walki z najczęstszymi problemami zdrowotnymi w twoim kraju, zarówno online, jak i offline. Zachęcajcie ludzi mieszkających na obszarach wiejskich i miejskich do rozwijania kreatywnych form „zdrowego ogrodnictwa”.

Nie pozwólcie zagranicznym politykom nadużywać obecnego globalnego klimatu strachu, pozwalając rządowi na zmuszanie do podpisywania umów, które za obietnicą „wolnego handlu” dążą do zmuszenia importu opatentowanych leków syntetycznych do najbiedniejszych narodów.

Chrońcie swój kraj przed ekspansją farmaceutycznego kolonializmu w następstwie obecnej pandemii.

### **5. Społeczność zdrowia naturalnego**

Miliony ludzi na całym świecie są już świadome ważnej roli naturalnego podejścia w ochronie własnego zdrowia i zdrowia swoich społeczności. Niestety w obecnej sytuacji ta cenna wiedza jest często uważana za gorszą od syntetycznych leków przeciwwirusowych i jest pomijana przez rynek farmaceutyczny.

Zachęcam was, abyście opowiedzieli się za wiedzą, którą już posiadaliście lub nauczyliście się z tego listu. Fakty naukowe są jasne: witamina C i inne niezbędne składniki odżywcze mogą skutecznie blokować namnażanie i rozprzestrzenianie się wielu wirusów - bez toksycznych skutków ubocznych.

Nie pozwól, aby lobbyści branży farmaceutycznych ingerujący w politykę, media i medycynę, byli jedynym głosem w obecnym kryzysie zdrowotnym. Podnieś głos!

### **6. Lekarzy**

---



## Jak uchronić się przed pandemią koronawirusa

Czy wiesz, że pandemię koronawirusa (COVID-19) można znacząco ograniczyć, a być może nawet zatrzymać, dzięki natychmiastowemu powszechnemu stosowaniu dużych dawek witaminy C?

Według dr Thomasa Levy'ego, certyfikowanego kardiologa i światowego eksperta w dziedzinie wysokich dawek witaminy C, lekarze od dziesięcioleci wykazują silne przeciwwirusowe działanie witaminy C.

### **Dlaczego nic o tym nie wiemy?**

Programy telewizyjne, które czerpią większość przychodów z reklam firm farmaceutycznych, nie nagłośniły tego skutecznego podejścia do wirusów. Podobnie czyni Facebook, cenzurując sprawdzone informacje, jako wprowadzające w błąd. Witamina C nie może zostać opatentowana i dlatego nie są nią zainteresowane duże firmy farmaceutyczne.

W Chinach lekarze przeprowadzili badania kliniczne na koronawirusie COVID-19 i potwierdzili, że wysokie dawki witaminy C okazują się skuteczne w ograniczaniu a nawet w zatrzymaniu wirusa.

### **Podstawą sukcesu silny układ odpornościowy**

Niezwykle ważne jest posiadanie silnego układu odpornościowego w celu ograniczenia, a nawet powstrzymania najeźdźców wirusowych i bakteryjnych.

Układ odpornościowy składa się z sieci komórek, tkanek i narządów, które współpracują ze sobą, aby cię chronić. Twój układ odpornościowy stanowi pierwszą linię obrony przed zaraźliwymi najeźdźcami. Aktywowany przez inwazję, atakuje bakterie, wirusy i pasożyty, które powodują choroby lub infekcje.

Pacjenci z infekcjami wirusowymi szybko zużywają swoją ochronną witaminę C. Zainfekowani pacjenci powinni rozważyć natychmiastowe leczenie dużymi dawkami witaminy C, doustnie i / lub dożylnie. Niestety, przez dziesięciolecia lekarze byli wprowadzani w błąd przez błędne badanie, że wysokie dawki witaminy C mogą powodować kamienie nerkowe.

Dr Ron Hunninghake, dyrektor medyczny znanej na całym świecie kliniki Riordan w Kansas, wykonał dziesiątki tysięcy dużych dawek witaminy C na swoich pacjentach. Twierdzi, że przez dziesięciolecia w jego klinice był tylko jeden przypadek spowodowania kamieni nerkowych.

Jeśli nie masz dostępu do dożylniej witaminy C, lekarze z "Orthomolecular Medicine News Service" zalecają rozpoczęcie od co najmniej 3000 miligramów „doustnej” witaminy C dziennie. Przyjmuj podzielone dawki 1000 mg każdego ranka, popołudnia i wieczora. Z czasem można dawkę zwiększyć.

Witamina C wzmacnia układ odpornościowy i może bezpośrednio zabijać wiele wirusów. Można go przyjmować jako askorbinian sodu, który nie jest formą kwaśną. Aby osiągnąć najbardziej skuteczne rezultaty, należy przyjmować

witaminę C, aż do osiągnięcia tolerancji jelit. Oznacza to przyjmowanie dużych dawek kilka razy dziennie, aż do uzyskania lekkiej biegunki. Następnie należy zmniejszyć dawkowanie, ale nie powinno się jej całkowicie przerywać.

Witamina D może zapobiegać i leczyć infekcje grypy, koronawirusa i zapalenia płuc

Niski poziom witaminy D w okresie zimowym jest przyczyną epidemii wirusowych. Ludzie w tym okresie, którzy nie przyjmują suplementów witaminy D, mogą mieć niskie stężenie 25-hydroksywitaminy D w surowicy. Witamina D może zmniejszyć ryzyko epidemii wirusowych i pandemii na kilka sposobów.

Po pierwsze, wyższe stężenia 25 (OH) D zmniejszają ryzyko wielu chorób przewlekłych, w tym raka, chorób sercowo-naczyniowych, przewlekłych infekcji dróg oddechowych (RTI), cukrzycy i nadciśnienia. Pacjenci z chorobami przewlekłymi mają znacznie wyższe ryzyko śmierci z powodu przewlekłych infekcji dróg oddechowych niż ludzie zdrowi.

Po drugie, witamina D zmniejsza ryzyko przewlekłych infekcji dróg oddechowych poprzez następujące mechanizmy: zabijanie wirusów otoczonych przez indukację katelicydyny i defensyn oraz zmniejszanie produkcji cytokin prozapalnych przez wrodzony układ odpornościowy, zmniejszając w ten sposób ryzyko burzy wywołanej przez cytokiny, prowadzącej do zapalenia płuc.

W badaniach obserwacyjnych stwierdzono, że wyższe stężenia 25 (OH) D związane są ze zmniejszonym ryzykiem dengi, zapalenia wątroby, herpeswirusa, wirusów zapalenia wątroby typu B i C, ludzkiego wirusa niedoboru odporności, grypy, zakażeń syncytialnym wirusem układu oddechowego i zapalenia płuc. Przedstawione tutaj wyniki badań wykazały, że stężenia 25 (OH) D powyżej 50 ng / ml w porównaniu z <20 ng / ml były związane z 27% redukcją chorób grypopodobnych. Na podstawie dostępnych dowodów hipotezujemy, że zwiększenie stężenia 25 (OH) D w surowicy poprzez suplementację witaminy D może zmniejszyć częstość występowania, nasilenie i ryzyko śmierci z powodu grypy, zapalenia płuc i obecnej epidemii koronawirusa COVID-19.

Oprócz witaminy C i witaminy D, ważne dla układu odpornościowego są również:

**Magnez**

**Magnez jest niezwykle ważnym składnikiem odżywczym, niezbędnym dla setek procesów biochemicznych w naszym ciele.**

**Cynk**

**Wykazano, że skutecznie pomaga ciału zwalczać infekcje.**

**Selen**

**Jest niezbędnym składnikiem odżywczym, który pomaga zwalczać infekcje.**

**Witamina A**

**Badania potwierdzają, że odpowiednie zaopatrzenie w witaminę A jest niezwykle istotne dla systemu odpornościowego.**

**Witamina E**

**Witamina E jest ważnym mikroelementem wspierającym system immunologiczny.**

**Witamina B6**

**Wykazano, że witamina B6 nawet u ciężko chorych pacjentów wykazuje mocne działanie wspomagające pracę układu odpornościowego.**

**Witamina B12**

**Witamina B12 odgrywa kluczową rolę w komórkach systemu immunologicznego.**

**Kwas foliowy**

**Udowodniono, że kwas foliowy wspomaga prawidłowe funkcje odpornościowe komórek.**

**Żelazo**

**Niedobór żelaza negatywnie wpływa na system immunologiczny.**

Polecam również artykuł "Wzmocnienie odporności organizmu."

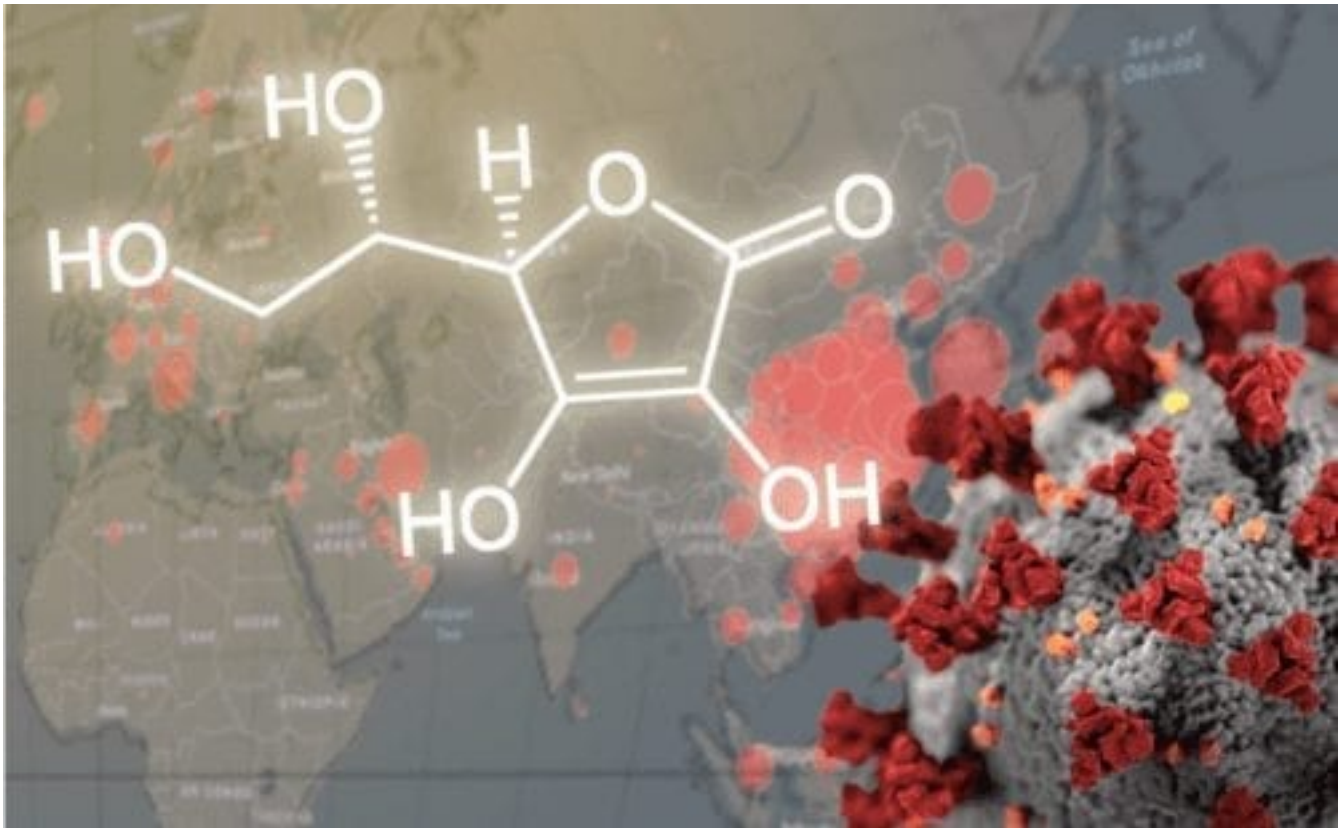
Źródła:

<https://spokesman-recorder.com/2020/03/12/how-to-protect-yourself-from-the-coronavirus-pandemic>

<https://www.preprints.org/manuscript/202003.0235/v1>

**Zarejestruj się tutaj, dowiedz się więcej i skorzystaj z wielu zalet. Rejestracja do niczego nie zobowiązuje!**





## Pomyślne leczenie witaminą C pacjentów z koronawirusem

Zespół medyczny ze szpitala Uniwersytetu Xi'an Jiaotong w Chinach poinformował o udanym leczeniu witaminą C pacjentów z koronawirusem. W komunikacie prasowym opublikowanym na stronie internetowej szpitala zespół opisuje, w jaki sposób pacjenci cierpiący na ciężkie wirusowe zapalenie płuc (potencjalnie śmiertelne powikłanie nowego koronawirusa COVID-19), wyzdrowieli po leczeniu dużymi dawkami witaminy C. Zespół medyczny zaleca, aby u pacjentów w stanie krytycznym oraz u noworodków z ciężkim zapaleniem płuc, jak najszybciej po przyjęciu do szpitala, rozpoczęte zostało leczenie witaminą C.

Co istotne, informacja prasowa potwierdza, że wczesne zastosowanie witaminy C może mieć silne działanie przeciwutleniające, zmniejszać reakcje zapalne i poprawiać funkcję śródbłonna. Opisuje także, że zastosowana dawka witaminy C ma wiele wspólnego z efektem leczenia. Zespół medyczny twierdzi, że ich wcześniejsze doświadczenia pokazują, że wysokie dawki witaminy C mogą nie tylko podnieść ochronę organizmu przed wirusami, ale co ważniejsze, mogą zapobiegać i leczyć ostre uszkodzenie płuc i ostrą niewydolność oddechową.

Shanghai Medical Association zaleca wysokie dawki witaminy C w leczeniu koronawirusa

Shanghai Medical Association (SMA) w Chinach opublikowało konsensus w sprawie kompleksowego leczenia koronawirusa. W oparciu o badania kliniczne u ponad 300 pacjentów i opracowane przez 30 ekspertów w leczeniu nowego zapalenia płuc wywołanego koronawirusem, zaleca się stosowanie wysokiej dawki witaminy C.

Zalecana dawka witaminy C wynosi od 50 do 100 mg na kilogram masy ciała na dzień. W przypadku ciężkich i krytycznie chorych pacjentów zaleca się wlewy dożylnie do 200 mg na kilogram masy ciała na dobę. Shanghai Medical Association (SMA) ponadto poinformował, że wyniki badań spotkały się szerokim zainteresowaniem, także w telewizji w Szanghaju.

### Terapie witaminą C

Informując o tych zmianach, niektóre strony internetowe poświęcone zdrowiu naturalnemu zdecydowały się zignorować fakt, że komunikat prasowy szpitala uniwersyteckiego Xi'an Jiaotong omawia potencjalne skutki uboczne leczenia witaminą C, sugerując, że może powodować kamienie nerkowe. Strony te podobnie nie wspominają, że eksperci z Shanghai Medical Association (SMA) zalecają także leki do leczenia nowego koronawirusa. Można zrozumieć ich rozumowanie, ponieważ mogą oni odczuwać, że aspekty te szkodzą pozytywnemu wizerunkowi naturalnych metod leczenia. Nie zdawali sobie sprawy, że wysokie dawki witaminy C są bliskie włączenia się w główny nurt. Innymi słowy, medycyna ortodoksyjna będzie nadal używać leków, ale inwazja witamin jest już w toku.

W celu dalszego zilustrowania tego, National Cancer Institute rządu USA opublikował niedawno długi artykuł na temat wlewów dożylnych witaminy C w dużych dawkach w leczeniu raka. Badając historię i zastosowanie witaminy C w leczeniu raka, autorzy doszli do wniosku, że „*biorąc pod uwagę obecne wysokie koszty finansowe nowych leków przeciwnowotworowych, racjonalne wydaje się poprawienie skuteczności obecnych terapii poprzez badanie ich interakcji klinicznych z witaminą C.*” Dodali, że ich zdaniem „*wdrożenie tego paradygmatu leczenia może przynieść korzyści wielu pacjentom z rakiem*”.

Jeszcze nie tak dawno byłoby nie do pomyślenia, aby amerykański Narodowy Instytut Raka pisał w ten sposób o witaminie C. Najwyraźniej zatem, jak opisano w przełomowej książce „*Zwycięstwo nad rakiem*”, opublikowanej przez dr Ratha i dr Aleksandrę Niedzwiecki, jesteśmy na dobrej drodze dużych zmian w sposobie leczenia raka.

Podobna rewolucja medyczna ma miejsce w leczeniu sepsy, stanu zagrażającego życiu wynikającego z reakcji organizmu na infekcję. W ciągu ostatnich 3 dekad wykonano ponad 100 badań nad lekami, które nie poprawiły wyników klinicznych u pacjentów z sepsą. Dziś jednak leczenie oparte na użyciu witaminy C przynosi niezwykle rezultaty. Badanie opublikowane w czasopiśmie *Chest* w 2017 r. pod kierunkiem dr. Paula E. Marika, lekarza oddziału intensywnej terapii w Eastern Virginia Medical School w Stanach Zjednoczonych, opisuje, jak dożylnie połączenie witaminy C, witaminy B1 i hormonu hydrokortyzon odnotowało zaledwie 4 zgony wśród 47 pacjentów z sepsą.

Jak pokazują te zmiany, „*dżin witaminowy*” jest teraz wyjęty z butelki. A ponieważ światowa świadomość siły witamin szybko rośnie, nie ma możliwości powstrzymania jej. W nadchodzących latach stosowanie witaminy C i innych mikroelementów będzie coraz powszechniejsze w medycynie ortodoksyjnej. Chociaż nie osiągnęliśmy jeszcze punktu, w którym choroba serca jest powszechnie akceptowana przez lekarzy jako wczesna postać szkorbutu związanego z niedoborem witaminy C, co zdecydowanie dowiodły badania dr Ratha, to i tak to nastąpi.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2020/03/chinese-medical-team-report-successful-treatment-of-coronavirus-patients-with-high-dose-vitamin-c>



## Witamina D w zapobieganiu zakażeniu koronawirusem

Analizy żywych komórek pokazują, że nowy koronawirus, wykorzystuje tę samą blokadę komórkową co zespół ostrej niewydolności oddechowej (SARS), aby dostać się do komórek.

Wirusolog Zheng-Li Shi i jej koledzy z Wuhan Institute of Virology w Chinach, przeanalizowali próbki nowego wirusa od siedmiu pacjentów, którzy zostali przyjęci do szpitala pod koniec grudnia. Naukowcy wyizolowali wirusa od jednego pacjenta i wykorzystali go do zainfekowania komórek hodowanych w laboratorium. Kiedy komórki miały białko ACE2 na swojej powierzchni, wirus mógł się do nich włączyć.

Naukowcy wiedzą teraz, że osoby zainfekowane 2019-nCoV mogą przenosić wirusa na inne osoby, nawet jeśli nie wykazują objawów. Jest to powszechne w przypadku wirusów, takich jak grypa, które wiążą się z kwasem sialowym - cząsteczką często występującą w górnych drogach oddechowych. Ale ACE2 można znaleźć głębiej w płucach, więc nie jest jasne, w jaki sposób osoby bez objawów rozprzestrzeniają wirusa.

Fakty dotyczące witaminy D i koronawirusa

Wszystkie koronawirusy przyłączają się do enzymu ACE2 w komórkach ludzkich.

Witamina D zmniejsza aktywność enzymu ACE2.

Wszystkie poprzednie koronawirusy zwalczane były witaminą D.

Podejrzewa się, że witamina D będzie również skuteczna w zwalczaniu nowej formy koronawirusa, COVID-1.

Witamina D od dawna jest uznawana za niezbędną dla układu kostnego. Nowsze dowody sugerują, że odgrywa ona również ważną rolę w regulacji układu odpornościowego, być może włączając reakcje immunologiczne na infekcję wirusową. Interwencyjne i obserwacyjne badania epidemiologiczne dostarczają dowodów, że niedobór witaminy D może zwiększać ryzyko grypy i zakażeń dróg oddechowych. Niedobór witaminy D występuje również u pacjentów z zakażeniem HIV. Eksperymenty z hodowlą komórkową potwierdzają **tezę, że witamina D ma bezpośrednie działanie przeciwwirusowe, szczególnie przeciwko wirusom otoczkowym**. Chociaż mechanizm przeciwwirusowy witaminy D nie został w pełni ustalony, może być związany ze zdolnością witaminy D do podwyższania poziomu antybakteryjnych peptydów **LL-37** i **ludzkiej beta defensyny 2**. Konieczne są dodatkowe badania, aby w pełni wyjaśnić skuteczność i mechanizm witaminy D jako środka przeciwwirusowego.

Koronawirus ==> Zapalenie płuc ==> ARDS ==> Sepsa

- wszystkie związane są z niskim poziomem witaminy D

Synergia mikroelementów skuteczną ochroną przed wirusami

Witamina C i niektóre składniki odżywcze, takie jak zielona herbata, N-Acetylocysteina i selen, mają właściwości przeciwwirusowe i wspomagają odporność. Nasze badania dowiodły jednak, że połączenie witaminy C z ekstraktem z zielonej herbaty, N-Acetylocysteina, lizyną, proliną i innymi mikroskładnikami odżywczymi działają skuteczniej, niż te związki stosowane oddzielnie.

Mikroskładniki te pracując w zespole mogą jednocześnie kierować się wieloma mechanizmami związanymi z zakażeniem grypy. Wykazaliśmy, że specyficzna kombinacja synergiczna mikroskładników odżywczych może hamować namnażanie się ludzkich wirusów grypy nawet o 82% i zmniejszyć zakażenie nowych komórek o 70%. Ta kombinacja mikroelementów skuteczna była na wszystkich etapach infekcji wirusowej, co potwierdza jej ogromny potencjał w naturalnym zwalczaniu grypy. Ponadto, połączenie witaminy C z lizyną ważne jest dla wzmocnienia naturalnej bariery naszego organizmu przed rozprzestrzenianiem się wirusów. Te dwa składniki odżywcze, które nie są produkowane w ludzkim organizmie, powinny być dostarczane do niego regularnie.

Źródło: <https://vitamindwiki.com/COVID-19+Coronavirus+can+most+likely+be+fought+by+Vitamin+D>

---



## Chiny przeprowadziły leczenie witaminą C pacjentów z koronawirusem

Profesor ze szpitala Zhongnan na Uniwersytecie Wuhan w Chinach przeprowadził leczenia pacjentów z koronawirusem za pomocą wysokiej dawki witaminy C.

W roku 2019 nowe zapalenie płuc zainfekowane koronawirusem (2019-nCoV), a mianowicie zespół ostrej ciężkiej niewydolności oddechowej (SARS), wywołała globalne zaniepokojenie i stan zagrożenia. Brak jest bowiem skutecznych ukierunkowanych leków przeciwwirusowych, a objawowe leczenie wspomagające nadal jest głównym sposobem leczenia SARS.

Witamina C jest istotna dla organizmu ludzkiego i odgrywa rolę w zmniejszaniu reakcji zapalnej i zapobieganiu przeziębieniom. Ponadto kilka badań wykazało, że niedobór witaminy C związany jest ze zwiększonym ryzykiem grypy i cięższym jej przebiegiem.

Wlew witaminy C u pacjentów z koronawirusem

Wlew witaminy C może przyczynić się do poprawy rokowania u pacjentów z zespołem ostrej ciężkiej infekcji dróg oddechowych. Dlatego też konieczne jest zbadanie skuteczności klinicznej i bezpieczeństwa stosowania witaminy C w leczeniu klinicznym SARS poprzez randomizowane badania kontrolowane podczas obecnej epidemii koronawirusa.

W przypadku sepsy dochodzi do aktywacji wywołanego sepsą impulsu cytokinowego, a w płucach gromadzą się neutrofilki, które niszczą pęcherzykowe naczynia włosowate. Wczesne badania kliniczne wykazały, że witamina C może skutecznie zapobiegać temu procesowi. Ponadto, witamina C może pomóc w eliminacji płynu pęcherzykowego poprzez zapobieganie aktywacji i akumulacji neutrofilii oraz zmniejszenie uszkodzenia kanału nabłonkowego pęcherzyków płucnych. Jednocześnie witamina C może zapobiegać powstawaniu zewnątrzkomórkowych pułapek neutrofilowych, które są biologicznym wydarzeniem uszkodzenia naczyń krwionośnych spowodowanym aktywacją neutrofilii.

Witaminy mogą skutecznie skrócić czas trwania przeziębienia. Jednak nieliczne badania wykazały, że niedobór witaminy C jest związany ze zwiększonym ryzykiem grypy i ciężkością infekcji. W kontrolowanym, ale nierandomizowanym badaniu, 85% z 252 studentów leczonych wysoką dawką witaminy C (1g / h na początku objawów przez 6h, a następnie 3 \* 1g / dzień) doświadczyło zmniejszenia objawów.

Podejście Medycyny Komórkowej

Faktem naukowym jest, że wszystkie badane wirusy mogą być blokowane przez określone mikroelementy. Witamina C zmniejsza lub całkowicie blokuje replikację wszystkich wirusów, do których jest stosowana. Nawet w komórkach przewlekle zakażonych HIV, wykazano, że witamina C zmniejsza replikację wirusów o ponad 99 procent.

Badania przeprowadzone przez naukowców w Instytucie Badawczym Dr Ratha wykazały, że skuteczność witaminy

C w hamowaniu wirusa grypy jest najwyższa, gdy jest ona połączona z innymi mikroelementami. Łącząc witaminę C z ekstraktem z zielonej herbaty, selenem i grupą aminokwasów, stwierdzili oni, że kombinacja ta jest znacznie skuteczniejsza niż witamina C stosowana samodzielnie. Połączenie mikroskładników odżywczych zmniejszyło aktywność wirusową o 87 procent, w porównaniu z zaledwie 20 procentami, gdy stosowano tylko witaminę C. Ponadto synergia mikroskładników była skuteczna na wszystkich etapach infekcji wirusowej, co świadczy o ogromnym potencjale tej metody w zakresie naturalnej kontroli grypy.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2020/02/china-to-conduct-study-treating-coronavirus-patients-with-high-dose-vitamin-c/>

---



## **Koronawirus mógł powstać w chińskim laboratorium rządowym**

Ponieważ epidemia koronawirusa nadal dominuje w nagłówkach globalnych mediów, gazeta "Daily Mail", która ma trzeci najwyższy nakład w Wielkiej Brytanii, opublikowała artykuł sugerujący, że mógł powstać w chińskim laboratorium rządowym. W oparciu o wyniki ostatniego artykułu z badań, opublikowanego przez naukowców z "South China University of Technology", artykuł ten opisuje, w jaki sposób wirus „prawdopodobnie” wydostał się z laboratorium w Wuhan, mieście, w którym został po raz pierwszy zidentyfikowany.

Artykuł badawczy podsumowany przez "Daily Mail" podkreśla, że niezwykle ważne jest zbadanie, skąd pochodzi nowy koronawirus i jak został przekazany ludziom. Czyniąc to, powołuje się na niedawny artykuł opublikowany w czasopiśmie medycznym "The Lancet", w którym stwierdzono, że 27 z 41 badanych zakażonych koronawirusem miało kontakt z targowiskiem owoców morza Huanan w miejscowości Wuhan. To tak zwany „mokry rynek” sprzedający żywe zwierzęta, mięso i owoce morza na straganach na świeżym powietrzu. Miejsce to jest obecnie powszechnie uważane za prawdopodobny punkt wybuchu epidemii.

Laboratoria badawcze a koronawirus

Zwracając uwagę na dwa obiekty w rejonie Wuhan, które prowadziły badania nad koronawirusami nietoperzy,

artykuł badawczy analizuje historię tych zakładów. Szczególną uwagę zwraca na "Wuhan Center for Disease Control" (WHCDC), ośrodek, który wykorzystywał nietoperze i inne zwierzęta do celów badawczych, w tym do zbierania i identyfikacji patogenów. W artykule wskazano, że opisy nowego wirusa opublikowanego niedawno w czasopiśmie naukowym "Nature" wskazują, że sekwencje genomu pobrane od pacjentów miały w 89,1% i 96% identyczne z koronawirusami nietoperzy. Równie znaczący jest fakt, że WHCDC znajduje się zaledwie 280 metrów od targowiska Huanan. Przylega także do szpitala, w którym pierwsza grupa lekarzy zaraziła się koronawirusem.

Inne laboratorium badawcze cytowane w artykule, "Wuhan National Biosafety Laboratory", jest uważane za jedyne laboratorium w Chinach przeznaczone do badania wysoce niebezpiecznych patogenów, takich jak Ebola i SARS. Przed otwarciem tego laboratorium w 2018 r. Eksperci ds. Bezpieczeństwa Biologicznego i naukowcy ze Stanów Zjednoczonych wyrazili obawy, że wirus może się wydostać na zewnątrz.

Podczas gdy wielu obserwatorów nieuchronnie doszło do wniosku, że chiński rząd jest winny epidemii koronawirusa, nie wspomina się o dużej liczbie zakładów produkcyjnych przemysłu farmaceutycznego i firm biofarmaceutycznych prowadzących badania nad szczepionkami na obszarze Wuhan. Jak zauważyła niedawno firma doradztwa finansowego i inwestycyjnego "The Motley Fool", biorąc pod uwagę panującą obecnie globalną panikę związaną z wirusem, każda firma, której uda się stworzyć szczepionkę przeciw koronawirusowi, zarobiłaby miliardy dolarów.

W tym względzie istnieje potencjalna analogia do rozważenia między wybuchem nowego koronawirusa a wybuchem boreliozy w Stanach Zjednoczonych w 1975 r. Początkowa grupa przypadków boreliozy w 1975 r. miała miejsce w miejscowości Lyme w stanie Connecticut i powszechnie uważa się, że są one powiązane z eksperymentami broni biologicznych przeprowadzanymi na pobliskiej wyspie Plum przez ówczesny rząd USA. W ciągu ostatniego stulecia eksperymenty takie były znacznie częściej przeprowadzane, niż większość ludzi zdaje sobie z tego sprawę.

Chociaż wiele jeszcze nie wiemy o wybuchu koronawirusa, z pewnością należy zastanowić się nad tym, kto mógłby z niego skorzystać. Gdyby wirus powstał w laboratorium Wuhan, naiwnością byłoby wykluczenie możliwości powiązania go z wartym biliony dolarów przemysłem farmaceutycznym. Każda branża inwestycyjna, której wzrost finansowy zależy od utrzymywania i rozprzestrzeniania się chorób, nigdy nie będzie zainteresowana zapobieganiem chorobom.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2020/02/mainstream-uk-newspaper-publishes-article-suggesting-coronavirus-originated-in-laboratory>

---



## **Epidemia koronawirusa: Czego nie mówi Ci Światowa Organizacja Zdrowia!**

Na początku grudnia 2019 r. w mieście Wuhan (Chiny) odnotowano pojawienie się nowego koronawirusa. Różnego rodzaju wirusy mogą powodować choroby, zarówno od zwykłego przeziębienia do bardzo poważnych, takich jak np. zespół ciężkiej ostrej niewydolności oddechowej ( SARS ). Koronawirusy przenoszone są zarówno między ludźmi jak i zwierzętami. Podczas, gdy główne media podsycają panikę z powodu wybuchu epidemii koronawirusa, to Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) po raz kolejny nie informuje opinii publicznej o bezpiecznych i skutecznych naturalnych metodach leczenia tego typu wirusów.

Dnia 30 stycznia 2020 r. nowy koronawirus, oznaczony jako 2019-nCoV, ogłoszony został przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) jako „stan zagrożenia zdrowia publicznego o zasięgu międzynarodowym”. Zgodnie z międzynarodowymi przepisami zdrowotnymi przyjętymi w 2005 r., taka deklaracja daje WHO prawo do podejmowania działań na skalę światową.

3 lutego, po tym jak Chiny oskarżyły Stany Zjednoczone o wywołanie globalnej paniki, akcje na chińskiej giełdzie w Szanghaju odnotowały największy spadek od czterech lat. Analitycy finansowi ogłosili w mediach, że wirus ten może sparaliżować światowy system gospodarczy.

6 lutego WHO zgłosiła 28 276 potwierdzonych przypadków wirusa. Zdecydowana większość z nich (28 060) odnotowana została w Chinach, w których to stwierdzono 564 zgony. Pozostałe 216 przypadków dotyczyło 24 innych krajów, z jedną ofiarą śmiertelną.

Czy panika związana z koronawirusem jest uzasadniona?

W rzeczywistości wiele osób, które zarażą się nowym koronawirusem, doświadczy jedynie łagodnych objawów, takich jak gorączka, kaszel i problemy z oddychaniem. Niektóre osoby mogą się źle czuć, ale nawet nie będą zdawać sobie sprawy, że są nosicielami wirusa. To wszystko sprawia, że nie można dokładnie ustalić, ile tak naprawdę jest przypadków zarażeń. Najprawdopodobniej faktyczna liczba osób dotkniętych nowym wirusem, może być znacznie wyższa, niż deklaruje WHO.

Pomimo dramatycznych nagłówków w mediach głównego nurtu, większość osób zarażonych wirusem może oczekiwać pełnego powrotu do zdrowia. Ryzyko może zaistnieć jedynie u osób starszych i osób cierpiących już na inne schorzenia, takie jak cukrzyca, rak i choroby immunologiczne.

Dla porównania, szacunki Światowej Organizacji Zdrowia pokazują, że coroczne epidemie grypy powodują ogółem do 5 milionów ciężkich zachorowań, powodując nawet 650 tys. zgonów.

Amerykańskie Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom szacuje, że w okresie od 1 października 2019 r. do 25 stycznia 2020 r., tylko w samych Stanach Zjednoczonych zachorowało na grypę do 26 milionów osób.

Najprawdopodobniej spowodowało to do 310 tys. przypadków hospitalizacji i 25 tys. zgonów.

Wyraźnie zatem widać, zarówno pod względem liczby zachorowań, jak i przypadków zgonów, że grypa dla ludzkiego zdrowia i życia jest poważniejszym zagrożeniem, niż nowy koronawirus.

Naturalne sposoby ochrony przed chorobami wirusowymi

Faktem naukowym jest, że wszystkie badane dotychczas wirusy mogą być blokowane przez określone mikroskładniki odżywcze. Szczególne znaczenie ma tutaj witamina C, która blokuje rozmnażanie się wirusów. Wykazano, że nawet w komórkach przewlekle zakażonych wirusem HIV, witamina C zmniejsza replikację wirusa o ponad 99 procent. Wiadomo również, że wszystkie wirusy rozprzestrzeniają się w organizmie przy użyciu enzymów trawiących kolagen, zwanych kolagenazami. Takie enzymy można częściowo lub całkowicie zablokować za pomocą aminokwasu lizyny. Skuteczność mikroelementów w poprawie funkcji odpornościowych jest już częścią każdego podręcznika do biologii.

Badania Instytutu Badawczego dr Ratha wykazały, że określona kombinacja mikroelementów może wspierać i wzmacniać układ odpornościowy. Oprócz witaminy C, obejmują one witaminę A, witaminę E, witaminę B6, witaminę B12, kwas foliowy, żelazo, magnez i wapń.

#### **WITAMINA C**

**Witamina C wykazuje korzystny wpływ na funkcje odpornościowe.**

#### **WITAMINA A**

**Badania potwierdzają, że odpowiednie zaopatrzenie w witaminę A jest niezwykle istotne dla systemu odpornościowego.**

#### **WITAMINA E**

**Witamina E jest ważnym mikroelementem wspierającym system immunologiczny.**

#### **WITAMINA B6**

**Wykazano, że witamina B6 nawet u ciężko chorych pacjentów wykazuje mocne działanie wspomagające pracę układu odpornościowego.**

#### **WITAMINA B12**

**Witamina B12 odgrywa kluczową rolę w komórkach systemu immunologicznego.**

#### **KWAS FOLIOWY**

**Udowodniono, że kwas foliowy wspomaga prawidłowe funkcje odpornościowe komórek.**

#### **ŻELAZO**

**Niedobór żelaza negatywnie wpływa na system immunologiczny.**

#### **WAPŃ**

**Odpowiednia ilość wapnia pozytywnie wpływa na prawidłową pracę układu odpornościowego.**

#### **MAGNEZ**

**Badania pokazują, że magnez wspomaga system immunologiczny na wiele sposobów.**

Dlaczego WHO Ci tego nie mówi?

Biorąc pod uwagę istnienie wiedzy naukowej na temat bezpiecznych i skutecznych naturalnych sposobów kontrolowania chorób wirusowych, musimy zadać sobie pytanie, dlaczego WHO nie udostępnia tych informacji ratujących życie ludziom na całym świecie. Odpowiedź jest prosta: Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) służy przede wszystkim interesom wielomiliardowego wszechobecnego przemysłu farmaceutycznego.

Jeśli ktoś ma jeszcze jakiegokolwiek wątpliwości, powinien zastanowić się, dlaczego międzynarodowe koncerny farmaceutyczne i ich inwestorzy finansują WHO. Fundacja multimiliardera Billa Gatesa jest obecnie drugim największym darczyńcą, tuż po rządzie USA. Fundacja Gatesa wydaje miliardy dolarów na badania nad lekami. Co ciekawe, jest również ściśle zaangażowana w wartą miliardy dolarów inicjatywę badawczo-naukową, mającą na celu przygotowanie się do globalnej epidemii wirusów.

Nie dzieląc się wiedzą naukową na temat bezpiecznych i skutecznych naturalnych sposobów walki z wirusami, WHO nie przestrzegają również swojej deklarowanej misji promowania zdrowia, utrzymywania bezpieczeństwa na świecie i służenia słabszym grupom społecznym. Dlatego więc WHO musi wreszcie zostać zastąpiona nowym systemem opieki zdrowotnej, tak aby wszyscy ludzie mogli osiągnąć zdrowie, a zapewnienie naturalnych metod leczenia stało się prawem człowieka. W takim globalnym systemie ochrony zdrowia jednym z głównych obszarów działalności będzie oparta na nauce, naturalna edukacja zdrowotna w instytucjach edukacyjnych.

Źródło: <https://www.dr-rath-foundation.org/2020/02/the-coronavirus-outbreak-what-the-world-health-organization-isnt-telling-you>